

STOWARZYSZENIE KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO



STOWARZYSZENIE KRÓLA
KAZIMIERZA WIELKIEGO

Zapiski Kazimierzowskie

NR 30 / 2023

WYDANIE JUBILEUSZOWE

Kowal, wrzesień 2023 r.

Kolegium Redakcyjne

Zdzisław Jan Zasada, Słubica Dobra – przewodniczący
Wojciech Przybyszewski, Warszawa – zastępca przewodniczącego
Sławomir Brodziński, Będzin
Arkadiusz Ciechalski, Kowal
Lech Łbik, Bydgoszcz
Wojciech Nawrocki, Gołuszewo
Piotr Adam Zaniewski, Szczecin

Korekta redakcyjna

Arkadiusz Ciechalski, Kowal
Wojciech Przybyszewski, Warszawa

Współpraca

Pracownia Kazimierzowska
Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Opracowanie graficzne, łamanie

Anna Marcinkowska

© Copyright by Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu

Na okładce:

Wągrowiec, kościół ewangelicki, obecnie rzymsko-katolicki pw. św. Piotra i Pawła,
1834–1835. *Fot. Błażej Cisowski (WP)*
Obraz Świętej Rodziny w kolegiacie pw. Wniebowzięcia NMP. Autor nieznanym.
Przypuszcza się, że był to uczeń malarza Tommasa Dolabelli, który był jednym z głównych twórców malarstwa barokowego w Polsce. *Fot. Łukasz Kalisz (WP)*

Adres Redakcji

Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego
87-820 Kowal, ul. Zamkowa 4, woj. kujawsko-pomorskie
e-mail: kazimierzwielki@kazimierzwielki.pl; kazimierzwielki@home.pl
www.kazimierzwielki.pl

ISSN 2080-0312

Nakład 300 egz.

PRO MEMORIA

Z wielkim smutkiem i niedowierzaniem Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu na Kujawach i Kolegium Redakcyjne „Zapisków Kazimierzowskich” przyjęło wiadomość o nagłej śmierci **WOJCIECHA PRZYBYSZEWSKIEGO** (ur. w 1950 r., zm. 31 VIII 2023 r.). Nasz kolega



Wojciech był wybitnym historykiem sztuki, kolekcjonerem i publicystą, autorem kilkuset artykułów popularnonaukowych, naukowych i książek. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, pasjonat alpinizmu, pletwonurkowania, grotolaz, żeglarz, członek Rady Dyrektorów Fundacji Rodzinnej Blochów w Nowym Jorku oraz Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Uhonorowany Nagrodą im. Feliksa Jasieńskiego za publikacje popularyzujące ideę kolekcjonerstwa, Nagrodą Zygmunta za wspieranie idei ochrony dziedzictwa oraz pracę na rzecz upowszechniania wiedzy o rodzie Krasińskich. Odznaczony m.in. Złotą Honorową Odznaką PTTK, Złotą Odznaką „Za opiekę nad zabytkami” oraz brązowym i srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Od 2000 roku był związany z czasopismem „Spotkania z Zabytkami”, a w latach 2003–2023 pełnił funkcję redaktora naczelnego.

Wojciech od prawie początku powstałego w 2008 roku naszego Stowarzyszenia był jego bardzo aktywnym członkiem. Od września 2015 roku – jako zastępca przewodniczącego – zasiadał w Kolegium Redakcyjnym „Zapisków Kazimierzowskich”. Na łamach tego periodyku ukazały się jego liczne – bardzo wartościowe – artykuły dot. Kazimierza Wielkiego oraz jego czasów. Wojciech był także wielokrotnym referującym zagadnienia dotyczące historii Polski w okresie średniowiecza, jakie SKKW organizowało w różnych miastach – członkach SKKW. Dzięki staraniom Wojciecha kilku naszych członków miało możliwość opublikowania na łamach „Spotkań z Zabytkami” własne materiały. Jeszcze kilkanaście dni temu omawialiśmy propozycje kolejnych materiałów do „ZK”, a także jego ostatni artykuł, który zamieszczony zostanie w 31 numerze periodyku. Jego relacje w ramach Komitetu Redakcyjnego „ZK” były zawsze nacechowane życzliwością, bezinteresownością, pogłębioną znajomością zagadnień oraz wielką osobistą kulturą.

Bardzo żałujemy, że śmierć przyszła tak nagle i nie pozwoliła na realizację Jego zamierzeń – tych związanych z życiem rodzinnym, jak i na niwie dziennikarskiej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Spis treści



Słowo Prezesa SKKW	5
Piotr Adam Zaniewski	
Nadgraniczny zamek kazimierzowski w Złotorii	7
Anna Prokopiak-Lewandowska	
PODĄŻAJĄC „SZLAKIEM PIASTOWSKIM”	
Część 2. Wągrowiec – Kalisz	23
Redakcja „Zapisków Kazimierzowskich”	
Działalność statutowa władz Stowarzyszenia	57
Redakcja „Zapisków Kazimierzowskich”	
Jerzemu Giergielewiczowi – Pro memoria	76
Redakcja „Zapisków Kazimierzowskich”	
Jarmark Kazimierzowski w Kowalu A.D. 2023	80
Wojciech Nawrocki	
X Ogólnopolski Turniej Szachowy im. Kazimierza Wielkiego	85
Tomasz Beliński	
XVIII Święto Zamku Kazimierzowskiego w Przemyślu	90
Urząd Miasta i Gminy w Skawinie	
Na 660. urodziny zapraszamy do Skawiny	94
Jarosław Janczewski	
Medale szkół noszących imię Kazimierza III Wielkiego	121
Kalendarium	125

Szanowni Czytelnicy „Zapisków Kazimierzowskich”

Do Waszych rąk trafia 30., jubileuszowy numer „Zapisków Kazimierzowskich”. Jest to powód do satysfakcji Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, które „ZK” firmuje, ale przede wszystkim dla członków Kolegium Redakcyjnego, na czele z jego przewodniczącym, dr. Zdzisławem Janem Zasadą.

Z racji tego – w imieniu Zarządu SKKW – serdecznie dziękuję wszystkim członkom Kolegium Redakcyjnego „ZK”, którzy na przestrzeni minionych 15 lat społecznie podejmowali się trudu przygotowania do druku kolejnych numerów periodyku. To właśnie dzięki nim, a także autorom artykułów publikowanych w „ZK”, jego czytelnicy mieli sposobność poznawać historię grodów kazimierzowskich, a także wydarzeń z życia naszego Stowarzyszenia. Jubileuszowy, 30. numer pisma, to dobra sposobność, żeby wszystkim im serdecznie podziękować i przypomnieć z imienia i nazwiska wszystkie osoby, które pracowały i pracują w kolegium redakcyjnym, ze szczególnym podkreśleniem tych znanych postaci, których nie ma już wśród nas. W latach 2008–2023 półrocznik redagowali: Brodziński Sławomir – Będzin, Ciechalski Arkadiusz – Kowal, Giergielewicz Jerzy – Włocławek, Kaszycka-Paniw Henryka – Przemyśl, Kracik Stanisław – Niepołomice, Łazarz Stefania – Będzin, Łbik Lech – Bydgoszcz, Maciejewski Jacek – Bydgoszcz, Nawrocki Wojciech – Gołaszewo, Opiola-Cegiela Monika – Bydgoszcz, Przybyszewski Wojciech – Warszawa, Szydłowski Jerzy – Łeśń, Zaniewski Piotr Adam – Szczecin, Zasada Zdzisław Jan – Słubica Dobra, Ziółkowski Bogdan – Włocławek, Zyglewski Zbigniew – Bydgoszcz.

Od samego początku wydawania periodyku sprawami typografii, obróbki zdjęć oraz wszelkiego rodzaju pracami plastycznymi zajmowała się Anna Marcinkowska.

Warto dodać, że na 30 numerów „Zapisków Kazimierzowskich” składa się 3450 stron tekstu i zdjęć, co stanowi ok. 120 stron na każdy ich numer.

Z uszanowaniem

Prezes SKKW

Eugeniusz Polembowski

W Kowalu, wrzesień 2023 rok

Miasta i miejscowości Kazimierza Wielkiego, które warto odwiedzić



Niniejszym kontynuujemy cykl prezentujący walory turystyczno-historyczne miast oraz miejscowości należących do Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Kolejny materiał o Skawinie, zawarty jest na stronach 93-121 niniejszego periodyku. Jednocześnie zwracamy się z prośbą do władz samorządowych o współpracę, która promować będzie dawne i współczesne dzieje miejscowości kazimierzowskich (publikacja nieodpłatna).

NADGRANICZNY ZAMEK KAZIMIERZOWSKI W ZŁOTORII



Złotoria¹ to niewielka osada położona na ziemi dobrzyńskiej² na prawym brzegu Wisły, na południe od ujścia Drwęcy, ok. 6 km na południowy wschód od centrum Torunia. We wczesnym średniowieczu ziemia dobrzyńska należała do piastowskiej dzielnicy Mazowsze. Książę Konrad I Mazowiecki (okres panowania 1194–1246) w 1222 roku nadał Dobrzyń nad Wisłą i jego najbliższe okolice zakonowi Rycerzy Chrystusowych (tzw. zakonowi Braci Dobrzyńskich), a w 1228 roku przekazał temu zakonowi całą kasztelaniją dobrzyńską. Według Bohdana Guerquina w 1228 roku osada Złotoria była związana z małym, lokalnym [...] *grodem zakonu rycerskiego Braci Dobrzyńskich*. Był to zapewne drewniano-ziemny gródek o niewielkich rozmiarach przestrzennych i znikomych walorach obronnych. Brak badań archeologicznych nie pozwala na bliższe opisanie cech

¹ Dawne i inne nazwy zamku: ZLOTORYA (1240), ZLOTTORYA (1252), SŁOTORIA (1293), SŁOTHORIA (Janko z Czarnkowa), ZLOTTERIE (1376), ZŁOTORYA (1405), CA-STRUM ZLOTHORIA (Jan Długosz), ZLOTTERIE (1772), ZŁOTORYJSKO (F. M. Sobieszczański – XIX wiek), ZŁOTORIA (1920).

² Ziemia dobrzyńska (łac.: *Terra Dobrinensis*) – region historyczny, niegdyś jednostka terytorialna w dawnej Polsce, obejmująca tereny dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego, na północny wschód od Włocławka, między rzekami: Wisłą, Drwęcą, Rypienicą, Pisiakiem, Pissą, Brynicą i Skrwą. Wikipedia, hasło: Ziemia dobrzyńska.

*Dr inż. architekt Piotr Adam Zaniewski zajmuje się fundacjami militarnymi Kazimierza III oraz problematyką średniowiecznych zamków i obiektów obronnych księstwa Gryfitów Pomorskich. Architekt-projektant, autor lub współautor ponad 500 projektów urbanistycznych i architektonicznych, w tym projektów konserwatorskich. Członek SKKW i Izby Architektów RP. Rzeczoznawca, autor ok. 500 ekspertyz technicznych i konserwatorskich. Autor książek „Szlakami zamków krzyżackich” (2005) i „Zamki Kazimierza Wielkiego” (2012) oraz kilkudziesięciu publikacji naukowych dotyczących średniowiecznych zamków i obiektów obronnych.

wczesnośredniowiecznego gródka. Leszek Kajzer i Arkadiusz Horonziak zauważyli, że istnienie drewnianego gródka nie znajduje potwierdzenia w materiałach źródłowych i jak dotychczas nie ma podstaw do stwierdzenia, że przed wzniesieniem murowanego zamku istniała tu jakaś budowla obronna³. Z kolei z badań historycznych wynika, że w 1233 roku zakon Braci Dobrzyńskich, zapewne wbrew woli księcia mazowieckiego Konrada, przekazał po 1226 roku warowny gródek wraz z przypisanymi do niego ziemiami i wsiami przybyłym wówczas na teren ziemi chełmińskiej pierwszym zakonnikom i rycerzom sprowadzonego na te tereny niemieckojęzycznego zakonu Najświętszej Marii Panny, zwanych później Krzyżakami. Rycerze zakonu krzyżackiego przybyli z Siedmiogrodu, gdzie uznani zostali przez króla Andrzeja za niepożądanych. Zadaniem rycerzy zakonu krzyżackiego była walka z nękającymi piastowskie Mazowsze plemionami pruskimi i ich chrystianizacja. Dwa lata później zakon krzyżacki ulokował się na sąsiedniej ziemi chełmińskiej. Gdy zakon Braci Dobrzyńskich został przyłączony (wchłonięty) do zakonu krzyżackiego, książę Konrad zażądał zwrotu kasztelanii dobrzyńskiej. Jednak Krzyżacy nie kwapili się do zwrotu zaanektowanych terenów. Kilka lat później, w 1235 roku książę odzyskał ją zbrojnie, ale jednocześnie musiał zrzec się jakichkolwiek pretensji do wypożyczonej na czas walki z Prusami, zajętej przez Krzyżaków ziemi chełmińskiej. Przez wiele lat potem ziemia dobrzyńska przynależała do piastowskich potomków księcia Konrada. Od tego czasu gródek Złotoria stanowił wysuniętą na północ graniczną strażnicę piastowskiego Mazowsza.

Jednak wzmocnieni przeszło stuletnim panowaniem na północnym Mazowszu Krzyżacy, jeszcze za panowania króla Władysława I Łokietka, przeprowadzili grabieżczą ekspedycję zbrojną na Mazowsze oraz Wielkopolskę i ponownie zajęli ziemię dobrzyńską. Po bitwie pod Płowcami (1331) Krzyżacy zajęli również Kujawy (1332). W 1339 roku na skutek działań króla Kazimierza III sąd papieski, którego wyrok zatwierdził dokumentem sam papież Klemens VI (okres pontyfikatu 1342–1352), nakazał zakonowi już w 1342 roku zwrot ziemi dobrzyńskiej i Kujaw Królestwu Polskiemu. W 1343 roku król Kazimierz III zawarł z potężnym już wówczas państwem krzyżackim pokój w Kaliszu, w wyniku którego ziemia dobrzyńska i gródek w Złotorii powróciły do Polski.

³ L. Kajzer, A. Horonziak, *Budownictwo obronne ziemi dobrzyńskiej*, Wyd. autorów, Włocławek 1995, s. 214-217.

Z zachowanych dokumentów źródłowych nie wynika, jakoby zakon krzyżacki w latach trzydziestych XIV wieku prowadził jakieś działania budowlane na ziemi dobrzyńskiej. Tym samym można przypuszczać, że murowany zamek w Złotorii nie został wybudowany przez najętych przez Krzyżaków muratorów, choć niektórzy badacze przypuszczali do niedawna, że fundację pierwszej murowanej warowni w Złotorii można przypisać właśnie zakonowi krzyżackiemu. O polskiej metryce zamku świadczy także fakt, że układ przestrzenny zamku całkowicie odbiega od ścisłych reguł przyjętych przy projektowaniu i realizacji większości obronnych budowli krzyżackich, począwszy od zamków konwentualnych, a skończywszy na wójtowskich strażnicach. Jak już wspomniano, w wyniku pokoju wieczystego zawartego w Kaliszu, ziemia dobrzyńska powróciła do Polski. Można przypuszczać, że pisemny wyrok sądu papieskiego i powrót Złotorii do piastowskiego Mazowsza był pretekstem do budowy być może na miejscu starego, drewnianego gródka, murowanej budowli obronnej – zamku. Co prawda ziemią dobrzyńską zarządzał wówczas piastowski książę Władysław Garbaty⁴ (okres panowania w ziemi dobrzyńskiej 1312–1328 i 1343–1351/2) rezydujący na zamku w Bobrownikach, ale po śmierci księcia w 1351 lub 1352 roku cała ziemia dobrzyńska została przyłączona do Korony i trafiła pod bezpośrednie zwierzchnictwo króla Kazimierza III.

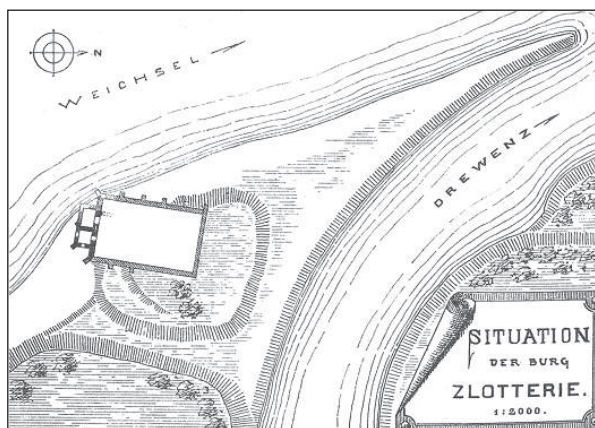


Orientacyjna lokalizacja ruin zamku w relacji do miasteczka Złotoria na turystycznej mapie. Repr. Piotr Zaniewski

⁴ Wikipedia, hasło: Władysław Garbaty.

Prowokowane przez Krzyżaków grabieżcze najazdy na ziemie królestwa po zbrojnej wyprawie na północną Wielkopolskę i Mazowsze w latach trzydziestych XIV wieku nie miały końca. Krzyżacy przez całe stulecie do 1410 roku zbrojnie najeżdżali przygraniczne ziemie należące do Królestwa, rabowali, niszczyli i palili piastowskie osady i wsie. W tymże XIV wieku polskie rycerstwo osiadłe przy północnej granicy Mazowsza prawie bez przerwy prowadziło wojnę podjazdową z państwem zakonnym. Lokalne konflikty przygraniczne opisane w „Krzyżakach” przez Henryka Sienkiewicza zdarzały się nader często. Co prawda piastowskie Mazowsze nie należało do 1351 roku do Korony, ale ziemia dobrzyńska była przyrzeczona Królestwu Polskiemu. A poza tym według Janusza Bieniaka [...] *nie da się wykluczyć, że dbały o obronność całego Królestwa zapobiegliwy monarcha Kazimierz III mógł fundować również warownie na terytorium lennych piastowskich księży dzielnicowych*⁵. Aby bronić terytorium Królestwa Polskiego przed zakusami zakonu zapewne już w 1343 roku z fundacji króla Kazimierza III, zapewne na miejscu dawnego gródka, wzniesiono murowaną budowlę obronną. Według badacza A. Horonziaka, złotoryjska murowana warownia powstała dopiero w latach 1363–1364, kiedy to książę gniewkowski Władysław Biały, ostatni przedstawiciel Piastów kujawskich (okres panowania 1347–1350 i 1363–1364) zastawił całą dzielnicę Koronie Polskiej. Kazimierzowska, murowana strażnica miała oczywiście zabezpieczać północną granicę Królestwa przed krzyżackimi rejsami. Miała ona także wraz z zamkiem w Dybowie koło Torunia być przeciwwagą dla silnego, krzyżackiego i komturego zamku w samym Toruniu.

⁵ J. Bieniak, *Średniowiecze na ziemi dobrzyńskiej. Bobrowniki*, cz. 2, [w:] *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej, materiały z sesji popularnonaukowej*, Radziki Duże, 6 IX 1997 r., pod red. Z. Goździa, Wyd. Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, Dobrzyń nad Wisłą 1998, s. 28.



Usytuowanie zamku w terenie na rysunku z 1889 r. według J. Heisego.

Źródło: *Fragment niemieckiej mapy według Die Bau-und Kunstdenkmäler des Kreises Thorn*, opublikowali Leszek Kajzer, Arkadiusz Horonziak, *Budownictwo obronne ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 1995

Kazimierzowski murowany zamek w Złotorii został zlokalizowany na nizinym, zalewowym terenie. Od początku był zamkiem wolnostojącym, pozamiejskim, oddalonym o ok. 700 m na zachód od północnego skraju wsi Złotoryja. Był zamkiem nadwodnym, a według klasyfikacji Janusza Bogdanowskiego zaliczyć go można było do zamków ścianowo-wieżowych. Ze względu na strategiczne położenie zamek stanowił „klucz” do ziemi dobrzyńskiej. Wybudowano go na niewysokim, zapewne sztucznie usypanym ziemnym nasypie, położonym na lewym brzegu Drwęcy, tuż przy ujściu tej rzeki do Wisły. Według starych, XIX-wiecznych map, zamek w Złotorii był otoczony z czterech stron wodami dwóch wymienionych rzek i szeroką na ok. 20 m fosą odcinającą go od cypla stałego lądu. Ten układ przestrzenny znakomicie podnosił jego walory obronne. Od południa i zachodu była to Wisła. Od wschodu zamek otoczony był szerokim przekopem – łączącym nurt Wisły z Drwęcą. Wysoki mur obwodowy warowni założono na regularnym, typowym dla północnych zamków nizinnych (prostokątne rzuty charakterystyczne były dla zamków w Kole, Koninie czy Wieleniu), planie wydłużonego prostokąta o zewnętrznych wymiarach boków ok. 53,5 x 37,0 m. Kształtem i układem przestrzennym zamek w Złotorii przypominał niewielki królewski zamek w wielkopolskim Ostrzeszowie. Długość zamkowych murów obwodowych Złotorii wynosiła ok. 180 m. Grubość murów obronnych zamku w przyziemiu wynosiła ok. 2.0 m. Nie jest znana ich wysokość, ale można przypuszczać, że wynosiła ona ok. 8.0 m ponad poziom wewnętrznego dziedzińca. Podłużna oś wewnętrznego prostokąta obwiedzionego murami była zorientowana w dużym przybliżeniu wzdłuż kierunku północ-południe.



Współczesny widok ruin wieży głównej i fragmentu południowej bramy wjazdowej od strony nurtu Wisły. Fot. Piotr Zaniewski

Warownia została wybudowana z czerwonej, wypalanej gotyckiej cegły ułożonej na wysokiej podmurówce z kamieni narzutowych. Cegła w układzie gotyckim wiązana była mocną zaprawą wapienną i wapienno-piaskową. Wątek gotycki, w którym układano cegły, może świadczyć o tym, że warownia w Złotorii nie była inwestycją zakonu krzyżackiego, którego budowie zasadniczo charakteryzował ceglany wątek wendyjski. Masywne mury prawdopodobnie wyposażone były w ganek strażniczy i blankowanie. Stabilność murów obronnych była zapewniona poprzez zastosowanie zewnętrznych szkarp narożnych, usytuowanych ukośnie do lica murów na narożnikach południowych oraz szkarp usytuowanych prostopadle do prostych, dłuższych odcinków obwodu. W południowej części wewnętrznego dziedzińca, w narożniku zachodnim, odkopano reliktory fundamentów jakiejś, zapewne murowanej, prostokątnej w planie, przymuranej budowli. Może był to budynek gospodarczy, a może obiekt mieszkalny dla zapewne stałej zamkowej załogi.

Na zewnątrz południowego muru, prawie symetrycznie w osi północ-południe, zostały wybudowane dwie czworokątne budowle. Budowla wschodnia stanowiła dolne partie wieży głównej zamku, usytuowanej od strony głównego nurtu Wisły. Wieża ta wsparta była prawdopodob-

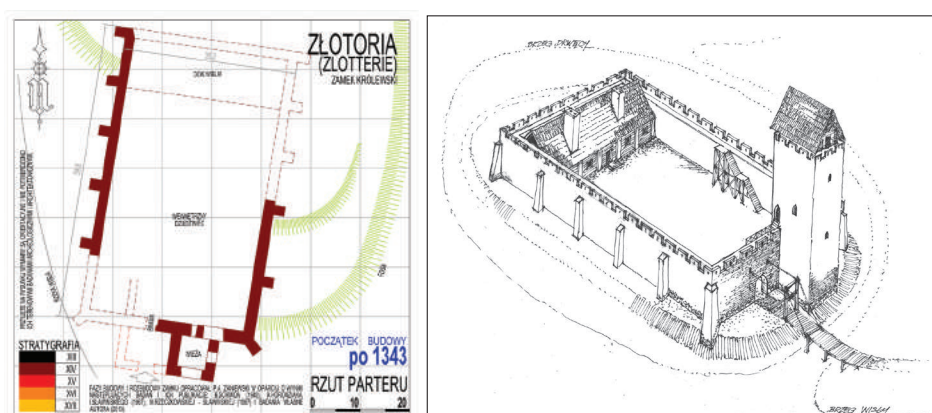
nie narożną, również ukośną szkarpą. Obok oskarpowanej wieży, przy jej zachodnim murze, stała druga budowla, stanowiąca przypuszczalnie budynek bramny z przejazdem o szerokości ok. 2,5 m. Domniemana wieża główna została założona na planie o kształcie zbliżonym do kwadratu o zewnętrznych wymiarach boków ok. 9,2 x 10,9 m i o powierzchni zabudowy bliską 100 m². Nie jest znana pierwotna wysokość wieży, ale po skali zachowanego masywnego, ceglanego cokołu oraz przez analogię zachowanych wież innych zamków (Ostrzeszów, Łęczyca) można sądzić, że miała ona co najmniej 20 m wysokości ponad poziom wewnętrznego dziedzińca zamku. Z tak wysokiej wieży możliwa była obserwacja i kontrola znacznego obszaru, a przede wszystkim wodnego szlaku komunikacyjnego, jakim była Wisła. Złotoryjska wieża była w pełni podpiwniczona. Prawdopodobnie w piwnicy wieży znajdował się loch więzienny. Poszczególne piętra wieży były podzielone stropami belkowymi. Z platformy pod dachem wieży istniała możliwość ostrzeliwania przedpoła wjazdu oraz południowego muru. Wejście do wieży znajdowało się na wysokości ok. 10 m od strony wewnętrznego dziedzińca i zapewne było dostępne tylko z ganku strażniczego na południowym murze obronnym. Można stwierdzić, że cechy wieży spełniały wszystkie warunki, aby nazwać ją bergfriedem.

Obok wieży usytuowano zapewne niewysoki, może piętrowy budynek bramny. Budynek bramny (przedbramie) przypuszczalnie był założony na planie prostokąta o zewnętrznych wymiarach boków ok. 10 x 12 m. Zajmował on powierzchnię ok. 120 m². Od strony południowej wieża i budynek bramny licowały się. Aby dostać się do zamku z łądu, trzeba było przejechać pod ewentualnym ostrzałem wzdłuż jednego z dwóch dłuższych murów oraz pokonać, zapewne zwodzony, most.

Dotychczas archeologom nie udało się odnaleźć śladów fundamentów jakiegokolwiek murowanej zabudowy, stojącej na wewnętrznym dziedzińcu zamku. Można jedynie przypuszczać, że jakaś budowla była zlokalizowana przy murze północnym, pomiędzy murami wschodnim i zachodnim. Być może była to przymurna zabudowa o konstrukcji drewnianej i dlatego do dziś nie odnaleziono żadnych innych jej reliktyw. Badacze królewskiego zamku w Złotorii przypuszczają, że na północ od zamku, po drugiej stronie fosy, istniało niewielkie powierzchniowo przedzamcze, dziś już całkowicie nieczytelne. Powierzchnia rzutu poziomego zamku wynosiła ok. 1750 m²,

co sytuowało go w grupie zamków kazimierzowskich o średniej wielkości. Zachowane, obecnie widoczne, ruiny o wysokości ok. 10 m, to fragment graniastej wieży głównej, dochodzącej kiedyś do wysokości ok. 20 m i fragmenty południowego muru obwodowego, co uwidoczniło na uzupełniającym artykule planie zamku. Zamek w Złotorii w XIV-wiecznej formie i jego najbliższe otoczenie nie były dostosowane do obrony przed bronią palną, a w szczególności przed ostrzałem artyleryjskim, co w późniejszym okresie częściowo przyczyniło się do jego upadku.

Murowany średniowieczny zamek w Złotorii mimo niewielkiej skali przestrzennej posiadał wysokie walory obronne. Składało się na nie tylko znakomite położenie na zalewowym terenie na brzegach dwóch rzek, wysokie i grube mury obronne, szeroka i nawodniona fosa, ale także wysoka, masywna wieża ostatecznej obrony – bergfried.



Rzut architektoniczny i hipotetyczna próba rekonstrukcji nadwodnego zamku Kazimierza III w Złotorii. *Opracowanie i rysunek Piotr Zaniewski (2021)*

Pierwszym znanym burgrabią złotoryjskiego zamku był chorąży gniewkowski Mikołaj Rumnik herbu Odrowąż. Zapewne kolejnym był Krystyn ze Skrzyńska herbu Nałęcz (1375). Kolejnymi starostami byli: Chomętowski senior (1682), Stanisław Chomętowski junior (1690), Mazowiecki (1784), Jan Klemens Kranicki (1771), Mokronowski (1780) i Damazy Miodunki, sędzia ziemski z Dobrzynia nad Wisłą (1781)⁶. Do starostwa były przypisane następujące nadwiślańskie wsie, osady i folwarki: lokowana wieś Złotorya,

⁶ Wikipedia, hasło: Złotorya.

wsie Silne, Nowa Wieś, Gumowo i Krobia oraz od 1772 roku wsie Złotoria, Lubicz, Nowa Wieś, Krobia Górna, Obory, Lipienie, Smolno, Grabowiec, folwark Groch i osada Grywałd⁷.

Złotoryjska strażnica stanowiła graniczną twierdzę ziemi dobrzyńskiej. Zamek w Złotorii obsadzony zapewne stałą polską załogą, razem z również polską warownią w Dybowie, być może miał stanowić przeciwwagę dla położonej po północnej stronie Wisły silnej krzyżackiej warowni, zamku komturego w Toruniu. Usytuowanie zamku w Złotorii na brzegu Wisły pozwalało na pewną kontrolę ruchu statków i flisaków na rzece. Warownia była trudnodostępna dzięki naturalnemu ukształtowaniu terenu w miejscu ujścia rzeki Drwęcy do Wisły. Ze źródeł wiadomo, że w 1363 roku Dobiesław, zwany Miodek z Miodus na Mazowszu, kupił wójtostwo złotoryjskie za cenę 80 grzywien. Na podstawie umowy między innymi miał on prawo do pobierania cła od spławianego Drwęcą drewna.

Często przyjmuje się, że w 1370 roku, zapewne na podstawie testamentu króla Kazimierza III, gród Złotoria wraz z murowanym zamkiem przeszedł prawem lennym w ręce królewskiego wnuka Kazimierza IV, księcia słupeckiego zwanego Kaźkiem. Jednak żadne inne źródłowe dokumenty nie poświadczają tej informacji, a niektóre zaprzeczają tej tezie. Księstwo gniewkowskie wraz ze Złotorią, należącą do kasztelanii słupeckiej, po 1370 roku znalazło się w zarządzie burgrabiów podporządkowanych Sędziwójowi z Szubina, staroście gniewkowskiemu od 1364 roku. Sędziwój otrzymał księstwo po uzyskaniu starostwa wielkopolskiego. Kilka lat po śmierci króla, w dniu 9 września 1373 roku zamek został podstępem opanowany przez zbuntowanego i znanego z awanturnictwa księcia Władysława Białego z Gniewkowa. Władysław Biały, syn księcia gniewkowskiego Kazimierza III i wnuk księcia Siemomysła, książę kujawski, łęczycki, sieradzki i dobrzyński ogłosił się prawowitym następcą polskiej Korony po królu Kazimierzu III, i był nawet popierany w tym względzie m.in. przez ówczesnego archidiakona gnieźnieńskiego Janka z Czarnkowa. Tenże Janko prawdopodobnie wykradł z wawelskiego skarbcza polskie insygnia koronne władzy królewskiej i przekazał je księciu Władysławowi Białemu, co wzmocniło przekonanie księcia o słuszności podjętej walki o koronę. Według zapisów Janka z Czarnkowa książę podstępnie pojmał burgrabiego zamku w Złotorii, Mikołaja Romlika, wkroczył wraz z wystraszoną burgrabią na zamko-

⁷ Wikipedia hasło: Starostwo złotoryjskie.

wy teren i do Zielonych Świąt tam stacjonował. Za swój niecny czyn Janko został później skazany na banicję. Przeciwno wojskom księcia Władysława Białego wystąpiły wojska królewskie (rycerstwo wielkopolskie i kujawskie), dowodzone przez Sędziwoja z Szubina, Bartosza z Wezenborga i Bartosza z Sokołowa (cioteczny brat Bartosza z Wezenborga), starosty kujawskiego w latach 1374–1377. Wierne królowi Ludwikowi Węgierskiemu oddziały zostały wsparte przez wojsko księcia szczecińskiego i słupskiego, poniekąd pana ziemi dobrzyńskiej, Każka. W celu odzyskania zamku 16 sierpnia 1375 roku Władysław Biały, przy pomocy rycerzy burgundzkich, ponownie go opanowuje i organizuje z niego grabieżcze wypadki na Kujawy, co spowodowało kolejną interwencję wojsk Ludwika Węgierskiego. 1 czerwca 1376 roku wojska królewskie rozpoczęły kolejne, dwumiesięczne oblężenie zamku. W czasie jego trwania, w lipcu 1376 roku, został śmiertelnie raniony w głowę książę Każko Słupski, w wyniku czego przewieziono go do zamku w Bydgoszczy, gdzie zmarł po kilku miesiącach. Na początku 1377 roku po dalszych walkach na skutek znaczącej przewagi sił, książę Władysław Biały nie mając szans na utrzymanie warowni, poddał ją wojskom królewskim dowodzonym przez Sędziwoja z Szubina. Ostatecznie zamek został zajęty przez oddziały koronne, a książę Władysław Biały skazany przez króla Ludwika Węgierskiego na banicję, musiał wyjechać z Królestwa. Książę zmarł na wygnaniu w Strasburgu w 1388 roku. Królestwo musiał także opuścić skazany na banicję w 1371 roku popierający poczynania księcia Władysława Białego podkanclerzy koronny i kronikarz króla Kazimierza III, Janko z Czarnkowa⁸.

Do 1379 roku zamek stanowił własność wdowy po Każku, księżnej Małgorzaty. W 1379 roku zamek w Złotorii wraz z ziemią dobrzyńską i częścią Kujaw otrzymał od króla Ludwika Węgierskiego w lenno zarządzający Królestwem Polskim w imieniu króla Ludwika śląski książę Władysław Opolczyk. Królewski protegowany, książę Władysław Opolczyk, przejął Złotorię przed 3 kwietnia 1380 roku i przez kilka lat spłacał wdowie po Każku wysokie odszkodowania.

Dobre stosunki śląskiego księcia z zakonem krzyżackim spowodowały, że w maju 1392 roku. (według Wikipedii) Władysław Opolczyk podpisał

⁸ *Kronika Janka z Czarnkowa*, Wyd. Towarzystwa Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 1996, s. 47-50.

w Toruniu umowę z wielkim mistrzem zakonu Konradem von Wallenrod⁹ (okres panowania 1391–1393), na podstawie której bezprawnie oddał zakonowi krzyżackiemu zamek w Złotorii wraz z przypisanymi do urzędu starosty pięcioma wsiami: Złotorią, Silnem, Nową Wsią, Gumowem i Krobią w zastaw za kwotę 6632 florenów węgierskich. W następnym roku zastaw powiększono do 50 000 florenów węgierskich i rozciągnięto obszar całej ziemi dobrzyńskiej. Spotkało się to z niezadowoleniem kolejnego króla na polskim tronie, Władysława II Jagiełły i stało się powodem wewnętrznego, zbrojnego konfliktu. Król wysłał wojska pod dowództwem rycerza Krystyna z Ostrowa, aby zajęły zamki w ziemi dobrzyńskiej. Wojska królewskie zajęły całą ziemię dobrzyńską, jednak część rycerstwa związanego z księciem Władysławem Opolczykiem pod dowództwem Iwana z Rudomina stawiało silny opór, zamykając się w książęcym zamku w Bobrownikach. Wojska królewskie oblegały ten zamek, jednak musiały wkrótce od niego odstąpić, ponieważ na odsiecz Opolczykowi przybyło wojsko krzyżackie. W 1404 roku podpisano pokój w Raciążku, dzięki któremu ziemia dobrzyńska w 1405 roku ponownie powróciła do Korony. Po decyzji Zjazdu Generalnego, podjętej w lipcu 1409 roku w Łęczycy, popierającego Litwinów w walce z zakonem krzyżackim, 28 sierpnia 1409 roku Krzyżacy ponownie napadli na ziemię dobrzyńską. Po ośmiodniowym oblężeniu zamku w Złotorii przy użyciu artylerii, Krzyżacy znacznie uszkodzili i częściowo zburzyli zamkowe mury, a z pozostałymi przy życiu obrońcami „obeszli się okrutnie”. Ostatecznie zniszczono wszystkie elementy obronne zamku na rozkaz wielkiego mistrza zakonu Ulricha von Jungingena. Wymordowano przy tym całą polską załogę broniącą zamku, podobno przy dźwiękach muzyki¹⁰. Cegły ze zburzonego zamku w Złotorii między innymi zostały później wykorzystane do budowy kościoła pw. św. Janów w krzyżackim Toruniu.

Bitwa pod Grunwaldem w lipcu 1410 roku nie miała zasadniczego znaczenia i wpływu na losy zamkowych ruin w Złotorii. W maju 1411 roku, poniekąd na polu w pobliżu ruin zamku, wymieniono opieczętowane dokumenty I pokoju toruńskiego, na podstawie którego teren z ruinami zamku powrócił do Królestwa Polskiego. Państwo zakonne wyrokiem rozjemczym sądu we Wrocławiu z 1420 roku, procedującego pod przewodnictwem króla Węgier i elektora brandenburskiego Zygmunta Luksembur-

⁹ Wikipedia, hasło: Konrad Wallenrod.

¹⁰ *Kronika Janka z Czarnkowa...*, s. 49-50.

skiego, zobowiązane zostało do wypłacenia znacznego odszkodowania za zniszczenie zamku w kwocie 25 000 florenów węgierskich (według innych zapisów 25 000 złotych węgierskich), co w przeliczeniu stanowiło wówczas kwotę ok. 15 600 grzywien (nieco ponad 3 tony srebra). Przeliczając tę kwotę na metry kwadratowe budowli, suma 25 000 florenów dawała koszt 1 m² struktury zamku na poziomie ok. 14 florenów, czyli ok. 9 grzywien srebra. W 1420 roku zakon krzyżacki zobowiązał się tym samym zwrócić wszystkie koszty, jakie poniósł skarbiec króla Władysława II Jagiełły przy budowie zniszczonego przez artylerię zakonu zamku. Fakt ten jest jeszcze jednym argumentem świadczącym o tym, że zamek został wybudowany z fundacji polskiego króla, bowiem Krzyżacy nie płaciliby za zniszczenie zamku, wybudowanego przez nich samych. Wiadomo jednak, że ze swego zobowiązania Krzyżacy nie wywiązali się i nigdy nie doszło do wypłaty powyższego odszkodowania.

W 1413 roku kolejny grabieżczy najazd wojsk krzyżackich dotknął po raz kolejny ziemię dobrzyńską, przy czym był na tyle poważny, że tamtejszy starosta Zbigniew z Brzezia musiał w celu jego odparcia zaangażować wojska zaciężne.

Po II pokoju toruńskim zawartym ostatecznie w 1466 roku, zapewne już częściowo odbudowany zamek, wskutek przeniesienia granicy państwa zakonu krzyżackiego i Królestwa Polski na północ, stracił swoje dotychczasowe znaczenie strategiczne i przestał pełnić rolę nadgranicznej warowni na Wiśle i Drwęcy. W drugiej połowie XV wieku zamek stał się tylko siedzibą komory celnej i starosty, urzędnika zarządzającego królewskimi dobrami ziemskimi w tym rejonie. Średniowieczna budowla nie była przystosowana do nowych, cywilnych funkcji, co spowodowało, że powoli popadała w ruinę. W 1525 roku nastąpiła sekularyzacja i zakon krzyżacki w Prusach Wschodnich przestał istnieć. Zapewne pierwszy opis lustracyjny Wielkopolski z lat 1659–1665 nie poruszył problemu zniszczonego zamku. Wiele informacji o ówczesnym stanie technicznym ruin przyniosły zachowane opisy lustracyjne z lat 1774–1777. Zachował się także, chyba ostatni, opis lustracyjny dóbr królewskich z 1789 roku, który wspomina warownię w Złotorii jako ruinę: *[...] w tej wsi był zamek, którego jeszcze rudera są znaczne [...], który ma [...] mury ze wszystkim obalone [...]*.

Po I rozbiórce Polski, 13 września 1792 roku wieś Złotoria wraz z chylącymi się ku upadkowi ruinami zamku znalazła się w zaborze pruskim.

Władze pruskie nie interesowały się średniowiecznymi ruinami. W 1807 roku w czasie wojen napoleońskich ostrzelany przez artylerię zrujnowany zamek uległ dalszej degradacji. Od tego czasu stanowił już tylko malowniczo położoną ruinę i miejsce pozyskiwania taniego budulca. Położone nad Wisłą pozostałości dawnego zamku były wdzięcznym tematem różnych plenerów malarskich i celem turystyczno-krajoznawczych wycieczek. W drugiej połowie XIX wieku Napoleon Orda (1807–1883) wykonał rysunek ruin, na którym przedstawione są okazałe pozostałości zamkowej wieży i wysokich murów obronnych od strony wody.



Ruiny wieży i fragmenty murów obronnych zamku w Złotorii od strony Wisły.
Źródło: Sztach Napoleona Ordy z ok. 1880 r.

Na początku XIX wieku ruiny fortyfikacji zamkowych uległy częściowej rozbiórce, którą Prusacy zaniechali, podobno z uwagi na niezwykle mocną zaprawę murarską użytą do budowy umocnień. Spoiny okazały się tak mocne i twarde jak cegła lub kamień.

Zapewne pierwszą inwentaryzację budowlaną ruin zamku opracował w 1902 roku Heinemann (rysunki: rzut w skali 1:200; przekrój wieży i 2 elewacje 1:100). Oryginalne rysunki tej inwentaryzacji przechowywane są w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk. W 1940 roku niemiecki badacz i konserwator zamków krzyżackich, Bernhard Schmid, po wykonaniu pomiarów opracował pierwszy plan średniowiecznego zamku.

Po II wojnie światowej ruina zamku nie była przedmiotem zainteresowania archeologów. Jedynie konserwator zabytków Maria Rzeczkowska-Sławińska w 1967 roku opracowała inwentaryzację architektoniczno-budowlaną oraz wykonała opis zamkowych ruin i przeprowadziła wstępne badania architektoniczne. Kolejną inwentaryzację budowlano-konserwatorską opracowali toruńscy badacze: I. Sławiński, M. Paszkowski, H. Pawłowski w 1967 roku. Teren zamku w Złotorii nigdy nie był przedmiotem metodycznych archeologicznych badań wykopaliskowych, a także szczegółowych studiów historycznych. Wyniki badań archeologicznych zapewne pozwoliłyby na bardziej precyzyjne odtworzenie pierwotnego układu przestrzennego zamku oraz na określenie ewentualnych przekształceń przestrzennych, jakie miały miejsce od XIV do XX wieku. Położona nad wodami Wisły i Drwęcy częściowo zalana wodą, malownicza ruina zamku sukcesywnie ulegała stopniowej degradacji. W 1890 roku runęła do rzeki południowo-wschodnia część muru o grubości przeszło 2.0 m. Do dziś zachowały się jedynie znaczne fragmenty południowego i południowo-wschodniego muru obronnego, fundamenty budynku bramnego, stojącego od strony południowej, a także widoczne ślady szerokiej fosy, oddzielającej zabudowany warownią cypel od lądu. Obecnym właścicielem ceglanych ruin jest gmina Złotoria, która raczej nie dba o ceglane pozostałości zamku. Aby rozwiązać wszelkie wątpliwości, wskazane byłoby zorganizowanie metodycznego cyklu badań archeologicznych, powiązanych z badaniami historycznymi.



Pamiętkowe zdjęcie z okresu międzywojennego na tle ruin zamkowej wieży i fragmentu murów zamku w Złotorii. Źródło: <https://www.zamkipolskie.com/zloto/zloto.html>



Współczesne ruiny wieży głównej od strony Wisły. Fot. Piotr Zaniewski



Współczesne ruiny zamku od strony Wisły. Fot. Piotr Zaniewski



Raczej niewiarygodna, zbyt fantazyjna próba teoretycznej, graficznej wizualizacji rekonstrukcji zamku w Złotorii. Autor nieznany

Bibliografia

1. Biskup M., *Pogranicze kujawsko-pomorskie w wielkiej wojnie z zakonem krzyżackim w latach 1409 – 1411, [...] Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bydgoszczy w 550 rocznicę bitwy pod Koronowem*, Bydgoszcz 1961.
2. Guerquin B., *Zamki w Polsce*, Wyd. ARKADY, Warszawa 1984.
3. Kajzer L., Horonziak A., *Budownictwo obronne ziemi dobrzyńskiej*, Wyd. autorów, Włocławek 1995.
4. Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J., *Leksykon zamków w Polsce*, Wyd. ARKADY, Warszawa 2001.
5. Kantzow T., *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, T. 1, Uniwersytet Szczeciński – Instytut Historii, APW w Szczecinie, Szczecin 2004.
6. *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo bydgoskie, powiat Toruń*, red. T. Chrzanowski i M. Kornecki, oprac. T. Chrzanowski i M. Kornecki, T. XI, z. 16, Wyd. Państwowy Instytut Sztuki, Warszawa 1972.
7. *Kronika Janka z Czarnkowa*, Wyd. Towarzystwa Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 1996.
8. Olszacki T., *Ostrzeszów, Złotoria i Koło – czyli o poszukiwaniu zależności formalno-funkcjonalnych w zamkach Kazimierza III Wielkiego*, [w:] *Broń i wojna w dziejach człowieka*, Łódź 2009.
9. Pietrzak J., *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003.
10. Rzeckowska-Sławińska M., *Inwentaryzacja budowlano-konserwatorska. Złotoria*, mpis PKZ, Złotoria, Toruń 1967.
11. Rzeckowska-Sławińska M., *Zamek w Złotorii, województwo bydgoskie, powiat Toruń*, mpis PKZ, Toruń 1967.
12. Zaniewski P., *Zamki Kazimierza Wielkiego*, Wyd. ARCO/Inaltum, Kraków-Szczecin 2012.

PODĄŻAJĄC „SZLAKIEM PIASTOWSKIM”. Część 2. Wągrowiec – Kalisz



Szlak Piastowski posiada dwie główne trasy krzyżujące się w Gnieźnie. Pierwsza, rozpoczyna się w Lubiniu i przebiega przez Poznań, Pobiedziska, Ostrów Lednicki do Gniezna, a następnie przez Trzemeszno, Mogilno, Strzelno, Inowrocław, Kruszwicę, Płowce, Brześć Kujawski, Włocławek i kończy w Kowalu. Jest to tzw. *Trasa wschód-zachód*. Druga *Trasa północ-południe* przebiega na linii północny-zachód – południowy-wschód, a więc od Wągrowca poprzez Łekno, Żnin, Biskupin, Gniezno, Grzybowo k. Wrześni, Łąd nad Wartą do Konina i Kalisza.

W poprzednim numerze „*Zapisków Kazimierzowskich*” przybliżona została trasa oraz najważniejsze zabytki *Trasy wschód-zachód*. Celem niniejszego artykułu będzie przybliżenie najważniejszych obiektów i atrakcji turystycznych zlokalizowanych na *Trasie północ-południe*, z wyłączeniem Gniezna, opisanego w poprzedniej części.

Trasa północ-południe posiada wiele cennych obiektów turystycznych pochodzących z początków państwa polskiego. Szczególnie cenne są sta-

* Anna Prokopiak-Lewandowska: absolwentka historii i pedagogiki na UMK w Toruniu. Doktor nauk humanistycznych w zakresie historii. Stypendystka Fundacji Lanckorońskich, Towarzystwa Historyczno-Literackiego im. dr Marii Zdziarskiej-Zaleskiej oraz Polonia Aid Foundation Trust. Laureatka nagrody WTN w konkursie na najlepsze prace naukowe i badawcze regionu Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, nagrody „Archiwum Emigracji” oraz specjalnego wyróżnienia w kategorii prac doktorskich w konkursie IPN i Instytutu Historii PAN na Najlepszy Debiut Historyczny 2012 r. W latach 2017–2019 dyrektor LO im. Królowej Jadwigi w Kowalu. Od 2019 r. dyrektor SP im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu. Prezes Stowarzyszenia „Aktywny Kowal”, członkini WTN.

Obiekty kluczowe na Szlaku Piastowskim – Trasa północ-południe [Wągrowiec-Kalisz]

Nazwa miejscowości	Obiekty do zwiedzenia
Wągrowiec	Zespół dawnego opactwa cystersów
	Muzeum Regionalne „Opatówka”
Tarnowo Pałuckie	Najstarszy drewniany kościółek w Polsce – Kościół pw. św. Mikołaja i św. Małgorzaty
Łekno	Stanowisko Archeologiczne
Żnin	Muzeum Ziemi Pałuckiej oraz baszta z trasą miejską
Wenecja	Ruiny zamku Nałęcz
Biskupin	Muzeum Archeologiczne – Pompeje ziem polskich
Gąsawa Marcinkowo Górne	Miejsce zjazdu książąt piastowskich i śmierci Leszka Białego – Pomnik Leszka Białego w Marcinkowie Górnym
Kłecko	Grodzisko „Barbara”
Gniezno	Archikatedra Gnieźnieńska
	Muzeum i Archiwum Archidiecezjalne
	Muzeum Początków Państwa Polskiego
	Kościół Franciszkanów
Grzybowo	Rezerwat Archeologiczny Gród w Grzybowie
Giecz	Rezerwat Archeologiczny Gród Wczesnopiastowski w Gieczu
	Kościół romański pw. św. Mikołaja w Gieczu
Pyzdry	Muzeum Regionalne Ziemi Pyzdrowskiej
Łąd nad Wartą	Klasztor cystersów
	Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja
Konin	Słup drogowy – najstarszy zachowany znak drogowy w Europie
Kalisz	Rezerwat Archeologiczny na Zawodziu
	Katedra pw. św. Mikołaja
	Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej

Źródło: Szlak Piastowski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Szlak_Piastowski;
<https://szlakpiastowski.pl>

Wągrowiec

Wągrowiec to miasto żyjące tradycjami cysterskimi. Założone zostało około 1300 r. jako osada na wyspie Prostynia (Prostorzecze) w dolinie rzek Nielby i Wełny. W 1319 roku tereny wokół Wągrowca, jak i sama osada, zostały wykupione przez zakon cystersów. Miasto zostało lokowane w 1381 roku, a w 1396 roku cystersi przenieśli tu swoją siedzibę. Przekazanie praw miejskich datowane jest na 1381 roku.

Jak podaje Kronika Wągrowiecka, od decyzji o translokacji do pełnego ukończenia klasztoru i kościoła przez cystersów, prace budowlane trwały około 100 lat. Za ostateczne zakończenie przenosin przyjmuje się rok 1493 – datę konsekracji ołtarza głównego w kościele klasztornym. Z czasem rosło znaczenie klasztoru i prowadzonej przez zakonników szkoły dla chłopców z rodzin szlacheckich. Najstynniejszym jej absolwentem był urodzony w Wągrowcu Jakub Wujek, późniejszy jezuita i tłumacz Biblii na język polski.

Przy klasztorze wzniesiono dom opacki, dormitorium i bibliotekę. W 1747 roku w wyniku pożaru klasztor został prawie całkowicie zniszczony. Odbudowano go w II połowie XVIII wieku, jednak w 1836 roku nastąpiła kasata klasztoru (wcześniej rząd pruski odebrał cystersom prawo do Wągrowca i przejął dobra klasztorne). W klasztorze urządzono sąd i więzienie, a świątynia zamieniona została na kościół parafialny. W 1945 roku zabudowania spłonęły podpalone przez uciekających Niemców, po odbudowie do 1997 roku klasztor pełnił funkcję Domu Zasłużonego Kapłana Archidiecezji Gnieźnieńskiej im. Jakuba Wujka. Od 2013 roku gospodarzami klasztoru są paulini.

Zabudowania sakralne i klasztorne otoczone są murem, w którym znajduje się późnobarokowa, trójdzielna brama. Zachowany do naszych czasów, wielokrotnie przebudowywany kościół klasztorny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest barokową, trzynawową budowlą halową. Obecny wystrój wnętrza jest bardzo skromny. Dawne, bogate wyposażenie uległo zniszczeniu w wyniku pożaru w 1945 roku. Ołtarz główny został zrekonstruowany w 1960 roku na podstawie zachowanych wizerunków, z wykorzystaniem pozostałych po pożarze relikwów. Zachowała się bardzo cenna późnogotycka rzeźba Madonny z Dzieciątkiem, wykonana z lipowego drewna około 1510 roku.



Od strony południowej do kościoła przylegają zabudowania klasztorne, skupione wokół otoczonego piętrowymi krużgankami wirydarza. Do zespołu klasztornego należała również tzw. Opatówka, dawny dom opacki i rybakówka, które po restauracji mieszczą obecnie Muzeum Regionalne, gromadzące zbiory dotyczące dziejów klasztoru, Wągrowca oraz Pałuk. Do wydarzeń z historii Wągrowca, a w szczególności do losów klasztoru i jego zakonników, nawiązuje Festyn Cysterski, organizowany cyklicznie w lipcu, na dziedzińcu oraz w ogrodach i krużgankach klasztornych. Zespół klasztorny cystersów wpisany został do rejestru zabytków prowadzonego obecnie przez Narodowy Instytut Dziedzictwa.



Zespół dawnego opactwa cystersów.
Źródło: <https://szlakpiastowski.pl/obiekty/trasa-polnoc-poludnie/wagrowiec/zespol-dawnego-opactwa-cystersow>

Tarnowo Pałuckie

Wieś Tarnowo Pałuckie położona jest na północny-wschód od Wągrowca. Drugi człon nazwy wsi pochodzi od Pałuk – regionu historyczno-etnograficznego, będącego częścią Wielkopolski, dziś położonego w województwach kujawsko-pomorskim i wielkopolskim. Ziemię tę wzmiankował Janko z Czarnkowa, zapisując ją w swej kronice jako *terra Palucacensis*. Tarnowo Pałuckie, wymienione po raz pierwszy w dokumencie papieskim z 1218 roku, było własnością zakonników z Łekna, aż do kasaty tego najstarszego na ziemiach polskich klasztoru cystersów.



Kościół
drewniany pw.
św. Mikołaja.
Źródło: <https://szlakpiastowski.pl/obiekty/trasa-polnoc-poludnie/tarnowo-paluckie/kosciol-pw-sw-mikolaja-i-malgorzaty>



Kościół w Tarnowie Pałuckim według aktualnych badań dendrochronologicznych i historycznych jest najstarszym drewnianym kościołem w Polsce. Prowadzone we wnętrzu kościoła prace wykopaliskowe pozwoliły stwierdzić, że pierwszą drewnianą kaplicę na tym miejscu wzniesiono w XIII wieku. Obecny, zachowany w prawie niezmienionym stanie kościół, powstał w ostatniej ćwierci XIV wieku. Do konstrukcji kościoła użyto drewna sosnowego, które ścięto na przełomie 1373/1374 roku. Świątynia powstała zatem w 1374 roku, czyli krótko po tym, jak dzięki przywilejowi lokacyjnemu króla Kazimierza Wielkiego,

Tarnowo Pałuckie stało się miastem. W latach 1615–1616 wymieniona została więźba dachowa nad prezbiterium, a następnie w latach 1911–1915 i w roku 1922 przeprowadzono prace zabezpieczające świątynię. Ostatni remont i konserwację kościoła, które przywróciły mu dawną świetność, przeprowadzono w latach 1998–2001. Kościół jest budynkiem krytym gontem, jednonawowym z nieco węższym, prosto zamkniętym prezbiterium. Wewnątrz znajduje się najwspanialszy w Polsce zespół polichromii, zdobiący cały kościół: nawę główną, prezbiterium i zakrystię oraz fragmentarycznie drzwi wejściowe do świątyni w kruchcie pod wieżą. Oprócz polichromii, na szczególną uwagę zasługuje ołtarz główny z obrazem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z klęczącym cystersem oraz postaciami św. Mikołaja i św. Małgorzaty w bocznych polach, pochodzący z lat czterdziestych XVII wieku.

Łekno

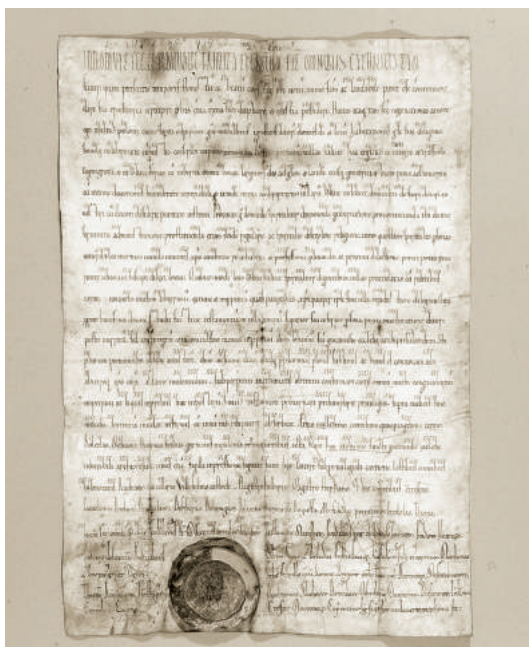
Na mapie kulturowej Polski Łekno to dziś niewielka miejscowość położona nad Jeziorem Łekneńskim, które od wczesnego średniowiecza stanowiło jeden z najważniejszych punktów osadniczo-kulturowych. Wokół tej miejscowości funkcjonowało kolejno po sobie kilka różnoczasowych osad i obiektów architektonicznych. Początki osadnictwa na tym terenie sięgają schyłku paeolitu (12–8 tys. lat p.n.e.) do wczesnego średniowiecza i czasów nowożytnych (500–1250 r. n.e.). Najstarsza wzmianka historyczna o Łeknie pochodzi z bulli Innocentego z 1136 roku.

Głównym punktem osadniczym we wczesnym średniowieczu był Klasztor (obecnie wykopaliska – Tarnowo Pałuckie), położone na lewym brzegu Jeziora Łekneńskiego. Funkcjonowały tu kolejno: gród plemienny,

gród państwowy, klasztor cysterski i kaplica cmentarna. W I poł. XII wieku Zbylut z rodu Pałuków lokował w Łeknie klasztor cystersów. Według najnowszych badań prof. Andrzeja M. Wyrwy uważany jest on za najstarsze opactwo na ziemiach polskich.

Powołanie do życia tego opactwa rozpoczęło się prawdopodobnie w latach 1143 lub 1145, a zakończyło się wystawieniem dokumentu fundacyjnego. W dniu św. Wojciecha, 23 kwietnia 1153 roku, do łekna zjechali dostojni goście, wśród nich: arcybiskup gnieźnieński Jan, poznański biskup Stefan, książę Mieszko III. Dokument fundacyjny jest najstarszym dokumentem w polskich archiwach państwowych. W 2016 roku został wpisany przez UNESCO na listę „Pamięć świata”.

Na budowę klasztoru Zbylut przeznaczył miejsce położone na niewielkim wzniesieniu nad jeziorem, gdzie wcześniej istniał gród (kontrolujący przebieg szlaku handlowego wiodącego z Gniezna na Pomorze) oraz kościół w formie romańskiej rotundy.



Zbylut obywatel Polski zakłada klasztor cystersów w Łeknie koło Wągrowca.

Źródło: AP w Poznaniu, Cystersi Łekno, sygn. D. 1

Zakonnicy do Łekna przybyli z Altenbergu pod Kolonią. Na miejscu rotundy wybudowali kościół, oratorium oraz rozproszone budynki klasztorne. Z czasem opactwo stało się jednym z najbogatszych klasztorów cysterskich w Polsce: w połowie XIV wieku należało do niego 59 miejscowości wokół Łekna oraz inne dobra w Wielkopolsce i na Pomorzu. Opactwo w Łeknie funkcjonowało tylko do przełomu XIV i XV stulecia, kiedy to, najprawdopodobniej wskutek pęknięcia murów kościoła na niestabilnym gruncie, cystersi rozpoczęli trwającą blisko 100 lat przeprowadzkę do Wągrowca.



Stanowisko
Archeologiczne.
Źródło: <https://szlakpiastowski.pl/obiekty/trasa-polnoc-poludnie/lekno/stanowisko-archeologiczne>

Do współczesnych czasów nie zachowały się widoczne naziemne ślady klasztoru, pozostała jedynie nazwa – Klasztorek. Po jego dawnej świetności zachowały się tylko kamienne relikty. Można się tu zapoznać z odkrytymi i zabezpieczonymi konserwatorsko relikтами grodów, romańskiej rotundy i gotyckiej architektury sakralnej. Pierwsze badania archeologiczne na tzw. Klasztorku przeprowadził w 1950 roku prof. Józef Kostrzewski. Archeolodzy ustalili, że w Łeknie w latach 70. VII wieku istniał gród plemienny, na którego reliktach powstał gród wchodzący w skład sieci grodowej pierwszych Piastów.

Żnin

Żnin uważany jest za niepisaną stolicę Pałuk. Położony na przesmyku między Jeziorami Żnińskim Dużym i Małym, powstał na miejscu grodu, którego znaczenie wzrosło w czasach piastowskich – sprawował kontrolę nad przeprawą przez Gąsawkę i strzegł drogi w głąb państwa. Wzmiankowany był już w bulli papieża Innocentego II w 1136 roku, a prawa miejskie otrzymał w 1263 roku. Od pierwszej połowy XII wieku do rozbiorów miasto było własnością arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy tutaj mieli jedną ze swoich rezydencji. Jakub I, rodem ze Żnina, zasiadał na stolicy arcybiskupiej w Gnieźnie w pierwszej połowie XII wieku. Miasto opasał murem obronnym i zrobił z niego silną, jak na owe czasy, fortecę. Pobudował ratusz oraz kościół farny.

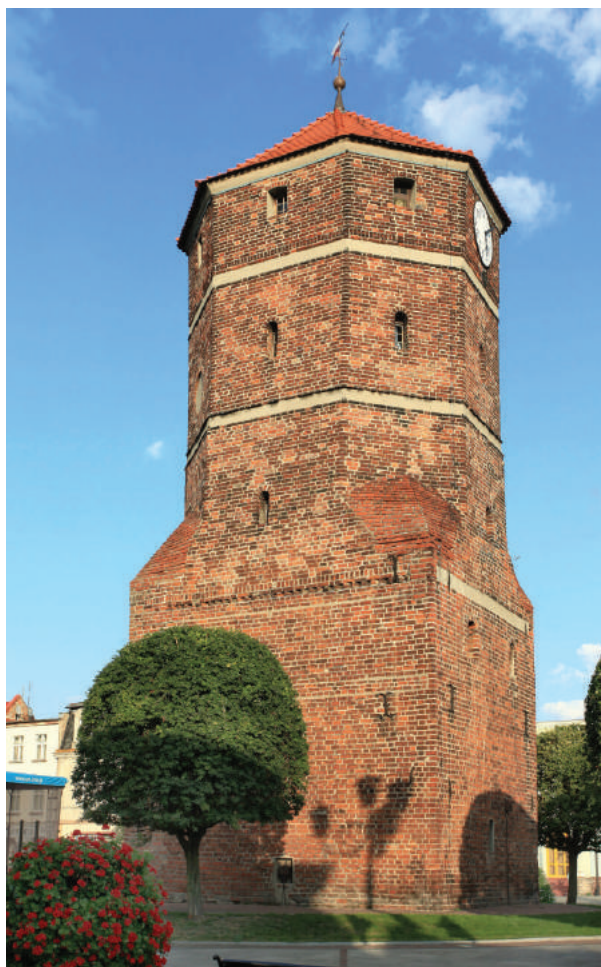
Książę Przemysław II nadał arcybiskupowi Jakubowi Świnie prawo posługiwania się w mieście Żninie własną monetą. Po zniszczeniu w 1331 roku przez Krzyżaków, miasto odbudowano i otoczono murami obronnymi. W średniowieczu Żnin był jednym z największych i znaczących miast Wielkopolski. W czasie napadu Szwedów w 1655 roku, jeden z oddziałów szwedzkich zdobył Żnin i zburzył jego mury. Ostatnim pomnikiem dawniejszej świetności Żnina jest wieża ratuszowa.

Baszta czyli Wieża Ratuszowa to charakterystyczny element miasta, pozostałość gotyckiej zabudowy. Jak podaje Jan Długosz, w 1447 roku nawiedził Żnin wielki pożar i po tym wydarzeniu postanowiono zbudować murowany ratusz – miejsce składowania ważnych dokumentów. Stojąca pośrodku rynku gotycka wieża, zwana przez mieszkańców „basztą”, zbudowana jest z cegieł w układzie polskim. Przyjmuje się, że wieża powstała w połowie XV wieku. Jej wysokość umożliwiała obserwację okolic miasta i szybką reakcję w przypadku pojawienia się zagrożenia. Czuwający na platformie strażnicy mieli też baczenie na porządek w mieście oraz ostrzegali przed pożarem. Najważniejszym jednak zadaniem baszty było bezpieczne przechowywanie akt miejskich. Baszta świadczyła też o bogactwie mieszkańców Żnina.



Muzeum Ziemi
Pałuckiej.
*Fot. Globeassassin
(WP)*

Obecnie „baszta” jest siedzibą Muzeum Ziemi Pałuckiej. Przeprowadzony na początku 2009 roku remont przywrócił wystrojowi obiektu gotycki charakter. Na pierwszym piętrze odtworzony został skarbiec miejski, gdzie przedstawiono historię pieniądza na ziemiach polskich oraz miary i wagi sprzed stuleci. Na drugim piętrze znajduje się Ława Miejska – sala narad średniowiecznych rajców miejskich. Kolejne piętro to galeria poświęcona najśłynniejszym żninianom. Na poddaszu wieży znajduje się mechanizm zegara z XVIII wieku oraz dzwon ozdobiony napisem, upamiętniającym pożar miasta w 1751 roku. Przed basztą zobaczyć można kolejną pamiątkę średniowiecznej świetności tego miejsca – zrekonstruowany foglerz, czyli



jedno z pierwszych dział czarnoprochowych, wykorzystywanych w Polsce.

Najstarszym zabytkiem Żnina jest kościół pw. św. Marcina, który powstał w XIV wieku w stylu gotyckim, a następnie został przebudowany i rozbudowany w XVI wieku. Na uwagę zasługuje m.in. wczesnobarokowa Grupa Ukrzyżowania z XVII wieku czy też posąg św. Katarzyny ze Sieny z końca XVII wieku.

Wieża Ratuszowa.

Źródło: <https://szlakpiastowski.pl/obiekty/trasa-polnoc-poludnie/znin/muzeum-ziemi-paluckiej>



Kościół pw. św. Marcina. Fot. Przemysław Jahr / Wikimedia Commons

Szczególną atrakcją – w sezonie turystycznym – jest Żnińska Kolej Wąskotorowa – łącząca Żnin przez Wenecję i Biskupin z Gąsawą. Kolejka stanowi ważny element na pałuckim odcinku Szlaku Piastowskiego. Przy stacji Wenecja Muzeum znajduje się Muzeum Kolei Wąskotorowej; przy stacji w Biskupin Wykopaliska znajduje się stanowisko archeologiczne.



Żnińska Kolej Wąskotorowa. Fot. 1bumer (WP)

Żnin jest znany ze sportów motorowodnych, tu na Jeziorze Żnińskim Małym organizowane są mistrzostwa Polski, Europy, a nawet świata. Historię motorowodnictwa można obejrzeć w Muzeum Sportów Motorowodnych.

Wenecja

Wenecja położona jest między trzema jeziorami połączonymi rzeką Gasawką: Biskupińskim, Weneckim i Skrzynka. Być może swoją niecodzienną nazwę zawdzięcza malowniczoemu położeniu wśród jezior. W 1390 roku w Wenecji zbudowano zamek, na niewielkim wzniesieniu znajdującym się na terenie o naturalnych walorach obronnych, przy szlaku łączącym Żnin z Gnieznem, w strategicznym miejscu na niespokojnym pograniczu polsko-krzyżackim.

Zamek obronny został zbudowany w ramach wielkiej akcji fortyfikacji Polski, podjętej jeszcze w czasach Kazimierza Wielkiego. Wzniósł go pod koniec XIV wieku kasztelan nakielski Mikołaj Nałęcz, zwany *Krwawym Diabłem Weneckim*. Według legendy od wieków strzeże on ruin swojego zamku i ukrytych w nim skarbów. Z Diabłem Weneckim związanych jest wiele legend. Jedna z nich opowiada o ogromnych skarbach, które zgromadził w podziemiach zamku, gnębiąc swych poddanych.

Mikołaj Nałęcz z Chomiąży był kasztelanem nakielskim, który jako wysokiej rangi urzędnik królewski często towarzyszył królowi Kazimierzowi Wielkiemu podczas jego pobytów w Wielkopolsce. Przez Ludwika Węgierskiego mianowany został kaliskim sędzią ziemskim. Po śmierci króla Ludwika, aktywnie uczestniczył w toczącej się na terenie Wielkopolski wojnie domowej, będącej częścią konfliktu politycznego wokół tronu Polski i zwanej wojną Grzymalitów z Nałęczami.

Wybudowany przez niego zamek otoczony był murem z głazów granitowych, w górnej części nadbudowanych cegłą. W narożniku znajdowała się czworoboczna wieża. Przedmurze otaczała fosa. Wjazd do zamku prowadził przez most zwodzony od strony Jeziora Biskupińskiego. Po śmierci Mikołaja Nałęcza zamek przeszedł w ręce jego wnuka Mikołaja z rodu Pomianów z Warzymowa, a następnie arcybiskupa gnieźnieńskiego. Pod koniec XV wieku – po zawarciu pokoju z Krzyżakami – zamek stracił swoje strategiczne znaczenie i został opuszczony, a następnie rozebrany. Do dziś zachowały się jedynie fragmenty murów i dziedziniec, zabezpieczone jako tzw. trwała ruina.



Ruiny zamku
Nałęcz.
Źródło: <https://szlakpiastowski.pl/obiekty/trasa-polnoc-poludnie-wenecja/ruiny-zamku-nalecza>

W niezwykle malowniczej scenerii ruin, u podnóża zamku, znajduje się wystawa zrekonstruowanych w naturalnej wielkości, średniowiecznych machin oblężniczych. Organizowane są tu żywe lekcje historii oraz warsztaty historyczne. Oprócz zwiedzania zamku i wystawy z przewodnikiem można popробować swych sił w strzelaniu z kuszy wałowej lub łuku, w rzucie oszczepem lub toporkiem, a nawet strzelić z ogromnego trebusza.

W Wenecji przy stacji kolejowej znajduje się Muzeum Kolei Wąskotorowej. Zostało ono otwarte 1 października 1972 roku i jest oddziałem



Muzeum Ziemi Pałuckiej z siedzibą w Żninie. Jak podaje oficjalna strona muzeum, jest to największy tego typu skansen w Europie.

Muzeum Kolei
Wąskotorowej.
*Fot. Andrzej
Łuczak (WP)*

Biskupin

Rezerwat archeologiczny w Biskupinie został uznany za Pomnik Historii. Popularyzowany jest jako „polskie Pompeje”. To miejsce, gdzie we wczesnej epoce żelaza istniała osada obronna kultury łużyckiej. Jej odkrycie w 1934 roku pod wodami Jeziora Biskupińskiego stało się jednym z najważniejszych dokonań polskich archeologów. Przetrvanie prawie kompletnych fundamentowych konstrukcji drewnianych rozległego osiedla, z relikami domostw, ulic, wałów i urządzeń technicznych, było zjawiskiem wyjątkowym, swoistą sensacją archeologiczną na miarę europejską.

Biskupin objęty został wieloletnim programem badań, angażujących kilka pokoleń naukowców, prowadzonych na ogromną skalę, z zastosowaniem nowatorskich metod i połączeniem wielu dyscyplin. Wielkość osady, jej wyjątkowo dobry stan zachowania oraz znaczenie naukowe decydują o unikatowości obiektu.

Biskupin funkcjonuje obecnie jako muzeum-rezerwat archeologiczny, ze współczesnymi, pełnowymiarowymi rekonstrukcjami fragmentów grodu. W ramach wielostronnej aktywności placówki, oprócz przechowywania i udostępniania odkrytego materiału zabytkowego, kontynuowane są badania naukowe, jak również prowadzone nowoczesne działania edukacyjne, włącznie z coroczną organizacją popularnych festynów archeologicznych.



Muzeum Archeologiczne – Pompeje ziem polskich. Źródło: <https://konin.naszemiasto.pl/poznaj-szlak-piastowski-wedrowka-sladami-historii-po-33/ga/c7-8926815/zd/73851983>

Rezerwat archeologiczny w Biskupinie ma powierzchnię 28,45 ha. Osada kultury łużyckiej wzniesiona na planie owalu zajmuje przestrzeń półwyspu Jeziora Biskupińskiego. Pierwotnie otoczona była falochronem z ukośnie wbitych w brzeg i dno jeziora dębowych bali. Od strony południowo-zachodniej do grodu prowadziła **brama**, z dębowymi dwuskrzydłowymi wrotami i wieżą obronną. Bramę z brzegiem jeziora łączył drewniany most.

Wewnątrz osiedla, wzdłuż wału biegła ulica okrężna. Przy bramie znajdował się niewielki plac, przypuszczalnie miejsce zebrania. Przy ulicach poprzecznych stało w 13 rzędach ok. 100 domów pokrytych wspólnymi dachami. Zabudowa osiedla zajmowała powierzchnię ok. 1,3 ha. Współczesna rekonstrukcja jego fragmentów odwołuje się do starszej fazy istnienia.



Grodzisko. Fot. Jarosław Bryła (WP)



Rekonstrukcje chat. Fot. Chrumps (WP)



Ekspozycja w Muzeum Archeologicznym.
Fot. Przemek Pietrak (WP)



Festyn Archeologiczny. Fot. Andrzej Łuczak (WP)

W rezerwacie znajduje się pawilon muzealny z przeznaczeniem na wystawy. Eksponowane są tu między innymi znaleziska z Biskupina: narzędzia, ozdoby, fragmenty naczyń i broni. Jedna z kwater za pawilonem poświęcona jest archeologii doświadczalnej. Zrekonstruowano w tym miejscu budynki gospodarcze: stajnię, owczarnię, bróg, stodołę oraz piece (garncarskie i chlebowy). Hoduje się tu także zwierzęta i uprawia archaiczne gatunki roślin.

Na terenie rezerwatu istnieje kilkanaście stanowisk archeologicznych datowanych od schyłkowego paleolitu po późne średniowiecze. Muzeum Archeologiczne w Biskupinie to nie tylko odkryta przed wojną osada obronna na półwyspie, ale także rekonstrukcje: obozowiska łowców i zbieraczy (sprzed około 10 tys. lat), osada pierwszych rolników (ok. 6 tys. lat), groby skrzynkowe (datowane na V wiek p.n.e.), wioska piastowska (z X – XI w.) i oczywiście Chata Pałucka (z XVIII/XIX w.).

Gąsawa i Marcinkowo Górne

Gąsawa położona jest na malowniczym pałuckim odcinku *Szlaku Piastowskiego*. Po raz pierwszy wzmiankowana została w 1136 roku w Bulli gnieźnieńskiej, w której wymieniono ją jako własność arcybiskupa gnieźnieńskiego. Nazwa miejscowości wywodzi się od nazwy lewego dopływu Noteci – rzeki Gąsawki przepływającej przez jeziora żnińskie. Osada, położona na przecięciu dróg handlowych z Kruszwicy do Żnina i z Gniezna do Nakła, przeszła do historii za sprawą zjazdu książąt piastowskich, który miał tu miejsce w 1227 roku.

W zjeździe wzięli udział najważniejsi w owym czasie Piastowie: książę sandomierski i krakowski Leszek Biały, książę śląski Henryk Brodaty i książę mazowiecki Konrad oraz towarzyszący im biskupi i liczni przedstawiciele możnych rodów. Zebrali się oni Gąsawie próbując znaleźć rozwiązanie w sprawie konfliktu pomiędzy sprawującym rządy w Wielkopolsce Władysławem Laskonogim a Władysławem Odonicem, który opanował północną Wielkopolskę.

Z tym zjazdem związana jest też wieś położona w pobliżu – Marcinkowo Górne (obecnie znajdująca się w województwie kujawsko-pomorskim). W Marcinkowie 24 listopada 1227 roku zginął w zamachu książę Leszek Biały. Dla upamiętnienia tego faktu w 1927 roku, w 700-lecie wydarzeń,



XVII-wieczny modrzewiowy kościółek pw. św. Mikołaja w Gąsawie. Fot. Andrzej Łuczak (WP)

postawiono w Marcinkowie Górnym okazały pomnik autorstwa znanego krakowskiego rzeźbiarza okresu międzywojennego Jakuba Juszczyka. Podczas okupacji pomnik ten został zniszczony przez Niemców.



Pomnik
Leszka Białego
w Marcinkowie
Górnym, rzeźbiarz:
Jakub Juszczak,
1927.

Fot. Krzysztof
Mizera (WP)

Ponowne jego odsłonięcie nastąpiło w 1973 roku. Na podstawie zachowanych fotografii kopię pomnika stworzył rzeźbiarz z Bydgoszczy Rudolf Rogatty. Przedstawia on księcia w momencie śmierci, na koniu, nagiego, ugodzonego strzałą przez ludzi Świętopętka.

W nieznacznej odległości od pomnika, w miejscu gdzie zginął Leszek Biały, stoi poświęcony mu obelisk oraz głaz z tablicą pamiątkową. Śmierć Leszka Białego – ostatniego seniora uznawanego przez książąt dzielnicowych, stanowi ważną datę w dziejach Polski. Spowodowała upadek ustanowionego przez Bolesława Krzywoustego pryncypatu i długotrwałe walki o tron krakowski. Dopiero koronacja Władysława Łokietka w 1320 roku przyniosła zjednoczenie najważniejszych dzielnic Polski.

KłECKO

KłECKO położone jest przy szosie z Gniezna do Wągrowca, między Jeziorą KłECKIM a Gorzuchowskim. Na północ od miasta, na wysokości rzeki Mała Wełna, która łączy oba jeziora, znajduje się grodzisko pochodzące z czasów formowania się państwa polskiego. Grodzisko na „Barbarze” w KłECKU – to cenny, wczesnośredniowieczny obiekt zabytkowy wpisany do rejestru zabytków archeologicznych, pochodzący z czasów formowania się państwa polskiego (X w.).

Grodzisko przeżywało swój rozkwit w 2 poł. X wieku za czasów Mieszka I, stanowiąc jeden z istotnych punktów w systemie obronnym i administracyjnym państwa wczesnopiastowskiego. Powstało ono w ważnym strategicznie miejscu, przy trakcie wiodącym na Pomorze, a jednocześnie w centrum znacznego skupiska osadniczego z okresu wczesnego średniowiecza. W XIII wieku wybudowano na nim niewielki zamek, zniszczony w XIV wieku podczas najazdu Krzyżaków.

Obiekt obecnie jest silnie zniszczony i porośnięty krzewami. Dobrze widoczne są pozostałości nasypu wału obronnego, dochodzące do 3 m wysokości. Do degradacji grodziska przyczyniało się wielowiekowe użytkowanie tego terenu. Dużych, celowych zniszczeń obiektu dokonali także hitlerowcy w 1941 roku. Badania wykopaliskowe na grodzisku w KłECKU przeprowadził w 1937 roku z ramienia Uniwersytetu Poznańskiego Witold Hensel, pod ogólnym kierownictwem naukowym prof. Józefa Kostrzewskiego. Dzięki jego badaniom wiadomo, że omawiany obiekt składał się

z grodu i podgrodzia. Grodzisko było kształtu owalnego. Obwiedzione zostało wałem o konstrukcji rusztowej, a wewnątrz znajdowała się gęsta zabudowa mieszkalna oraz drogi moszczone drewnem. Gród bronił niegdyś dostępu do Gniezna od północy, stanowiąc w okresie państwa wczesnopiastowskiego jeden z kluczowych punktów w systemie obronnym tego terytorium. Położenie między dwoma jeziorami, na podmokłych łąkach, uniemożliwiało przeprawę niechcianym gościom i tworzyło z grodu idealną „fortecę”.



Grodzisko „Barbara”. Źródło:
Źródło: <https://szlakpiastowski.pl/obiekty/trasa-polnoc-poludnie/klecko/grodzisko-barbara>

O znaczeniu kłeckiego grodu we wczesnym średniowieczu świadczy fakt posiadania podgrodzia. Zapiski kronikarskie wymieniają Kłecko w czołówce najważniejszych miast wschodniej Wielkopolski w XIII wieku. Prawa miejskie nadał Kłecku książę Bolesław Pobożny w 1255 roku. Po lokacji miasto zaczęło się dynamicznie rozwijać, lecz straciło znaczenie po przesunięciu głównego środka państwowego do Krakowa. W 1331 roku zostało zniszczone przez wojska krzyżackie. Na terenie zniszczonego grodu powstał w XVII wieku – nieistniejący już dzisiaj – drewniany kościół pw. św. Barbary, od którego pochodzi dzisiejsza nazwa – Grodzisko „Barbara”.

W 2012 roku wykopaliska podjęło ponownie Muzeum Początków Państwa Polskiego z Gniezna i chociaż na razie trudno powiedzieć coś więcej poza ustaleniami z badań przedwojennych, to jednak – według roboczej hipotezy – przypuszcza się, że natrafiono na wcześniejszą, plemienną fazę grodu, być może z początku X wieku.

Grzybowo

Grzybowo, położone w centrum ziemi gnieźnieńskiej, było jednym z grodów odgrywających ważną rolę w początkach formowania się państwa Piastów. Choć o grodzie nie wspominają średniowieczne zapiski i dokumenty, grodzisko już od dawna było znane archeologom. Pod koniec XIX w. badania sondażowe w Grzybowie przeprowadzał niemiecki badacz Wilhelm Schwartz, a w 1937 roku amatorskie badania prowadził młody pasjonat historii Olgierd Brzeski. Miejscowość ta stała się szerzej znana dopiero po 1990 roku, kiedy to, mieszkający w Kanadzie Brzeski utworzył przy Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk fundację, która zajęła się organizacją i finansowaniem badań w Grzybowie i rozpoczęto tam systematyczne badania archeologiczne.

Obecnie Rezerwat Archeologiczny Gród w Grzybowie jest oddziałem Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. W ramach zagospodarowania terenu oczyszczono wały i wnętrze grodziska z dzikiej roślinności, a na miejscu pola uprawnego powstał pawilon muzealny, stylizowany na historyczną bramę wjazdową, z salą wystawową i dydaktyczną, a także biblioteką i pracowniami archeologów.



Rezerwat Archeologiczny Gród – brama wejściowa. Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Grzybowo_\(grodzisko\)#/media/Plik:Gr%C3%B3d_w_Grzybowie_07.JPG](https://pl.wikipedia.org/wiki/Grzybowo_(grodzisko)#/media/Plik:Gr%C3%B3d_w_Grzybowie_07.JPG)

Dotąd przebadano zaledwie niewielką część grodziska, jednak już dziś wiadomo, że był to jeden z największych średniowiecznych grodów, kilkakrotnie większy i nieco starszy niż uznawane za książęce centra władzy Piastów Lednica czy Gniezno. Jego powierzchnia wynosiła prawie 5 ha, a majdan o powierzchni 2,2 ha otoczony był wałem obronnym o wysokości 16 m i podstawie około 27 m. Do dziś w niektórych partiach grodziska istnieje wał o wysokości 8,5 m.

Jak wykazały badania drewna użytego do budowy wału, gród powstał około 930 roku. Najstarsze naczynia ceramiczne znalezione przez archeologów w Grzybowie datowane są na 915 rok. W 1999 roku w grodzisku natrafiono na blisko 800 fragmentów srebrnych monet arabskich pochodzących z IX–XI wieku. Znalezione zabytki poświadczają obecność w grodzie przedstawicieli ówczesnej elity, a tym samym określają ważną pozycję grodu w Grzybowie w najdawniejszej strukturze władzy. Gród istniał do połowy XI wieku, później został opuszczony.

Po przejściu obiektu przez Muzeum Pierwszych Piastów, co nastąpiło w 1997 roku, na terenie grodziska postawiono rekonstrukcję chaty z przełomu XIX wieku, stanowiącej zaplecze dla badań wykopaliskowych. W 2010 roku zakończono budowę obiektu muzealnego. Nawiązuje on swoim kształtem do średniowiecznych wałów grodowych. Od 2001 roku corocznie w przedostatni weekend sierpnia na grodzisku w Grzybowie odbywa się Międzynarodowy Zjazd Wojowników Słowiańskich. W czasie imprezy, której celem jest propagowanie tradycji i obyczajów starosłowiańskich, odbywają się pokazy rzemiosła średniowiecznego, turniej wojów, pokazy rzemiosł i scenki historyczne, a także bitwa w obronie grodu.

Giecz

Giecz położony jest na północny wschód od Środy Wielkopolskiej, przysiosie do Nekli, z dala od dzisiejszych głównych tras komunikacyjnych. Na obrzeżu wioski, wśród pól uprawnych wyróżnia się wzniesienie, nazywane „Grodziszczkiem”. To miejsce grodu, leżącego na półwyspie nieistniejącego już dzisiaj jeziora, przez które przepływała niewielka rzeka Moskawa. Stwarzało to mieszkańcom dobre warunki do obrony.

Początek osadnictwa na tym terenie datuje się na IX wiek. W X wieku powstał kompleks osadniczy, obejmujący gród i kilka osad, usytuowany na skrzyżowaniu szlaków ze Śląska przez Gniezno na Pomorze i z Mazowsza

przez Łąd do Poznania. Gród, wzniesiony nad jeziorem, bronił dostępu do Gniezna od południa i do Poznania od wschodu. Na podgrodziu istniała osada targowa z kościołem. Za czasów Bolesława Chrobrego Giecz wystawiał 2300 wojów, o czym wspomina w swojej kronice Gall Anonim.

Wśród grodów piastowskich jest on jedynym, jak dotąd, przykładem grodu o poświadczonej archeologicznie tradycji sięgającej okresu przedpaństwowego (lata 60. IX w.). U schyłku lat 20. X wieku przebudowano stare plemienne umocnienia, poszerzając podstawę wału i licując go kamiennym płaszczem. Zapewne w latach 80. X wieku zaczęto tu budować zespół pałacowy z kamienia. Z nieznanych powodów budowę przerwano po ułożeniu kamiennych fundamentów.

Na początku XI wieku w północnej części grodu zbudowano kamienny kościół św. Jana Chrzciciela, o niespotykanej na ziemiach polskich architekturze. Była to jednonawowa świątynia z półkolistą apsydą. Ciekawym elementem budowli była podziemna krypta relikwiarzowa nieznanego świętego położona pod prezbiterium. Jest prawdopodobne, iż krypta była miejscem złożenia relikwii św. Brunona z Kwerfurtu, który zginął w czasie wyprawy misyjnej do kraju Prusów, podobnie jak św. Wojciech.

Gród giecki, jako jeden z najznacniejszych w ówczesnym państwie polskim, istniał do 1038 roku. W czasie najazdu Brzetysława I został zniszczony, a ludność uprowadzono i osiedlono w Czechach. W drugiej połowie XI wieku nastąpiła odbudowa i powiększenie grodu. Kolejne zniszczenie przyniosła Gieczowi w pierwszej połowie wieku XIII wojna pomiędzy Władysławem Odonicem i Henrykiem Brodatym. W 1253 roku odbył się tu zjazd Piastów Wielkopolskich – braci Przemysła I i Bolesława Pobożnego – na którym dokonano nowego podziału Wielkopolski. Najazd krzyżacki w 1331 roku, kolejne wojny, a wreszcie powstanie pobliskich miast i zmiany przebiegu szlaków handlowych przyniosły upadek kasztelani i miasta.

W 1948 roku rozpoczęto w Gieczu systematyczne badania archeologiczne. Kierował nimi dr Bogdan Kostrzewski. Odsłonięto kilka dymarek – prymitywnych pieców hutniczych do wytapiania żelaza, ławę fundamentową niedokończonego zespołu pałacowego, groblę i most między grodem i podgrodziem, a także bardzo wiele zabytków ruchomych. Z Gieczy pochodzi hełm polski z XII wieku, eksponowany w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.



Rezerwat Archeologiczny Gród Wczesnopiastowski. Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Giecz#/media/Plik:Giecz_grodzisko.jpg

W 1963 roku utworzono na terenie grodziska rezerwat archeologiczny i stałą wystawę zabytków znalezionych na terenie grodu. Grodzisko w Gieczu jest obecnie Rezerwatem Archeologicznym – jednym z oddziałów Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Znajduje się tam budynek muzealny z ekspozycją stałą *Terra Sancta – Giecz w monarchii piastowskiej*, przedstawiającą wyniki prac archeologicznych prowadzonych na grodzisku i jego okolicach – ukazujących szczególne znaczenie Gieczu dla dynastii Piastów i potwierdzających jego wyjątkowość. Organizowane są też wystawy czasowe.

Grodzisko wraz z obwałowaniami zajmuje powierzchnię 3,6 ha. Zachowały się relikty umocnień obronnych konstrukcji drewniano-ziemnej. Prace wykopaliskowe na terenie grodu odsłoniły m.in. fundamenty siedziby książęcej (*palatium*) z kaplicą-rotundą. Badania archeologiczne odsłoniły też pozostałości kościoła św. Jana Chrzciciela. Z dotychczasowych badań wynika, że był to jeden z pierwszych kościołów wzniesionych w Polsce.

Nieopodal grodu zbudowano osadę edukacyjną – otoczoną drewnianą palisadą, swobodną rekonstrukcję wczesnośredniowiecznej osady z przykładami ówczesnych domostw (chaty naziemne, ziemianka, półziemianka). Odbývają się tam interaktywne zajęcia, warsztaty i gry terenowe dla dzieci

i młodzieży, których celem jest zapoznanie uczestników z archeologią i pracą archeologa oraz z codziennym życiem w średniowiecznym grodzie.

W Gieczu, na dawnym podgrodziu, znajduje się kamienny kościół romański św. Mikołaja z XII wieku. W 1951 roku i w latach następnych, podczas restauracji kościoła, odkryto ślady świątyni przedromańskiej, zniszczonej podczas najazdu czeskiego w 1038 roku i romańską mensę ołtarzową, zbudowaną z siedmiu warstw ciosów kamiennych. Pękające mury kościoła zabezpieczono w latach 1994–1996. We wnętrzu znajduje się romańska kropielnica z piaskowca i późnogotycka drewniana figura Madonny z Dzieciątkiem.



Romański kościół
z XII wieku pw. NMP
i św. Mikołaja.
Fot. Jan Jerszyński (WP)



Kościół pw. św. Jana Chrzciciela i Matki Bożej Pocieszenia. *Fot. Radomil (WP)*

Ląd nad Wartą

Ląd nad Wartą to niewielka wieś w Wielkopolsce, licząca sobie niespełna 600 mieszkańców. Położona jest w niedalekiej odległości od Konina i Wrześni. Znajdują się w niej unikatowe zabytki, chętnie odwiedzane przez turystów. Do najbardziej cennych należy dawne opactwo cysterskie uznane w 2009 roku za Pomnik Historii.



Gród Słowiński. W tle opactwo cystersów. Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego. Fot. Thomas.xx71 (WP)

Pierwsza wzmianka o Łądzie, słowińskim grodzie strzegącym przeprawy przez Wartę, pochodzi z 1136 roku. Cystersi przybyli tu z Łekna około 1175 roku. Klasztor powstał jako książęca fundacja Mieszka III Starego. W tym czasie wzniesiono już pierwsze zabudowania klasztorne i romański kościół. W ciągu XIII wieku hojnie uposażone przez fundatora opactwo stało się ważnym ośrodkiem kulturalnym i politycznym, gdzie często gościli kolejni władcy i odbywały się konsekracje biskupów poznańskich. W XIV wieku rycerstwo wielkopolskie, wspierane przez łądzkich cystersów, skupiło się tu wokół starosty generalnego Wierzbięty z Paniewic,

zawierając stronnictwo popierające silną władzę Kazimierza Wielkiego, dążącego do umocnienia państwa. Po 1350 roku Wierzbęta z Paniewic, przy wsparciu króla i arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Bogorii Skotnickiego, rozbudował klasztor w stylu gotyckim, nadając mu obecne rozplanowanie.

W 1551 roku mnisi pochodzenia niemieckiego, w proteście przeciwko polonizacji opactwa, opuścili Łąd i udali się do Henrykowa, zabierając ze sobą archiwum klasztorne. W 1644 roku opat Jan Zapolski zainicjował barokową przebudowę kościoła i klasztoru według planów Józefa Szymona Bellottiego. Złoty okres Łąd przeżywał pod rządami wybitnego opata-mecenasa Antoniego Mikołaja Łukomskiego, sekretarza królewskiego i reformatora polskich cystersów, który kontynuował prace nad barokizacją klasztoru, zatrudniając wielu znakomitych artystów, m.in. rzymskiego architekta Pompeo Ferrariego.

Po kasacie opactwa w 1819 roku jego dobra nabył hr. Władysław Gutkowski. W połowie stulecia, po śmierci ostatniego z cystersów, osadził tu kapucynów z Warszawy, jednak wkrótce w odwecie za udział w powstaniu styczniowym zakonnicy zostali zesłani przez władze carskie na Syberię. W 1921 roku zespół klasztorny w Łądzie został przekazany Towarzystwu Salezjańskiemu. W czasie II wojny światowej istniał tu przejściowy obóz dla księży i zakonników wywożonych do obozów zagłady, a następnie szkoła Hitlerjugend. Po wojnie salezjanie powrócili do Łądu, a w 1952 roku w zabudowaniach klasztoru zorganizowali Wyższe Seminarium Duchowne, które do dziś jest opiekunem obiektu.

Pocysterski zespół klasztorny w Łądzie nad Wartą należy do najcenniejszych zabytków w kraju. Jako wybitny zabytek architektury sakralnej o znaczeniu ponadregionalnym – dzieło artystów najwyższej klasy: architektów, malarzy, sztukatorów i rzeźbiarzy – prezentuje czytelne i doskonale zharmonizowane ze sobą nawarstwienia stylowe, będące świadectwem jego długiej historii. Najważniejszym jego elementem jest kościół klasztorny pw. NMP i św. Mikołaja. Kościół klasztorny o skomplikowanym planie wnętrza, nietypowej konstrukcji kopuły oraz unikatowych rozwiązaniach akustycznych, jest przejawem szczytowych możliwości barokowych twórców. Dobrze zachowane elementy wystroju świątyni i budynku klasztornego, w tym cenne malowidła ścienne, zarówno gotyckie, jak



Kościół parafialny pw. Najświętszej Maryi Panny.
Źródło:
Fot. Zbigniew Tomczak, Archiw. WSD w Łądzie

i nowożytnie, o rozbudowanych programach ikonograficznych stanowią źródło wiedzy na temat średniowiecznej kultury dworskiej, heraldyki, jak również złożonej potrydenckiej teologii Kościoła katolickiego.

Najcenniejszym pomieszczeniem klasztoru jest oratorium św. Jakuba Apostoła, ozdobione gotycką polichromią przez cysterskiego malarza pochodzącego z Kolonii. Jej wielowątkowa tematyka obejmuje m.in. unikalny program polityczny rycerstwa wspierającego Kazimierza Wielkiego, sceny o treści religijnej czy najbardziej rozbudowaną ze znanych w Polsce przedstawień scenę fundacyjną. Dopełnieniem zabytkowej architektury kościoła i klasztoru są otaczające ją ogrody pierwotnie założone przez cystersów.

Miłośnicy historii i kultury średniowiecza mogą odwiedzić Łądz na przełomie maja i czerwca, w czasie organizowanego przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu i lokalnych partnerów Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej. W zrekonstruowanym słowiańskim grodzie spotkać można wówczas średniowiecznych kupców, wędrownych rzemieślników, wojów czy średniowiecznych pielgrzymów. Są też koncerty, wykłady popularno-naukowe i widowiska historyczne.

Konin

Cenny zabytek na *Szlaku Piastowskim* znajduje się w Koninie. Na skwerze przy kościele farnym św. Bartłomieja stoi słup o fascynującym kształcie: cylindryczny, zwężający się ku górze, zakończony kuliście. Słup o wysokości 252 cm wykuty jest z twardego i bardzo odpornego na erozję piaskowca, pochodzącego przypuszczalnie z kamieniołomu w podkonińskiej wsi Brzeźno (w tym samym piaskowcu wyrzeźbiono słynne romańskie kolumny w Strzelnie). Do 1828 roku słup stał przy nieistniejącym już dziś zamku konińskim. Jest on najstarszym zachowanym i opatrzonym inskrypcją znakiem drogowym w Europie poza granicami dawnego imperium rzymskiego.



Słup milowy – najstarszy znak drogowy w Polsce.
Fot. Jan Mehlich (WP)

skiego.

Obiekt datowany jest na rok 1151. Wryta na słupie, wierszowana, łacińska inskrypcja umieszczona jest w czterech liniach, z których każda rozpoczyna się znakiem krzyża i głosi, iż [...] *jest tu środek [drogi] z Kruszwicy do Kalisza*.

Koniński słup jest źródłem wielu zagadek i przedmiotem naukowych sporów oraz hipotez. Jedna z nich dotyczy postaci fundatora słupa. Był nim najprawdopodobniej możnowładca śląski Piotr Włostowic, zwany Duninem, który za zasługi dla Bolesława Krzywoustego uzyskał liczne dobra na Kujawach i godność

palatyna (wojewody). Piotr Włostowic uwikławszy się w okresie rozbicia dzielnicowego w walki o władzę, został ujęty przez Władysława Wygnańca. Oślepionego i pozbawionego języka zmuszono go do udania się na wygnanie. Po pokonaniu Władysława przez juniorów, powrócił on do kraju na dawny urząd, który piastował aż do śmierci.

W czasach powstania słupa, przez Konin, leżący w pobliżu kujawskich dóbr palatyna, wiódł ważny szlak łączący południe Europy z ośrodkami handlowymi nad Bałtykiem, a Kruszwica była wówczas także jedną z ważniejszych faktorii na szlaku łączącym Niemcy z Rusią. Przypuszczalnie droga ta pokrywała się z przebiegiem szlaku bursztynowego, łączącego niegdyś kraje śródziemnomorskie z Bałtykiem: przez Wiedeń, Brno, Kłodzko, Wrocław, Kalisz, Konin, Świecie aż do Gdańska. Dokładnie w połowie drogi, w miejscu odległym o 52 kilometry zarówno od Kruszwy, jak i od Kalisza, ustawiono najstarszy znak drogowy w Polsce. Jest to jednocześnie jeden z nielicznych świeckich zabytków romańskich w Wielkopolsce. Część badaczy zwraca uwagę na możliwość wtórnego użycia wcześniejszej, pogańskiej figury, która mogła mieć też jakieś funkcje religijne.

Kalisz

Wędrówka *Szlakiem Piastowskim, Trasą Północ-Południe*, kończy się w Kaliszu. Według archeologów, dolina Prosny w okolicach Kalisza jest jednym z najstarszych obszarów ciągłego osadnictwa na ziemiach polskich – początki sięgają schyłku paleolitu. Z okolicami Kalisza identyfikowana jest osada „Kalisia”, zaznaczona na mapie greckiego geografa Ptolemeusza z II wieku n.e. W drugiej połowie IX wieku powstał tu gród na terenie dzisiejszej dzielnicy Zawodzie w Kaliszu.

W promieniu 30 kilometrów wokół Kalisza zbudowano 28 grodów. Tu krzyżowały się szlaki ze Śląska przez Wielkopolskę na Pomorze oraz z Wielkopolski do Małopolski i na Mazowsze. W jednym z najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego, tzw. „bulli gnieźnieńskiej” wydanej w 1136 roku, Kalisz wymieniony jest jako jeden z najważniejszych grodów diecezji gnieźnieńskiej oraz gród kasztelański.



Rezerwat Archeologiczny z lotu ptaka. Fot. Fallaner (WP)



Rezerwat Archeologiczny w Zawodziu. Źródło: [Www Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej](http://www.muzeum-okregowe-ziemi-kaliskiej.pl)

W najstarszej części Kalisza usytuowany jest Rezerwat Archeologiczny w Zawodziu, na terenie wczesnośredniowiecznego kaliskiego grodu, w bliskiej odległości od współczesnego centrum miasta. Kaliski gród to jedno z najważniejszych miejsc związanych z początkami państwa polskiego. Wybudowany został w latach 60. IX wieku na piaszczystej wyspie otoczonej wodami Prozny. Według niektórych badaczy, to właśnie z Kalisza dynastia Piastów rozpoczęła swój militarny podbój grodów położonych na obszarze dzisiejszej Wielkopolski. Największy rozkwit wczesnośredniowieczny Kalisz przeżywał w czasach panowania księcia Mieszka III Starego, który ufundował tutaj romańską kolegiatę i założył mennicę. Kaliski gród stał się także miejscem pochówku Mieszka Starego. To właśnie za panowania tego władcy Kalisz, obok Poznania i Gniezna, stał się jednym z trzech głównych grodów w Wielkopolsce. Kres warowni następuje w XIII stuleciu, kiedy to śląski książę Henryk Brodaty zdobywa gród i przenosi Kalisz na prawą stronę Prozny.

Gród na Zawodziu istniał jeszcze przez jakiś czas, ale stracił już funkcję głównego ośrodka w Kaliszu. Do ostatecznej zagłady grodu doprowadzili w 1331 roku Krzyżacy, którzy spalili go i splądrowali. Przez setki lat jeden z najważniejszych ośrodków piastowskich pozostawał zapomniany. Dopiero w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX w. archeologowie odkryli schowany pod warstwami ziemi gród na Zawodziu.

Teren grodu stanowi obecnie Rezerwat Archeologiczny Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej. W oparciu o badania archeologów, w ramach projektu „Gród kaliski – odbudowa i promocja spuścizny dziedzictwa kulturowego Europy”, w 2008 roku zrekonstruowano jego fragmenty. Odtworzono w Rezerwacie częściową zabudowę średniowiecznej warowni, na którą składają się: brama wjazdowa do grodu wraz z palisadą i mostem, kamienny kurhan, siedem drewnianych chat, dwupoziomowa wieża obronna, wały skrzyniowe, fundamenty oraz część przyziemia romańskiej kolegiaty a także liczne repliki średniowiecznych przedmiotów. W części etnograficznej znajduje się osiemnastowieczna chata przeniesiona ze starego miasta w Kaliszu.

Dzięki rekonstrukcjom średniowiecznych budowli i urządzeń, zwiedzający mogą osobiście doświadczyć historii tego miejsca. W ramach działań z zakresu archeologii eksperymentalnej w Rezerwacie prowa-

dzony jest chów zwierząt gospodarskich takich jak: owce wrzosówki, śwniodziki, kozy, kury, pszczoły. Zwiedzający mają też możliwość zapoznania się ze średniowieczną metodą uprawy roli – trójpółwką. W rezerwacie organizowane są warsztaty archeologiczne, żywe lekcje historii, rekonstrukcje historyczne, „Biesiady Piastowskie” oraz inne imprezy plenerowe, podczas których w grodzie goszczą piastowscy władcy, rycerze i ich damy, wojowie rzemieślnicy, a nawet przybywa łodzią św. Wojciech, którego pobyt w Kaliszu tradycja wiąże ze znajdującym się na podgrodziu drewnianym kościołem św. Wojciecha. Wiele ciekawych eksponatów z Zawodzia zobaczyć można w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej, a w budynku bramnym rezerwatu przedstawiona jest historia badań i wyniki prac badawczych.

Gród na Zawodziu był niewątpliwie jednym z ważniejszych w czasach piastowskich, a według hipotezy profesora Andrzej Buko – archeologa z Uniwersytetu Warszawskiego, autora książki „Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej” – to właśnie od Kalisza rozpoczęła się ekspansja Piastów i to tutaj należy doszukiwać się początków państwowości polskiej.

Bibliografia:

Opracowania

1. Buko A., *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia, hipotezy, interpretacje*, Warszawa 2011.
2. Kowalski J., *Podróż do dwunastu drewnianych kościółków*, Poznań 2007.
- Łęcki W., *Szlak Piastowski*, Poznań 2006.

Strony internetowe

1. *Baszta w Żninie*, (<https://www.polskieszlaki.pl/baszta-w-zninie.htm>).
2. *Grodzisko Barbara*, (https://pl.wikipedia.org/wiki/Grodzisko_Barbara).
3. *Grodzisko na „Barbarze” w Kłecku*, (<https://zabytek.pl/pl/obiekty/g-289070>).
4. *Gród w Gieczu*, (<https://regionwielkopolska.pl/katalog-obiektow/grod-w-gieczu/>).
5. Łuczak T., *Słup Koniński*, (<https://zabytek.pl/pl/obiekty/konin-romanski-slup-drogowy>).

6. Marzęta B., *Kościół parafialny pw. św. Mikołaja*, (<https://zabytek.pl/pl/obiekty/tarnowo-paluckie-kosciol-pw-sw-mikolaja>).
7. *Opactwo Cystersów w Wągrowcu*, (https://pl.wikipedia.org/wiki/Opactwo_Cysters%C3%B3w_w_W%C4%85growcu).
8. *Szlak Piastowski*, (<https://szlakpiastowski.pl>).
9. *Szlak Piastowski*, (https://pl.wikipedia.org/wiki/Szlak_Piastowski).
10. *Rezerwat archeologiczny w Biskupinie*, (<https://zabytek.pl/pl/obiekty/biskupin-rezerwat-archeologiczny-biskupin>).
11. *Rezerwat Archeologiczny w Gieczu*, (<http://www.giecz.pl/index.php>).
12. *Ruiny zamku Diabła Weneckiego*, (<http://paluki.travel.pl/189-znin-ruiny-zamku-diabla-weneckiego>).
13. *Wągrowiec*, (<https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C4%85growiec>).
14. Wrześciński J., *Rezerwat Archeologiczny Gród w Grzybowie*, (<https://lednicamuzeum.pl/strona,rezerwat-archeologiczny-grod-w-grzybowie.html>).
15. *Zespół dawnego opactwa cysterskiego w Łądzie nad Wartą*, (<https://zabytek.pl/pl/obiekty/lad-zespol-dawnego-opactwa-cysterskiego-w-ladzie-nad-warta>).

DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA WŁADZ STOWARZYSZENIA

XVII Walne Zebranie Sprawozdawcze Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu

P R O T O K Ó Ł

**XVII Walnego Zebrania Sprawozdawczego Stowarzyszenia Króla
Kazimierza Wielkiego za 2022 rok, odbytego 15 czerwca 2023 r.
w sali Ratusza Miejskiego w Kole, woj. wielkopolskie**

Do Koła licznie przybyli członkowie Stowarzyszenia z odległych stron Polski m.in. z Golicy, Gostynina, Chocza, Kowala, Kruszwicy, Łęczycy, Słubicy Dobrej, Sępólna Krajeńskiego, Szydłowa, Torunia, Włocławka, którzy reprezentowali szkoły, instytucje, miejscowości związane z działalnością króla Kazimierza Wielkiego oraz osoby prywatne. Gospodarzem walnego zebrania był Urząd Miasta Koło na czele z burmistrzem – drem n. hum. Krzysztofem Witkowskim. Miasto od 9 lat jest członkiem instytucjonalnym SKKW.

Zebranie otworzył Eugeniusz Gołembiewski, prezes Stowarzyszenia, który powitał przybyłych uczestników zebrania, w tym członków Rady, Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” oraz zaproszonych gości. Przekazał serdeczne pozdrowienia od nieobecnych członków Stowarzyszenia, którzy z różnych powodów nie mogli wziąć udziału w zebraniu, m.in. od prof. dra hab. Antoniego Barcia-ka z UŚ w Katowicach, od Renaty Nowakowskiej – dyrektor Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki Zamek w Przemyśle, od dra Lecha Łbika z Bydgoszczy, od Sławomira Brodzińskiego z Będzina, od płk. rez. Eugeniusza Orzechowskiego – byłego dowódcy 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Wojciecha Przybyszewskiego – zastępcy przewodniczącego Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” z Warszawy.

Następnie przekazał głos gospodarzowi miasta burmistrzowi – dr. Krzysztofowi Witkowskiemu, który w imieniu własnym i pracowników urzędu przywitał uczestników zebrania, po czym zapoznał zebranych z historią

miasta oraz dokonał promocji jego walorów turystycznych. W wystąpieniu podkreślił rozwój Koła z uwzględnieniem budowy nowoczesnej ciepłowni geotermalnej wraz z płynącymi korzyściami dla miasta i mieszkańców po jej uruchomieniu. Wiele miejsca poświęcił prowadzonym pracom konserwatorskim na terenie ruin kolskiego zamku, gdzie w niedalekiej przyszłości planowana jest budowa galerii widokowej. Na koniec życzył owocnych obrad i miłego pobytu w Kole. Dla każdego uczestnika zebrania gospodarz przygotował niespodziankę w postaci publikacji pt. „Księga landwójtowsko-ławnicza Koła 1480–1544” autorstwa prof. Marcina Starzyńskiego oraz foldery promujące Koło, jego zabytki i walory historyczno-turystyczne autorstwa dr. Krzysztofa Witkowskiego i członka SKKW Tomasza Nuskiewiczza.

Kolejnym punktem zebrania było przedstawienie proponowanego porządku obrad, który w głosowaniu jawnym został jednomyślnie przyjęty.

Program obejmował następujące punkty do realizacji:

Powitanie uczestników zebrania przez E. Gołembiewskiego i K. Witkowskiego.

Wybór przewodniczącego i protokolanta obrad.

Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

Stwierdzenie prawomocności zebrania.

Przyjęcie porządku obrad w tym:

5.1. sprawozdanie z merytorycznej działalności Stowarzyszenia za okres od 22 czerwca 2022 r. do 15 czerwca 2023 r.,

5.2. sprawozdanie finansowe skarbnika SKKW,

5.3. sprawozdanie Komisji Rewizyjnej SKKW,

5.4. dyskusja nad sprawozdaniami oraz głosowanie nad absolutorium dla Zarządu SKKW,

5.5. przyjęcie sprawozdania: zarządu, skarbnika i komisji rewizyjnej,

5.6. wolne wnioski,

5.7. podjęcie uchwał i wniosków.

Zamknięcie obrad

Przewodniczącym zebrania został wybrany – E. Gołembiewski, a obowiązki protokolanta powierzono Wojciechowi Nawrockiemu z Gołaszewa. W skład Komisji Uchwał i Wniosków zostali wybrani: przewodniczący – Arkadiusz Ciechalski z Kowala, członkowie Karol Bednarek z Kowala oraz

Tadeusz Biniewicz z Gostynina. Realizując przyjęty porządek zebrania E. Gołembiewski stwierdził prawomocność obrad w drugim terminie oraz przedstawił sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia oraz Zarządu SKKW za okres od 22 czerwca 2022 r. do 15 czerwca 2023 r. Sprawozdanie było przedstawione w formie prezentacji multimedialnej.

Pierwszym wydarzeniem, które znalazło się w prezentacji, było XVI Walne Zebranie Sprawozdawcze Członków SKKW w królewskim Będzinie, gdzie członkowie Stowarzyszenia obradowali w Sali Wodzów Pałacu Miroszewskich.

Trzy dni później odbył się w Kowalu i w jego pobliżu III Maraton Kolarski im. Króla Kazimierza Wielkiego, w którym udział brali profesjonaliści, amatorzy oraz dzieci z rodzicami.

W kolejnym punkcie prezes poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego śp. Grzegorza Mokrzyckiego z Koła, aktywnego członka SKKW, lokalnego patrioty, działacza społecznego i kulturalnego, propagatora historii i tradycji Koła, który walnie przyczynił się do przynależności miasta do SKKW.

Kolejnym wydarzeniem, które zostało odnotowane w sprawozdaniu było wręczenie nagrody z rąk Pierwszej Damy Agaty Kornhauser-Dudy w I edycji Konkursu „Razem dla Seniorów” w dniu 25 października dla członkini Rady SKKW Bożeny Sałacińskiej z Bydgoszczy na Wielkiej Gali w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Przy okazji tego wydarzenia E. Gołembiewski podniósł na form walnego zebrania brak kontynuacji obchodów imienin króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Z bliżej niewiadomych powodów nie odbyły się w tym roku, a przecież wieloletnią tradycją Stowarzyszenia są uroczyste obchody urodzin pod pomnikiem króla w Kowalu, a imienin pod pomnikiem w Bydgoszczy, które na trwałe wpisały się w statutową działalność.

Kolejnym odnotowanym wydarzeniem była uroczystość w dniu 13 kwietnia 2023 r. w Kowalu, której bohaterem był śp. Jerzy Giergielewicz – jak podkreślił E. Gołembiewski, jeden z najbardziej aktywnych członków SKKW z Włocławka, autor wielu publikacji, artykułów w periodyku pt. „Zapiski Kazimierzowskie”, kowalanin z urodzenia, Honorowy Obywatel Miasta Kowala. Po jego śmierci uchwałą Rady Miasta został wybrany na patrona Biblioteki Miejskiej w Kowalu. W tym samym dniu odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej z wizerunkiem J. Giergielewicza na frontonie budynku biblioteki. Jej autorem i wykonawcą jest Tadeusz

Biniewicz – członek SKKW z Gostynina, a zarazem rzeźbiarz kowalskiego pomnika króla Kazimierza Wielkiego. Z tej okazji władze samorządowe królewskiego miasta wydały książkę o patronie biblioteki pt. „Jerzy Giergielewicz kustosz historii miasta Kowala”, której autorką jest Anna Marcinkowska – członkini i kronikarz wydarzeń SKKW z Kowala. Promocja książki odbyła się bezpośrednio po odsłonięciu tablicy w Sali Kameralnej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej.

Kolejnymi wydarzeniami w dniu 3 czerwca 2023 r. był Jarmark Kazimierzowski w Kowalu, który od wielu lat na stałe wpisany jest w działalność kulturalną kowalskiego społeczeństwa. Wzięli w nim liczny udział mieszkańcy, uczniowie szkół ze swoimi rodzinami, przedstawiciele samorządu oraz instytucji i organizacji społecznych królewskiego miasteczka, którzy zaprezentowali się podczas przemarszu przez miasto w historycznych strojach z epoki kazimierzowskiej, z miejsca zbiórki pod pomnik króla Kazimierza Wielkiego, gdzie zostały złożone kwiaty. Przez cały dzień piknikowi towarzyszyły na scenie liczne występy lokalnych artystów, w tym znanego i cenionego zespołu muzycznego Kombi. W tym samym czasie w sali remizy OSP odbywał się 10. Jubileuszowy Turniej Szachowy im. Króla Kazimierza Wielkiego, w którym wzięło udział 60 szachistów, przybyłych do Kowala z różnych miast i miejscowości z terenu całego kraju.

Na zakończenie prezentacji dokonań SKKW w okresie sprawozdawczym, E. Gołembiewski stwierdził, że w omawianym okresie Zarząd odnotował mniej wydarzeń z udziałem członków SKKW, niż w latach ubiegłych. Było to niewątpliwie spowodowane brakiem informacji, które nie spłynęły do Zarządu, a w związku z tym nie znalazły się w omawianym sprawozdaniu. Przyczyną tego zjawiska było z pewnością pokłosie pandemii COVID-19. Jak podkreślił prezes – o tym, że Stowarzyszenie jest i funkcjonuje przez cały rok świadczy chociażby wydawany co roku kalendarz autorstwa A. Marcinkowskiej, który dociera do każdego członka Stowarzyszenia. Ponadto dwa razy w roku wydawany jest periodyk pt. „Zapiski Kazimierzowskie”, w którym członkowie SKKW mają możliwość zamieszczenia swoich artykułów związanych z krzewieniem idei kazimierzowskich oraz opisujących wydarzenia z działalności statutowej SKKW. Wszystkie prace z tym związane, członkowie Kolegium Redakcyjnego „ZK”, jak i autorzy tekstów, wykonują *pro publico bono*.

Z tej okazji w sposób szczególny prezes SKKW podziękował za społeczną pracę z imienia i nazwiska wszystkim członkom Kolegium Redakcyjnego, którzy współpracują w następującym składzie: dr Zdzisław Jan Zasada ze Słubicy Dobrej – przewodniczący, Wojciech Przybyszewski z Warszawy – zastępca przewodniczącego oraz członkowie Arkadiusz Ciechalski z Kowala, dr Lech Łbik z Bydgoszczy, Wojciech Nawrocki z Gołaszewa, Sławomir Brodziński z Będzina i dr arch. Piotr Adam Zaniewski ze Szczecina.

Kolejnym punktem zebrania było przedstawienie sprawozdania finansowego przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Wojciecha Rudzińskiego. Z powodu problemów zdrowotnych i nieobecności skarbnik Krystyny Pawlak z Łęczycy nie zostało przedstawione sprawozdanie w tym zakresie. Przewodniczący KR przedstawił protokół kontroli przeprowadzonej 25 maja 2023 r. przez komisję w składzie Wojciech Rudziński, Arkadiusz Ciechalski i Andrzej Lewandowski. W nim szczegółowo opisano przychody i rozchody Stowarzyszenia, które jako księgowa ewidencjonuje Agnieszka Szeffler. Komisja dokonała wnikliwej analizy dowodów księgowych, stwierdzając prawidłowość dokonywanych operacji oraz ich księgowania. Sprawozdanie obejmowało okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 r. W omawianym okresie dochody Stowarzyszenia składały się z jednego źródła finansowania, były to składki członkowskie od 140 podmiotów, które w 2022 r. przyniosły dochód w kwocie – 31 287,00 zł. Stan środków na koncie w Banku Spółdzielczym w Kowalu na dzień 1 stycznia 2022 r. wynosił 24 723,00 zł. Na wydatki złożyły się zakup domeny – 1084,86 zł, druk periodyku „Zapiski Kazimierzowskie” – 3218,40 zł, zakup materiałów i wyposażenia – 5671,18 zł, prowizje i opłaty pocztowe – 2746,30 zł, usługi i prace zlecone – 760,14 zł oraz nagrody dla osób pracujących na rzecz Stowarzyszenia w kwocie – 2500,00 zł. Łącznie wydatki stanowiły kwotę – 15 980,88 zł. Stan środków pieniężnych na koncie w banku na dzień 31 grudnia 2022 r. wyniósł – 40 029,12 zł.

Jak podkreślił przewodniczący komisji, bilans finansowy za 2022 r. zamknął się zyskiem w kwocie – 15 306,12 zł. Komisja Rewizyjna przeanalizowała wpłaty składek członkowskich za omawiany okres stwierdzając, że zaległości z tego tytułu wynoszą – 1720,00 zł. Najwięcej, bo aż 54 członków indywidualnych zalega ze składką członkowską w kwocie – 30,00 zł, co stanowi – 1620,00 zł i jedna szkoła/institucja ze składką – 100,00 zł. Przewodniczący z satysfakcją podkreślił, że kondycja finansowa Stowarzy-

szenia jest dobra, zamykając się kwotą – 55 335,24 zł. Na zakończenie sprawozdania komisja stwierdziła, że do 25 maja 2023 r. składki członkowskie wpłynęły od 27 – miast i miejscowości, od 14 – szkół i instytucji oraz od 26 – członków indywidualnych.

Komisja pozytywnie oceniła całokształt działalności statutowej i programowej Zarządu SKKW w okresie sprawozdawczym, wnioskując do członków walnego zebrania o udzielenie absolutorium Zarządowi. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej SKKW w załączniku do niniejszego protokołu.

Zabierając głos w dyskusji nad sprawozdaniami prezes E. Gołembiewski zwrócił się do obecnych na zebraniu członków – przedstawicieli instytucji i miast z prośbą o przekazywanie informacji zarządowi i członkom Kolegium Redakcyjnego „ZK”, o tym co się dzieje w ich środowiskach, tak aby można to opisać w „Zapiskach Kazimierzowskich” oraz ująć w rocznym sprawozdaniu. Jeśli takie informacje i materiały nie spłyną, nikt o tym się nie dowie.

Z kolei wiceprezes SKKW Anna Mackiewicz z Bydgoszczy zwróciła uwagę na zaległości w płaceniu składek ze strony członków indywidualnych, wskazując, że należy wypracować stosowne rozwiązanie, aby w przyszłości wyeliminować lub unikać takich sytuacji.

Dr Zdzisław J. Zasada wnioskował o zwiększenie nakładu wydania „Zapisków Kazimierzowskich” z 250 do 300 egzemplarzy, aby z pożytkiem można było nadwyżkę przekazać do Szydłowa, gdzie wiceprezes SKKW Jan Klamczyński, również prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Szydłowskiej – otrzymane egzemplarze rozdysponowywałby w prowadzonej przez niego Izbie Wójta Jana. W tym samym temacie włączyła się do dyskusji A. Mackiewicz, wyrażając zdanie, że Bydgoszcz również chętnie przyjmie większą ilość egzemplarzy „Zapisków Kazimierzowskich” na swoje potrzeby, zgłaszając stosowny wniosek o zwiększenie wydruku tego periodyku.

Podsumowując dyskusję prezes E. Gołembiewski stwierdził, że biorąc pod uwagę koszty druku jednego egzemplarza oraz przesyłki, można rozważyć zwiększenie druku, tak aby większa liczba egzemplarzy trafiała do tych osób, instytucji kulturalnych, które zwrócą się do Zarządu SKKW z takim wnioskiem.

Kolejnym punktem zebrania było wystąpienie dra Zdzisława Jana Zasady – przewodniczącego Kolegium Redakcyjnego „ZK” i zarazem szefa zespołu redakcyjnego, który zajmuje się projektem wydawnictwa albumowego pn. „Grody króla Kazimierza Wielkiego”. W nawiązaniu do wcześniejszej publikacji SKKW, które nosiło nazwę „100 miast króla Kazimierza

Wielkiego”, a jej wydanie miało miejsce kilka lat temu – wnioskował już w 2018 r., by podjąć starania zakończone wydaniem kolejnej publikacji albumowej. W swoim wystąpieniu Z. Zasada omówił istotę, zakres problematyki, merytoryczny zakres wydawnictwa oraz stronę techniczną albumu. W publikacji zostaną zaakcentowane dokonania króla Kazimierza III Wielkiego w grodach ówczesnej Rzeczypospolitej. Przedstawione będą także walory turystyczno-historyczne miast i miejscowości związanych z postacią bohatera publikacji oraz Jego czasami. Podkreślił, że przedsięwzięcie to, po stronie SKKW, ma charakter niskokosztowy.

Publikacja poparta rzetelną wiedzą naukową będzie miała charakter:

- albumowo-opisowy, w którym każdemu z miast/miejscowości będzie poświęcone kilka/kilkanaście stron. Dotyczyć to będzie nie tylko członków SKKW, ale też innych miast i miejscowości kazimierzowskich;
- dobór fotografii będzie odzwierciedlał architekturę oraz inne elementy urbanistyczne, powstałe z inicjatywy Króla lub mające bezpośredni związek z czasami Jego panowania;
- przedstawienia obecnych walorów turystyczno-krajoznawczych.

Zespół realizujący projekt działu w składzie pod przewodnictwem dr. Zdzisława Jana Zasady ze Słubicy Dobrej i Arkadiusza Ciechalskiego z Kowala. Składem i opracowaniem graficznym zajmuje się Anna Marcinkowska z Kowala. Konsultację merytoryczną zgodzili się sprawować: prof. dr hab. Antoni Barciak z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ks. prof. dr hab. Lech Król – członek Zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowe oraz dr inż. arch. Piotr Adam Zaniewski – członek SKKW i Kolegium Redakcyjnego „ZK” ze Szczecina, Jak podkreślił dr Z. Zasada, ważnym aspektem wydania tej publikacji drukiem jest złożenie – w odpowiednim czasie – stosownego wniosku do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wsparcie finansowe przy wydaniu albumu. Dodał, że prace nad publikacją są mocno zaawansowane, obejmują 11 województw i Ukrainę. Stwierdził, że będzie to wydawnictwo, w którym zarys dziejów i stosowne fotografie znajdzie 156 miejscowości związane z Kazimierzem Wielkim i jego czasami.

W kontekście obecnej sytuacji na Ukrainie głos zabrała A. Mackiewicz, która zwróciła uwagę przed opisaniem miast z tego terenu, że należałoby wystąpić o konsultację na szczeblu dyplomatycznym, aby uniknąć nie-

zręcznych i niepożądanych uwag czy pomówień ze strony władz Ukrainy, w przypadku złego przedstawienia opisanych miejscowości. Kolejną sugestią wiceprezes A. Mackiewicz był wniosek o wydanie wersji elektronicznej albumu, jak również, aby kalendarium było wspólne dla opisanych miejscowości i osiągnięć króla Kazimierza Wielkiego. Zwróciła też uwagę na przestrzeganie praw autorskich wobec osób, których zdjęcia zostaną wykorzystane w wydawnictwie.

Podsumowując tę część zebrania prezes E. Gołembiewski podziękował za dotychczasową pracę zespołowi przy tworzeniu albumu oraz członkom Rady, Zarządowi, Kolegium Redakcyjnemu „Zapisków Kazimierzowskich” oraz wszystkim członkom instytucjonalnym i indywidualnym za krzewienie idei kazimierzowskich i kultywowanie wartości, jakie przyświecają „rodzinie kazimierzowskiej”.

Po wyczerpaniu głosów w dyskusji przyjęto – w głosowaniu jawnym – uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności statutowej oraz Komisji Rewizyjnej za 2022 r. W kolejnej uchwale została podjęta, przy jednym wstrzymującym, decyzja o udzieleniu absolutorium Zarządowi SKKW. W tym momencie prezes E. Gołembiewski podziękował wszystkim za zaufanie i udzielone absolutorium, jednocześnie zapewnił, że doloży wszelkich starań w osiągnięciu jeszcze lepszych wyników związanych z działalnością SKKW, którego ideą jest krzewienie zasług wielkiego króla. Osiągnięte wyniki, a co za tym idzie wysokie oceny, są sukcesem wszystkich członków, którzy w mniejszym lub większym stopniu przyczynili się do ich osiągnięcia.

Ostatnim punktem programu zebrania było podjęcie uchwał i wniosków wypracowanych przez Komisję, które przedstawił przewodniczący A. Ciechalski:

- zobowiązać zarząd SKKW do skreślenia z listy członków osoby czy instytucje, którzy nie opłacają składek członkowskich (powyżej 2 lat);
- wydawać w większym nakładzie periodyk „Zapiski Kazimierzowskie”, celem przekazania zainteresowanym, którzy taki wniosek złożą do zarządu czy Kolegium Redakcyjnego SKKW;
- wystąpić z wnioskiem do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie o pozyskanie funduszy na wydanie albumu pn. „Grody króla Kazimierza Wielkiego”

Członkowie Walnego zebrania w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli do realizacji zgłoszone wnioski.

Przed zamknięciem obrad nastąpiły dwie uroczystości, pierwszą było wręczenia gospodarzowi zebrania dr. Krzysztofowi Witkowskiemu Medalu Króla Kazimierza Wielkiego, będącego wyrazem uznania za dbałość o historyczne dziedzictwo i wszechstronny rozwój miasta. Wręczenia medalu dokonali E. Gołembiewski, prof. dr hab. Stanisław Kunikowski – wiceprzewodniczący Kapituły Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego w asyście wiceprezesów SKKW A. Mackiewicz i J. Klamczyńskiego. Jak podkreślił prezes SKKW, medal trafił we właściwe ręce, gdyż pan burmistrz od samego początku istnienia Stowarzyszenia jest jednym z najbardziej aktywnych jego członków, autorem wielu publikacji i wystąpień referatowych.

Burmistrz K. Witkowski podziękował za wyróżnienie podkreślając, że jest to przede wszystkim wyróżnienie dla mieszkańców królewskiego miasta Koło, którym zarządza.

Natomiast drugim wydarzeniem było wystąpienie burmistrza Kruszwicy Dariusza Witczaka, który przywiózł ze sobą 9 okolicznościowych medali, wydanych z okazji 600-lecia nadania praw miejskich Kruszwicy na prawie magdeburskim oraz dwie publikacje. Pierwsza jest trzecim tomem historii Kruszwicy wczesnośredniowiecznej, a druga również trzecim tomem, pt. „Jezioro Gopło”. Jak podkreślił, to jest trylogia poświęcona historii Kruszwicy, która jest podzielona na dwie połowy przez Jezioro Gopło, przez które przepływa rzeka Noteć. Pierwszy tom nosił tytuł „Skarby Ziemi Kruszwickiej”, a drugi „Zamek Kruszwicki”. Obdarowanymi byli prezes SKKW E. Gołembiewski, który otrzymał medal i publikacje. Natomiast *Medalem Kruszwicy* wyróżnieni zostali: prof. dr hab. Stanisław Kunikowski, dr Zdzisław Jan Zasada, dr Krzysztof Witkowski, Mirosław Durczyński – burmistrz Goliny, Paweł Kulesza – burmistrz Łęczycy, Dariusz Wojtania – sekretarz Sępólna Krajeńskiego, Jan Woldański – były przewodniczący Rady Miasta Chocz oraz Jarosław Janczewski – kolekcjoner z Bydgoszczy, posiadacz największego zbioru medali i odznaczeń z wizerunkiem króla Kazimierza Wielkiego w Polsce.

Na zakończenie zebrania głos zabrał E. Gołembiewski, który podsumował obrady stwierdzając, że Stowarzyszenie jest jedną wielką rodziną, której członkami są osoby indywidualne, przedstawiciele samorządów, szkół i organizacji z całego kraju, w związku z tym byłoby dobrze spotkać się za rok na kolejnym zebraniu na południu Polski. Jest to ukłon w stronę członków z tego regionu. Jak podkreślił, na tę chwilę nie ma ustaleń, co

do miejsca, jest to sprawa otwarta, Zarząd SKKW oczekuje na propozycję. Podziękował także burmistrzowi Koła za gościnę w ratuszu, którego władze Koła uczyniły jednym z najważniejszych miejsc w królewskim mieście.

Zamykając obrady XVII Walnego Zebrania Członków SKKW E. Gołembiewski w imieniu K. Witkowskiego zaprosił wszystkich uczestników na posiłek przygotowany przez gospodarza do Szkoły Podstawowej nr 2 im. Adama Mickiewicza, a także przed Ratusz Miejski, celem upamiętnienia pobytu na wspólnej fotografii. W programie zebrania była jeszcze wycieczka do miejsc historycznych: ruin zamku króla Kazimierza Wielkiego i Obozu zagłady Żydów w Chełmnie nad Nerem.

Na tym zebranie zakończono.

Przewodniczący Zebrania
(-) Eugeniusz Gołembiewski

Protokolant Zebrania
(-) Wojciech Nawrocki

*Załącznik do Protokołu Walnego Zebrania Sprawozdawczego Członków
SKKW odbytego 15 VI 2023 r. w Kole*

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ STOWARZYSZENIA KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO ZA 2022 ROK

Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego działająca w składzie:

Wojciech Rudziński – przewodniczący

Andrzej Wojciech Lewandowski – sekretarz

Arkadiusz Ciechalski – członek.

Na zebraniu w Kowalu w dniu 25.05.2023 r. w obecności pani Agnieszki Szeffler – księgowej Stowarzyszenia – komisja sprawdziła działalność finansową Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego za rok 2022. Członkami Stowarzyszenia są: 27 miast i miejscowości, 19 szkół i organizacji oraz 90 osób fizycznych.

Stan środków pieniężnych na początku roku 24 723,00

– stan środków na koncie BS w Kowalu na dzień 1.01.2022

24 723,00 – stan gotówki w kasie skarbnika. 00,00

Przychody: 31 287,00

– składek członkowskich – 31 287,00

– darowizn pieniężnych – 0,00

– wystawionych rachunków – 0,00

Koszty: 15 980,88

– druk książek („Zapiski Kazimierzowskie”) – 3218,40

– zakup domeny – 1084,86

– usługi (prace zlecone) – 760,14

– nagrody dla osób pracujących na rzecz Stowarzyszenia – 2500,00

– nagrody na konkursy – 00,00

– zakup materiałów i wyposażenia – 5671,18

– delegacje – 0,00

– prowizje i opłaty pocztowe – 2746,30

Należności niepłaconych składek za 2022 r. 1720,00

(100 zł + 54 x 30 zł = 1720 zł)

Stan środków pieniężnych na koniec 2022 r. wynosi: 40 029,12

– stan środków na koncie BS w Kowalu na dzień 31.12.2022 r. 40.029,12 (na

podstawie wyciągu bankowego) – stan gotówki w kasie u skarbnika 0,00

Wynik finansowy za 2022 rok (przychody – koszty) zamknął się zyskiem 15 306,12 zł

Komisja Rewizyjna dokonała analizy dowodów księgowych i stwierdziła prawidłowość dokonywanych operacji finansowych i wydatków w roku finansowym 2022. Rachunki i dokumenty księgowe są prawidłowo opisane z celowością wydatków i zatwierdzone przez upoważnione osoby. Komisja sprawdziła bilans SKKW na dzień 31.12.2022 r. oraz rachunek zysku i strat za okres 01.01 – 31.12.2022 r. Ponadto Komisja przeanalizowała wpłaty składek członkowskich za rok 2022 i stwierdziła zaległości:

– miast – 0 – instytucji i szkół – 1 – indywidualnych członków – 54.

Za rok 2023 na dzień 25.05. wpłaciło składki: – 27 miast i miejscowości

– 14 szkół i instytucji – 26 indywidualnych członków.

Komisja Rewizyjna wnioskuje do Zebrania Członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego o udzielenie absolutorium Zarządowi Stowarzyszenia za rok 2022.

Podpisy Komisji Rewizyjnej:

(-) Wojciech Rudziński

(-) Andrzej Wojciech Lewandowski

(-) Arkadiusz Ciechalski



Prezidium zebrania, od lewej: dr Krzysztof Witkowski, Eugeniusz Gołembiewski, Anna Mackiewicz



Przemawia dr Krzysztof Witkowski – burmistrz Koła



Członkowie SKKW, od lewej: Wiesław Matusiak, Tadeusz Biniewicz, Arkadiusz Ciechalski, Andrzej W. Lewandowski



Członkowie SKKW, od lewej: Zdzisław Szatkowski, Andrzej Zdrojewski, Wiesław Matusiak



Członkowie SKKW, od lewej: Jarosław Janczewski, Anna Marcinkowska, Anna Błażejczak



Członkowie SKKW, od lewej: Jan Woldański, Dariusz Wojtania, Paweł Kulesza



Członkowie SKKW, od lewej: Jan Klamczyński, Urszula Pękacz, Mirosław Durczyński, Anna Kapturska



Członkowie SKKW, od lewej: Karol Bednarek, Anna Kilichowska



Członkowie SKKW, od lewej: prof. Stanisław Kunikowski, Tadeusz Nuskiewicz



Członkowie SKKW, od lewej: dr Zdzisław J. Zasada, Wojciech Nawrocki



Jedno z głosowań członków SKKW podczas zebrania



Członkowie SKKW, od lewej: Jan Klamczyński, Urszula Pękacz, Mirosław Durczyński, Anna Kapturska, od prawej – Dariusz Witczak



Członkowie SKKW, na pierwszym planie
płk. Tomasz Krzeszewski



Wystąpienie Wojciecha Rudzińskiego
– przewodniczącego Komisji Rewizyjnej
SKKW



Wystąpienie dr. Zdzisława J. Zasady



Wystąpienie Arkadiusza Ciechalskiego
– przewodniczącego Komisji Uchwał
i Wniosków



Wręczenie Medalu Króla Kazimierza Wielkiego
Krzysztofowi Witkowskiemu – burmistrzowi Koła.
Z dyplomem prof. Stanisław Kunikowski, z meda-
lem Eugeniusz Gołembiewski



Burmistrzowie: Kruszwicy – Dariusz
Witczak i Kowala – Eugeniusz
Gołembiewski



Medal 600-lecia Kruszwicy otrzymuje
Jarosław Janczewski



Medal 600-lecia Kruszwicy otrzymuje
prof. Stanisław Kunikowski



Obdarowani Medalem 600-lecia Kruszwicy, od
lewej: prof. Stanisław Kunikowski, dr Zdzisław J.
Zasada, Eugeniusz Gołembiewski, Paweł Kule-
sza, Mirosław Durczyński, Dariusz Wójciana, Jan
Woldański, Jarosław Janczewski i obdarowujący
Dariusz Witczak



Od lewej: dr Zdzisław J. Zasada, Jan Woldański i
prof. Stanisław Kunikowski



Członkowie SKKW przez ratuszem w Kole

Fot.: Wojciech Nawrocki

**Zwiedzane ruiny zamku króla Kazimierza III Wielkiego w Kole
przez uczestników Walnego Zebrania Sprawozdawczego,
15 czerwca 2023 roku**



Fot.: Wojciech Nawrocki

Hołd zamordowanym podczas II wojny światowej Żydom

W drodze powrotnej do Kowla delegacja członków SKKW na czele z prezesem Eugeniuszem Gołembiewskim, a zarazem burmistrzem Kowala, odwiedziła obóz w Chełmnie nad Nerem, który był jednym z pierwszych miejsc masowej zagłady Żydów na terenie Polski. To miejsce szczególnej pamięć o Holokauście, którego doświadczyło blisko 500 mieszkańców Kowala pochodzenia żydowskiego. W chełmskim obozie życie straciło od 200 do 350 tysięcy Żydów, około 4000- 5000 tysięcy Polaków, Cyganów i jeńców radzieckich, a także około 82 dzieci z czeskiej wsi Lidice. Pod ścianą Pamięci Żydów Pomordowanych w latach 1941–1945 Eugeniusz Gołembiewski w imieniu samorządu, mieszkańców Kowala oraz członków Stowarzyszenia zapalił znicz pamięci, na którym był herb miasta i logo SKKW. Po kolejnej lekcji historii wszyscy cali i zdrowi wrócili do swoich miejsc zamieszkania.

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!







Fot.: Wojciech Nawrocki

JERZEMU GIERGIELEWICZOWI – PRO MEMORIA

W środę 13 kwietnia 2023 roku odbyły się w Kowalu (woj. kujawsko-pomorskie) ważne dla miasta i Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego (SKKW) uroczystości, których bohaterem był śp. Jerzy Giergielewicz – Honorowy Obywatel Miasta Kowala.

Wzięli w niej udział: członkowie rodziny J. Giergielewicza, Jego przyjaciele, znajomi, przedstawiciele władz samorządowych Kowala, delegacje organizacji społecznych oraz liczne grono osób chcących oddać cześć przedwcześnie zmarłemu. Warto podkreślić, że zarówno w uroczystościach na cmentarzu, jak i przed biblioteką uczestniczyło wielu znamienitych gości, a wśród nich prezes Włocławskiego Towarzystwa Naukowego prof. Stanisław Kunikowski oraz dr Zdzisław Jana Zasada – Prezes Honorowy WTN i Honorowy Obywatel Miasta Kowala.

Uroczystości rozpoczęły się złożeniem wiązanek kwiatów i zapaleniem zniczy na grobie J. Giergielewicza, znajdującym się na cmentarzu parafialnym w Kowalu. Chwilę potem nastąpiło odsłonięcie tablicy poświęconej Zmarłemu na budynku Biblioteki Miejskiej, której – decyzją Rady Miasta – J. Giergielewicz stał się patronem.

Kamienna tablica została odsłonięta przez żonę J. Giergielewicza – Elżbietę, dyrektora Biblioteki Miejskiej – Lidię Borkowską, burmistrza – Eugeniusza Gołembiewskiego oraz jej wykonawcy – rzeźbiarza Tadeusza Biniewicza.

Jerzy Giergielewicz bardzo zasłużył się dla społeczności lokalnej jako badacz historii Kowala i autor licznych publikacji na ten temat. Zmarły był także współzałożycielem i jednym z najbardziej aktywnych działaczy SKKW oraz Komitetu Budowy Pomnika Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu.

Zaraz po odsłonięciu pamiątkowej tablicy w remizie OSP Kowal odbyła się promocja książki pod redakcją Anny Marcinkowskiej i Eugeniusza Gołembiewskiego pt. „Jerzy Giergielewicz Kustosze Historii Miasta Kowala”.

Uroczystość zakończył koncert muzyki chopinowskiej w wykonaniu młodego lokalnego pianisty – Szymona Rosłonowskiego.



Złożenie kwiatów
i zapalenie zniczy na
grobie Jerzego Gier-
gielewicza, cmentarz
parafialny w Kowalu

Eugeniusz Gołem-
biewski – burmistrz
Kowala, Tadeusz
Biniewicz – rzeźbiarz
tablicy, Elżbieta
Giergielewicz – żona
J. Giergielewicza, Lidia
Borkowska – dyrek-
torka biblioteki



Rodzina Jerzego Giergielewicza



Uczestnicy uroczystości odsłonięcia tablicy i nadania Bibliotece Miejskiej imienia Jerzego Giergielewicza



Od lewej: Arkadiusz Ciechalski, Anna Marcinkowska, Elżbieta Giergielewicz, Andrzej Giergielewicz, Alicja Mace-Butler, Barbara Giergielewicz, Teresa Giergielewicz, Eugeniusz Gołembiewski



Od lewej w pierwszym rzędzie: prof. Stanisław Kunikowski, dr Zdzisław J. Zasada, Andrzej Giergielewicz, Elżbieta Giergielewicz, Alicja Mace-Butler

Przy fortepianie Szymon Rośłonowski

Fot. Patryk Han

JARMARK KAZIMIERZOWSKI W KOWALU A.D. 2023

Kolejny Jarmark Kazimierzowski w Kowalu, zorganizowany 3 czerwca 2023 roku, był wielkim zbiorowym przedsięwzięciem, które wymagało wielu zabiegów, przygotowań i wielogodzinnej pracy. W imprezie zapoczątkowanej wmurowaniem kamienia węgielnego pod budowę hali sportowej przy ul. Piwnej – towarzyszyli: posłanki Anna Gembicka i Joanna Borowiak, senator Józef Łyczak, członkowie Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego Aneta Jędrzejewska i Sławomir Kopyść, starosta włocławski Romana Gołębiowski i radni powiatu włocławskiego z – Wojciechem Rudzińskim (przewodniczący Komisji Rewizyjnej SKKW). Po czym został sformułowany kilkusetosobowy korowód złożony z gości, władz miasta, ubranych w historyczne stroje urzędników miejskich i członków Rady Seniorów, członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, Włocławskiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, kilkudziesięcioosobowej grupy Autism Team z Włocławka, mieszkańców Domu Pomocy Społecznej i uczestników zajęć Środowiskowego Domu Samopomocy, członków Klubu Honorowych Dawców Krwi, a przede wszystkim uczniów, nauczycieli i opiekunów dzieci. Na czele przemarszu, prowadzonego przez wóz strażacki kowalskiej OSP, szła Strażacka Orkiestra Miasta Kowala i mazuretki. Pochód na chwilę zatrzymał się na pl. Rejtana pod Pomnikiem Niepodległości, gdzie orkiestra odegrała „Warszawiankę” i zostały złożone kwiaty. Po dotarciu pod pomnik Kazimierza Wielkiego, burmistrz i jego goście wraz z przebranym za króla Kazimierza – Filipem Olszewskim z fundacji Autism Team złożyli wiązanek kwiatów. Potem był czas na pamiątkowe zdjęcia i wystrzał z armaty Bractwa Kurkowego z Włocławka.

Równolegle, w remizie OSP Kowal, odbył się turniej szachowy im. Kazimierza III Wielkiego, przygotowany przez Wiesława i Marcina Matusiaków.

Ważnym elementem Jarmarku był też – utrwalający się w historii tej imprezy – Turniej Łuczniczy zorganizowany przez Bractwo Kurkowe w parku im. Leona Stankiewicza, w którym wzięło udział 60 osób.

W godzinach wieczornych – przy pokazie laserów i ognia – wystąpiły zespoły: Defis, Kombi, Filip Lato&Jula, Selfie. Imprezie towarzyszyły sto-

iska gastronomiczne, które były dziełem pracowników UM Kowala, słuchaczy LO oraz szkół dla dorosłych, a także Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu.





JARMARK KAZIMIERZOWSKI W KOWALU A.D. 2023





Fot.: Patryk Han, Marta Prokopiak

X OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ SZACHOWY

**im. Kazimierza Wielkiego
w Kowalu A.D. 2023**



W dniu 3 czerwca 2023 roku w królewskim Kowalu na Kujawach odbył się X jubileuszowy Ogólnopolski Turniej Szachowy im. Króla Kazimierza Wielkiego, którego organizatorem był Urząd Miasta Kowal, Kujawsko-Pomorski Związek Szachowy (KPZSZ) w Bydgoszczy, Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego (SKKW) w Kowalu oraz Włocławski Klub Szachowy – 1938, a w imieniu gospodarza Sekcja Szachowa przy Miejsko-Gminnym Klubie Sportowym Kujawiak Kowal, której kierownikiem jest Marcin Matusiak. Turniej szachowy jest cykliczną imprezą, która towarzyszy Jarmarkowi Kazimierzowskiemu. Sędzią głównym zawodów był Janusz Augustowski, wieloletni doświadczony działacz i trener włocławskich szachistów, sędzia klasy państwowej oraz przewodniczący Kolegium Sędziów przy KPZSZ w Bydgoszczy, a asystentem Wiesław Matusiak z Kowala. W turnieju wystartowało – 40 uczestników, w tym – 4 kobiety. Liczba zawodników z rankingiem FIDE – 38, średnia rankingu turnieju wyniosła – 1522. Wśród zgłoszonych ekip byli szachiści reprezentujący konińską federację szachową oraz indywidualni zawodnicy z: Lipna, Łodzi, Mosiny, Nowego Miasta Lubawskiego, Opola, Płocka, Torunia, Włocławka oraz Dębniaków gm. Kowal.

Celem turnieju było wzbogacenie oferty sportowej i kulturalnej Miasta Kowala, popularyzacja królewskiej gry, integracja środowiska kowalskich szachistów z innymi ośrodkami szachowymi w kraju. Miejscem rozgrywek

*Wojciech Nawrocki – absolwent Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i Akademii Obrony Narodowej w Warszawie, mgr historii wojskowej. Długoletni członek SKKW i Kolegium Redakcyjnego „Zapisów Kazimierzowskich”. Działacz społeczny i strażacki, radny Gminy Kowal. Reporter i dziennikarz, autor licznych artykułów w „ZK” oraz komentarzy, fotorelacji na forach społecznościowych i w lokalnej prasie.

była remiza strażacka przy ulicy Zamkowej 4. Turniej został przeprowadzony systemem szwajcarskim kontrolowanym na dystansie dziewięciu rund przy pomocy programu Chessarbiter. W turnieju głównym tempo gry dla zawodnika wynosiło 12 minut + 5 sekund za ruch na partię. Zgodnie z regulaminem zawodów o kolejności miejsc decydował: Bucholtz średni, pełny Bucholtz, Progress oraz liczba zwycięstw. W turnieju juniorów również grano systemem szwajcarskim, ale na dystansie siedmiu rund, a tempo gry dla zawodnika wynosiło 15 minut na całą partię.

Jubileuszowy turniej – w konkurencji męskiej – zakończył się wygraną mistrza FIDE Marcina Steczka z TS-R „Hetmana” Konin z wynikiem – 8 punktów. Na drugim i trzecim miejscu uplasowali się bracia bliźniacy Karol i Kacper Kacprzak z „Rodła” Opole w wyniku – 7 pkt. Trójka zwycięzców otrzymała puchary, pamiątkowe dyplomy, nagrody pieniężne i bony towarowe do „MEDIA-EXPERT”. W kategorii juniorów najlepszym zawodnikiem okazał się Krzysztof Śliwa, klubowy kolega Karoliny Domeradskiej, który również zdobył – 5 pkt. W konkurencji dziewcząt najlepszą juniorką zdobywając 5 punktów została Kornelia Sivickis reprezentująca AZS UMK Toruń. Najlepszym szachistą w drużynie gospodarzy był Marcin Matusiak, który zgromadził na swoim koncie – 3,5 punkta

W turnieju młodzieżowym wystartowało – 13 uczniów z Kowala, Włocławka, Nowego Miasta Lubawskiego oraz Przydatków Gołaszewskich. W większości byli to uczniowie Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu. W tej kategorii najlepszym okazał się Dawid Podgórski z Liceum Ogólnokształcącego w Kowalu, przed Szymonem Giergielewiczem z Zespołu Szkół Elektrycznych we Włocławku oraz Milanem Zajączkowskim z Włocławka.

Regulamin turnieju jubileuszowego przewidywał nagrody dla zwycięzców w postaci pieniężnej za: 1- miejsce – 300, 2- miejsce – 250, 3- miejsce – 200, 4- miejsce – 150, 5- miejsce – 120 i VI- miejsce – 80 zł, puchary, dyplomy uczestnictwa oraz bony zakupowe wartości od – 500 do – 50 zł z markecie Media Expert, których fundatorem był Urząd Miasta Kowal oraz Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego. Należy nadmienić, że w puli nagród znalazły się także tzw. wpisowe. Przewidziano również nagrody specjalne dla najmłodszego zawodnika turnieju, którym był 8-letni Dawid Dziodko z Klubu Szachowego Drwęża Nowe Miasto Lubawskie, dla najlepszego zawodnika z Kowala, którym został Marcin Matusiak oraz najlepszej zawodniczki wśród kobiet, którą była Karolina Domeradka

z Włocławskiego Klubu Szachowego –1938. W turnieju juniorów wszyscy uczestnicy otrzymali upominki, książki o tematyce szachowej, a zwycięzca puchar. Kolejnych pięciu uczestników otrzymało nagrody rzeczowe oraz dyplomy uczestnictwa. Najstarszym zawodnikiem był 78- letni Jerzy Łapiński z Włocławskiego Klubu Szachowego-1938.

Organizatorzy turnieju pod każdym względem stanęli na wysokości zadania. Zawody rozegrane były na wysokim poziomie. Jest to zasługa teamu rodzinnego Wiesława Matusiaka z synami Marcinem i Krzysztofem, wszyscy z Kowala. Prezes SKKW – Eugeniusz Gołembiewski, który otworzył imprezę, wręczył dyplomy i nagrody zwycięzcom w Turnieju Młodzieżowym. Nagrody dla zwycięzców w grupie seniorów wręczał sędzia zawodów Janusz Augustowski w asyście Andrejusa Sivickisa – wiceprezesa zarządu ds. organizacji Kujawsko-Pomorskiego Związku Szachowe w Bydgoszczy. Organizatorzy przygotowali dla wszystkich uczestników zawodów bufet z napojami i słodyczami, a w czasie planowej przerwy, gorący posiłek.

Ważnym do odnotowania jest fakt podpisania 20 czerwca 2023 roku na posiedzeniu zarządu MGKS Kujawiak Kowal ważnej dla istnienia sekcji szachowej uchwały intencyjnej pomiędzy zarządem klubu a prowadzącym sekcję – Marcinem Matusiakiem, który został jej kierownikiem. W ten sposób sekcja szachowa, po zatwierdzeniu przez Polski Związek Szachowy, stała się organizacją klubową Kujawiaka Kowal wśród 31 klubów w województwie kujawsko-pomorskim, a pierwszą w powiecie włocławskim.

* * *

Z pozostałych kart historii „Kujawiaka” Kowal można się dowiedzieć, że sekcja szachowa swoje początki miała już w latach 70. XX wieku. Wówczas prowadził ją Nikodem Zimecki ze swoją bratową Bogumiłą Zimecką, żoną Józefa. W późniejszym okresie wspierał ich syn Włodzimierz, bardziej znany w Kowalu pod imieniem Henryk oraz Waldemar Baliński i Stanisław Prekop. Kowalska sekcja szachowa była w czołówce ówczesnego województwa bydgoskiego. Włodzimierz Zimecki był cenionym instruktorem szachowym Ludowych Zespołów Sportowych na okręg Pomorza i Kujaw. W dniu 4 kwietnia 1974 roku Bogumiła Zimecka, Waldemar Baliński i Stanisław Prekop, po eliminacjach wojewódzkich, reprezentowali kowalską sekcję w XVI Ogólnokrajowym Turnieju Szachowym LZS w Płocku.





Uczestnicy Turnieju Szachowego przed remizą OSP Kowal. Fot.: Marta Prokopiak

XVIII ŚWIĘTO ZAMKU KAZIMIERZOWSKIEGO

**Honorowy Patronat Prezydenta Miasta Przemyśla
Wojciecha Bakuna**



Autorski projekt Renaty Nowakowskiej – dyrektorki Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki ZAMEK pod nazwą „Święto Zamku Kazimierzowskiego – Od tradycji do współczesności” osiągnął „pełnoletność”. W 2023 roku jubileusz 18-lecia obchodzi również PCKiN ZAMEK – członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, instytucja, którą od tylu właśnie lat kieruje – Renata Nowakowska. Zostało to docenione i uhonorowane podczas odbywających się 24-25 VI 2023 roku tegorocznej edycji Święta Zamku.

Dostojny Jubilat „Święto Zamku Kazimierzowskiego” stał się już tradycją i wpisał się na stałe w kalendarz kulturalny Przemyśla. Osiemnasta edycja tej imprezy, jak wszystkie poprzednie, obfitowała w liczne atrakcje – dla każdego.

Tradycją stało się już, że podczas każdej edycji tej imprezy organizowane są koncerty znanych artystów. Tłumy widzów bawiące się podczas tych występów potwierdzają słuszność doboru wykonawców.

Pierwszy dzień o podtytule „Muzy na Zamku” to między innymi tzw. część oficjalna z urodzinowym tortem, którego krojenie poprzedziło odegranie Zamkowego Hejnału. W części artystycznej odbyło się otwarcie wystawy pokonkursowej Dorocznej Nagrody im. M. Strońskiego oraz wręczenie nagród laureatom. Uczniowie II LO w Przemyślu zaprezentowali spektakl pt. „Kupałnoka”. Odbyły się również koncerty zespołu „Last Minute” i zespołu TRE VOICI. Dla przybyłej publiczności wystąpili aktorzy Teatru Formy w spektaklu „Mokosz – głosy ziemi”. Po czym odbyło się wyplatanie wianków w altance przed Zamkiem oraz zwiedzanie Zamku z przewodnikami Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Dzień drugi o podtytule „Kazimierz Wielki na przemyskim Zamku” był swoistą biesiadą rycerską. Na tę okazję autorka Małgorzata Stec zaprezentowała specjalny wiersz. Dzieci z Przedszkola Nr 19 w Przemyślu wystawiły przedstawienie „Księżę i Róża – Powrót Małego Księcia na Planetę B-612”.

Na placu zamkowym funkcjonował: mini obóz rycerski, zbrojownia, odbyły się zabawy szermiercze, pasowanie na rycerza, pojedynki rycerskie, warsztaty łucznicze, szycie motanek, laleczek i szmacianek. Dla spragnionych funkcjonowała kuchnia średniowieczna. Ofertę twórczości ludowej wzbogaciły stragany z rękodziełem, rzemiosłem artystycznym i gastronomią, a także konkursy przeprowadzone przez Podkarpacką Wojewódzką Komendę OHP. Dla najmłodszych Wydawnictwo PRYZMAT przygotowało kącik zabaw. Na „Planszówki na Zamku” zaprosiło Stowarzyszenie „Pik – Pionki i Karty”. Odbyło się także otwarcie wystawy poplenerowych prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu zatytułowanej „Bardzo ‘malarzki’ fort artyleryjski – Salis Saglio w Siedliskach”.

Przez cały czas trwania Święta Zamku prezentowana była wystawa reprodukcji pocztówek, których tematem przewodnim jest przemyski Zamek. Fotogramy pochodziły z zasobów Archiwum Państwowego w Przemyślu.

Podczas XVIII Święta Zamku Kazimierzowskiego muzyczne tło do wizyty króla Kazimierza i Adelajdy Heskiej oraz rycerskich zmagani prezentował zespół muzyki dawnej Scandicus Ensemble.



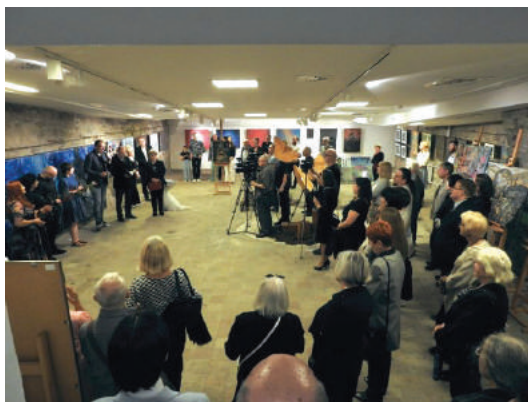
Od lewej: Wojciech Bakun – prezydenta Miasta Przemyśla, Renata Nowakowska – dyrektorka Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki ZAMEK, Andrzej Cieszyński – dyrektor Galerii Sztuki Współczesnej w Przemyślu, Elżbieta Cieszyńska – kurator wystawy im. M. Stroińskiego



Uczestnicy „Święta Zamku Kazimierzowskiego”



Renata Nowakowska – dyrektorka Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki ZAMEK



Uczestnicy wystawy pokonkursowej Dorocznej Nagrody im. M. Strońskiego



Uczestnicy warsztatów wyplatanie wianków



Występ zespołu „Last Minute”



Wiersz recytuje jego autorka Małgorzata Stec

XVIII ŚWIĘTO ZAMKU KAZIMIERZOWSKIEGO W PRZEMYŚLU



Kącik zabaw Wydawnictwa PRYZMAT



Pokaz rzemiosła z okresu średniowiecza



Zmagania młodych łuczników



Piknik rycerski



*Tekst i fotografie:
Tomasz Beliński
Przemyskie Centrum Kultury
i Nauki ZAMEK*

NA 660. URODZINY ZAPRASZAMY DO SKAWINY

Miasto Skawina i 16 sołectw jest siedzibą gminy w powiecie krakowskim w województwie małopolskim. Miasto leży nad rzeką Skawinką, kilkanaście kilometrów na południowy zachód od centrum Krakowa. Jest jednym z ośrodków miejskich aglomeracji krakowskiej. Powierzchnia gminy wynosi 100 km². Zamieszkują ją (wg. danych GUS z 31.12.2022 r.) 42 100 mieszkańców, w tym w mieście – 2 2797 i na wsi 1 9303 osoby. Król Kazimierz III Wielki lokował Skawinę w 1364 roku.

Skawina jest ważnym autonomicznym ośrodkiem gospodarczym, ze znakomicie rozwiniętym rynkiem pracy, licznymi inwestorami i wysokim poziomem usług publicznych. Położenie Skawiny to jej ogromny atut. Granicząc z Krakowem posiada bezpośredni dostęp do ważnych dróg, m.in. autostrady A4 i kolei oraz do lotniska Kraków-Balice. Miasto posiada obwodnicę, a wewnętrznie skoncentrowane jest na zrównoważonym roz-



Widok na skawiński rynek i śródmieście. Fot. Krzysztof Skrzybalski



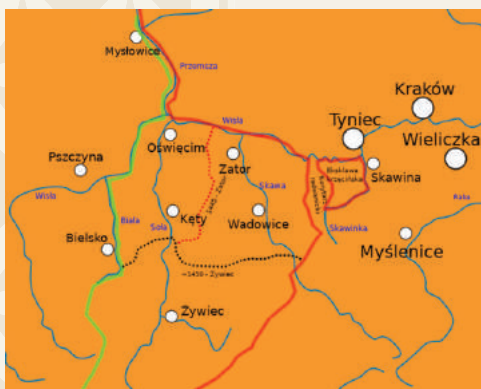
Skawina nocą. Fot. Krzysztof Skrzybalski

woju, z naciskiem położonym na transport publiczny i ekologiczne formy mobilności. Specjalne obszary gospodarcze, wydzielone na peryferiach miasta, przyciągnęły wielu dużych inwestorów. Kiedyś dominował tu „brudny” przemysł, dziś miasto przyciąga te firmy, dla których troska o środowisko jest ważna. Skawina ma w Polsce ugruntowaną pozycję lidera w walce o czyste powietrze i środowisko naturalne. Strategia rozwoju miasta wyznacza cele, do których zmierza m.in. przez zrównoważone i mądre planowanie przestrzenne oraz projektowanie rozwiązań komunikacyjnych uwzględniające troskę o środowisko. Na terenie gminy znajduje się znaczący kompleks leśny: Las Bronaczowa z Rezerwatem Kozie Kąty (sołectwo Radziszów). W trosce o zachowanie naturalnego charakteru tego obszaru, rezerwat pod koniec 2022 roku został powiększony o kolejne hektary, obecnie jego powierzchnia wynosi 26,52 ha. Skawina jest miejscem, w którym dobrze się żyje¹.

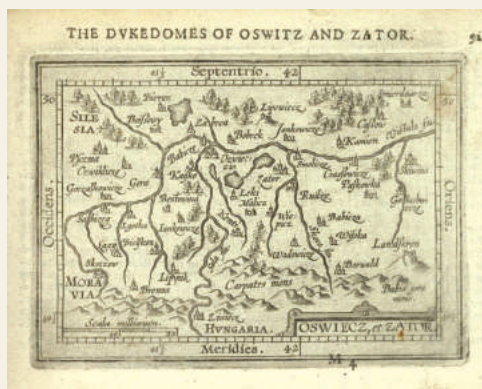
¹ Więcej: Kalendarium Skawiny, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Skawina>.

SKAWINA – MIASTO Z BOGATĄ TRADYCJĄ

O Kazimierzu III Wielkim często mówi się, że zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną. Zasługi króla – dobrego gospodarza – dostrzegali już kronikarze. Janko z Czarnekowa napisał: Król Kazimierz [...] jak drugi Salomon, wyniósł dzieła swoje budując miasta, domy i grody. Przede wszystkim zamek krakowski ozdobił przedziwnymi budynkami, wieżami, rzeźbami, malowidłami nad podziw wspaniałymi. Naprzeciw zaś zamku [...] wybudował miasto, które od imienia swego nazwał Kazimierzem. Wybudował też wiele innych miast [...] i zamków. Wszystkie zaś miasta i zamki opatrzył bardzo silnymi murami [...], fosami i innymi fortyfikacjami, na ozdobę królestwa, a ku bezpieczeństwu i schronieniu narodu polskiego. Za panowania tego króla powstało w lasach, gajach i na koczowiskach prawie drugie tyle miast i wsi, ile ich przedtem było w Królestwie Polskim².



Skawina na mapie Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego. Źródło: Mapa Abrahama Orteliusa z 1603 r. (WP)



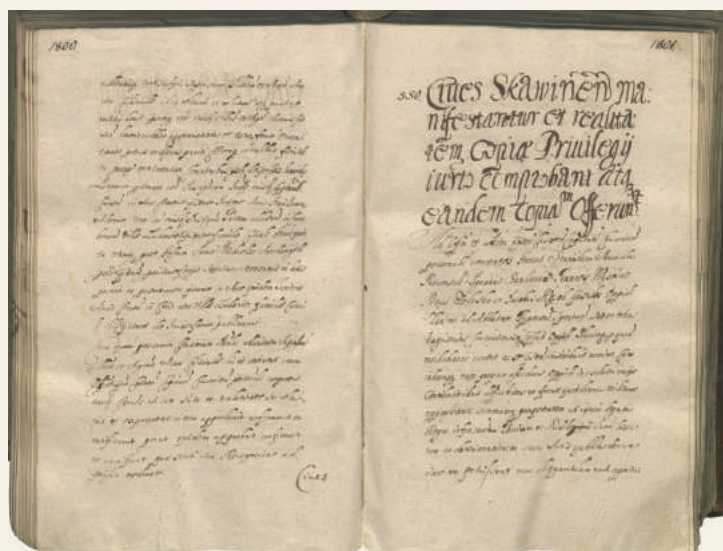
Graniczne położenie Skawiny w późnym średniowieczu. Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Duchy_of_Auschwitz_border_changes.png

Opis miasta Skawiny Jan Długosz umieścił w regestrach klasztorów i parafii. Z relacji autora wynika, że Kazimierz Wielki lokował Skawinę 22 V 1364 roku³ na polach kmiecych w trzech powierzonych kmieciom (*cmethones*

² *Kronika Janka z Czarnekowa*, tłum. A. Bielowski, Lwów 1907, s. 4.

³ Oblata dokumentu lokacyjnego Kazimierza Wielkiego z 1364 r. w księdze relacji sądu grodzkiego krakowskiego. Wystawa „Skawina Miasto i Gmina”, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie, 11 IX 2009 r.

depositis) wsiach: Babice Stare, Babice Nowe i Pisary, które należały do klasztoru benedyktynów w Tyńcu. Monarcha lokując Skawinę na prawie magdeburskim, zbudował średniowieczne miasto z rynkiem, kościołem, otoczone wapiennym murem miejskim z bramami i fosą. Miasto stanowiło wspólny system obronny państwa piastowskiego. Oryginalny dokument lokacyjny miasta wydany przez Kazimierza Wielkiego został zniszczony podczas potopu szwedzkiego. Dzięki staraniom władz miejskich, 23 listopada 1669 roku, król polski Michał Wiśniowiecki, wydał dokument potwierdzający akt lokacyjny z 22 maja 1364 roku⁴.



Oblata dokumentu lokalizacyjnego Skawiny w książce relacji sądu grodzkiego krakowskiego.

Źródło: AP w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, sygn. Crac. Rel. 96, s. 1800–1801

Najważniejsza część miasta – skawiński Rynek – posiadał wymiary 2 x 2,5 sznura⁵. Regularny układ urbanistyczny miasta został oparty na siatce modularnej 6 sznurów w kierunku wschód-zachód, oraz 6 sznurów w kierunku północ-południe. W pierwszym etapie tworzenia miasta wytyczono 9-polowy rynek z blokiem środkowym przeznaczonym na handel oraz pojedynczy rząd budynków wokół niego. Teren kościelny oraz pod-

⁴ Skawina miasto i gmina, https://www.archiwum.gminaskawina.pl/index.php?option=27&gal_id=26.

⁵ Jeden sznur (sznur mierniczy) = 44,665 m, https://pl.wikipedia.org/wiki/Miary_staropolskie.

zamcze (folwark gospodarczy należący do zamku) ulokowano wewnątrz umocnień obronnych. Ze skawińskiego rynku wychodziło osiem ulic. W kierunku północnym dwie: Zachodnia (ob. ul. Stefana Batorego) prowadziły do Bramy Tynieckiej, natomiast Wschodnia (ob. ul. Kościelna) prowadziły od rynku do kościoła. W kierunku południowym wychodziły także dwie ulice prowadzące do bramy Radziszowskiej. Od centrum prowadziła ulica do Bramy Wielickiej, a dalej traktem w kierunku Krakowa. Od południowo-zachodniego narożnika rynku do Bramy Oświęcimskiej wychodziła ulica Zamkowa, która prowadziła do zamku przez Podzamcze.

Dla rozwoju miasta duże znaczenie miał przebiegający bardzo ważny szlak solny od Wieliczki – który łączył się z Drogą Królewską – do Krakowa. Istotnym czynnikiem powodującym bogacenie się Skawiny i jej mieszkańców była, znajdująca się tu od XIII wieku, komora celna.

W XV wieku rozwinęło się w Skawinie rzemiosło: byli tu piekarze, szewcy, rzeźnicy, krawcy, garbarze, płóciennicy, słodownicy i piwowarzy, a przede wszystkim garncarze, których wyroby cieszyły się zasłużoną renomą w całej Polsce. Rozwój miasta możliwy był również dzięki prawie miasta do organizowania jarmarków i cotygodniowego targu. Istotne znaczenie miały również liczne stawy rybne i strumienie oraz przez wieki funkcjonujące na rzece Skawince dwa młyny wodne⁶.

Pierwsza połowa XV wieku to okres walk pomiędzy wojskami polskimi a rycerzami z księstwa oświęcimskiego, gdzie trwała uporczywa wojna o sukcesję książęcą. Niezależnie od tego w śląskim zamku Barwałd zagnieździło się rycerstwo rozbójnicze, a okolice Skawiny, Zatora i Oświęcimia stały się areną walk podjazdowych. Niepokoje skończyły się dopiero po przyłączeniu księstw zatorskiego i oświęcimskiego do Korony. Paradoksalnie fakt ten osłabił znaczenie miasta, które przestało pełnić rolę warownego grodu na granicy państwa. Wójtostwo skawińskie znajdowało się w rękach rodziny Pusznika przez 146 lat. Rafał, syn Michała de Berith, kanonik i oficjał krakowski, przebudował gród wójtowski, nadając mu sylwetkę warownego zamku, która najprawdopodobniej widnieje na najstarszym widoku Krakowa w Kronice Schedla z 1493 roku. W 1536 roku wójtostwo skawińskie przejęli opaci tynieccy.

⁶ *Miasta polskie w tysiącleciu*, red. nauk. M. Siuchniński, przew. kom. red. S. Pazyra, T. 1, Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1965, s. 664-665.

Okres świetności średniowiecznej Skawiny zakończył się po połowie XVII wieku. Miały na to wpływ wielka zaraza, panująca w latach 1651–1652, podczas której liczba mieszkańców radykalnie się zmniejszyła. W trzy lata później – podczas oblężenia Krakowa – miasto spalili Szwedzi. Zniszczeniu uległ także zamek kazimierzowski. W 1683 roku – miasto było punktem koncentracji husarii polskiej i przeglądu wojsk przez króla Jana III Sobieskiego, które udawały się pod Wiedeń. W czasie konfederacji barskiej Skawina znalazła się w centrum teatru wojennego. W kwietniu 1770 roku w mieście stacjonowały wojska Kazimierza Pułaskiego i gen. Charlesa François Dumourieza, w 1772 roku stacjonowali konfederaci i oddział rosyjski. Po pierwszym rozbiore Polski Skawina znalazła się poza kordonem austriackim.



Fajansowa figurka „Japończyk”, rzeźba Olgi Niewskiej, wyrób Fabryki Wyrobów Szamotowych i Fajansowych S.A. w Skawinie, 1921, Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie.
Fot. Izabela Kozłowska-Jaroszewska

Ponowny, intensywny rozwój miasta nastąpił na przełomie XIX i XX wieku. Istotne znaczenie dla rozwoju przemysłu miała budowa linii kolejowej, która połączyła Skawinę z jednej strony z Krakowem, z drugiej z Oświęcimiem, Suchą oraz Żywcem. W mieście powstał browar, rafineria, Fabryka Środków Kawowych, Pierwsza Galicyjska Fabryka Wyrobów Kamionkowych i Szamotowych, której nazwę zmieniono później na Fabrykę

Wyrobow Szamotowych i Fajansowych S.A. W okresie międzywojennym artystyczne wyroby fajansowe ze skawińskiej fabryki zyskały popularność i sygnowane były nazwą miejscowości, tarczą herbową z napisem Skawina lub czarnym znakiem swastyki. W 1933 roku przedsiębiorstwo zaniechało produkcji fajansu i poza materiałami szamotowymi dla przemysłu oferowało białe i kolorowe kafle pierwszorzędnej jakości, dorównując w zupełności najlepszym fabrykom zagranicznym.

Współczesnym symbolem miasta jest odsłonięty w czerwcu 2009 roku pomnik założyciela Skawiny, króla Kazimierza III Wielkiego, autorstwa prof. Czesława Dźwigaja. Usytuowany w parku miejskim, tym samym do którego król przybywał na polowania, stoi na postumencie, zwrócony twarzą w kierunku Pałacyku „Sokół”.



Pomnik króla Kazimierza III Wielkiego. Fot. Krzysztof Skrzybański

O HERBIE I SYMBOLACH

W 2019 roku władze samorządowe Skawiny podjęły decyzję o rozpoczęciu prac nad nowym Systemem Identyfikacji Wizualnej. W pierwszej kolejności zajęto się herbem. Dotychczasowa, pochodząca z 1996 roku wizualizacja skawińskiego herbu, budziła wątpliwości, dlatego zlecono jej analizę historyczną i heraldyczną. Obszerne opracowanie autorstwa prof. Marcina Starzyńskiego z Instytutu Historii UJ, opisuje z górą 500-letnią historię symbolu i, co ciekawe, tłumaczy jego genezę i symbolikę. Według autora litera „S” (krzywaśń) z zaćwieczonym krzyżem, to zarówno inicjał „S”, jak również tzw. Śreniawa – symbol heraldyczny symbolizujący wijącą się rzekę, nad którą założono miasto. Idzie za tym geneza nazwy Skawiny – staropolski czasownik „skać” oznacza właśnie „kręcić się/wić się”. Korona nad inicjałem jest symbolem władzy królewskiej założyciela Skawiny – Kazimierza III Wielkiego, zaś miecz – to przypuszczalnie miecz św. Pawła z godła konwentu tynieckiego, jednego z ówczesnych właścicieli Skawiny.

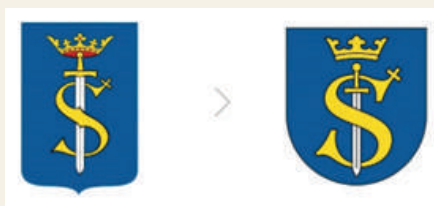


Wizualizacja herbów Skawiny.

Źródła: *Kwerenda heraldyczna dr Marcin Starzyński*

Analiza najstarszych zachowanych wizerunków herbu i jego ewolucja na przestrzeni wieków wykazała konieczność wprowadzenia korekt oraz jego aktualizacji. Zmiany objęły kształt tarczy herbowej (zalecany dla polskiej heraldyki terytorialnej to półokrągły). Korona nie ma już czerwonego

wnętrza (otwarte korony nie były wyściełane czerwonym aksamitem) ani dodatkowych ozdób. Miecz inaczej przeplata się z literą „S” (taki układ figur widniał na najstarszych przedstawieniach herbu Skawiny). Ozdobny monogram – litera „S” – został przestylizowany, użyto bardziej prawidłowego historycznie kroju pisma – kapitały lombardzkiej. Cały rysunek został uproszczony, aby poprawić czytelność i ułatwić używanie symbolu.



Korekta i aktualizacja herbu Skawiny.

*Źródło: Kwerenda heraldyczna
dr Marcin Starzyński*

Nowy projekt herbu i pozostałych insygniów – pieczęci i flagi Gminy Skawina – został w 2020 roku oficjalnie zatwierdzony przez Komisję Heraldyczną przy MSWiA, a następnie 27 maja 2020 roku przyjęty uchwałą Rady Miejskiej w Skawinie⁷.



Herb, pieczęć i flaga Gminy Skawina. Źródło: Uchwała nr NR XIX/269/20 Rady Miejskiej w Skawinie z dnia 27 V 2020 r. w sprawie zasad używania symboli Gminy Skawina: herbu, flagi, banneru i pieczęci

⁷ Uchwała nr NR XIX/269/20 Rady Miejskiej w Skawinie z dnia 27 V 2020 r. w sprawie zasad używania symboli Gminy Skawina: herbu, flagi, banneru i pieczęci.

ZE SKAWINY POCHODZĄ

- **Maciej Skawinka** (ur. ok. 1400–1471), opat tyniecki, założyciel w Skawinie szpitala (przysiółek dla chorych i ubogich), który funkcjonował (z przerwami) do końca XIX wieku.
- **Rafał ze Skawiny** (ur. ok. 1400–1469), h. Doliwa, syn wójta skawińskiego Michała Pusznika, kanonik krakowski. Obok Zbigniewa Oleśnickiego i Jana Długosza był trzecią ważną osobistością w kraju.
- **Stanisław Skawinka** (ur. ok. 1450–1527), rektor UJ w latach 1508–1509.
- **Wojciech Łańcucki** (ur. ok. 1610–1686), rektor UJ w latach 1661–1662.
- **Sebastian Jan Piskorski** (1636–1707), rektor UJ w latach 1693–1695.
- **Gen. Józef Haller** (1873–1960), urodzony w Jurczycach, w latach 1914–1918 komendant II Brygady Legionów, dowódca utworzonej na zachodzie Błękitnej Armii.
- **Gen. Stanisław Haller** (1862–1940), pochodzący z Polanki Hallera, szef sztabu Twierdzy „Kraków”, zamordowany przez NKWD w Charkowie.
- **Ppor. Mieczysław Majdzik** (1929–2002), działacz opozycji politycznej i niepodległościowej. Więzień stalinowski. Członek WiN, żołnierz AK. Aresztowany i torturowany przez UB. Skazany na 12 lat więzienia.

HONOROWI OBYWATELE GMINY I MIASTA SKAWINA

- **Abp Kazimierz Nycz** – związany ze Skawiną od początku lat osiemdziesiątych XX wieku, kiedy zaangażował się w pomoc parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Godność nadano 11 XI 1999 roku.
- **Ppor. Mieczysław Majdzik** – działacz niepodległościowy, organizator strajków w okresie Solidarności, internowany w czasie stanu wojennego. Godność nadano 15 II 2012 roku.
- **Dr med. Jerzy Polański** – niezależny, niezwykle popularny lekarz

i kierownik Ośrodka Zdrowia, szykanowany w okresie stalinowskim. Po październiku 1956 roku. został zrehabilitowany. Godność nadano 15 II 2012 roku.

- **Kpt. Ryszard Szuster-Ludwikowski** – założyciel i prezes Skawińskiego Oddziału Związku Strzeleckiego, członek AK, konspirator, pierwszy po II wojnie światowej burmistrz Skawiny. Godność nadano 15 II 2012 roku.
- **Gen. bryg. o. Adam Studziński** – żołnierz związany z walkami na froncie zachodnim, żołnierz AK, harcerz, kapelan środowisk kombatanckich. Godność nadano 17 IX 2017 roku.
- **Prof. Henryk Siewierski** – propagator literatury i kultury polskiej na świecie oraz podkreślania związków z miastem rodzinnym-Skawiną. Godność nadano 31 I 2018 roku.
- **Andrzej Tutajewski** – organizator działalności samorządu gospodarczego w Gminie Skawina. Godność nadano 24 X 2018 roku.
- **Ks. prał. Marian Podgórny** – proboszcz i budowniczy kościoła pw. Miłosierdzia Bożego w Ogrodach. Godność nadano 28 XI 2019 roku.

ATRAKCYJNOŚĆ INWESTYCYJNA SKAWINY AD 2023

- Bardzo dobre powiązania komunikacyjne (autostrada A4, odległość lotniska Kraków Balice – 15 km, węzeł kolejowy, kanał wodny i droga wodna Skawinka-Wisła).
- Bliskość Krakowa – 5 minut (rynek zbytu, ośrodek akademicko-naukowy, kulturalny i turystyczny oraz ośrodek administracyjny regionu).
- Duży potencjał gospodarczy i wysoka aktywność gospodarcza – strefy gospodarcze.
- Duży potencjał ludzki, duża aktywność zawodowa, wysokie kwalifikacje mieszkańców.
- Dobrze rozwinięta infrastruktura techniczna.
- Istniejące instytucje otoczenia biznesu.
- Edukacja na wysokim poziomie.

MIEJSCA WARTO ZWIEDZENIA



- **Muzeum Regionalne w Skawinie** – powstało 2008 roku. Jest instytucją propagującą historię i zabytki kultury ludowej rejonu Skawiny. Zbiory muzealne dokumentują zmiany, jakie zachodziły przez wieki na tym terenie, podejmowane działania integrują wszystkie pokolenia mieszkańców. Podstawą funkcjonowania Muzeum jest ochrona zbiorów muzealnych i archiwaliów oraz dalsze ich powiększanie w ramach stałej wystawy „Historyczne dzieje Skawiny”, realizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Skawiny, (<https://muzeum-skawina.pl>).



Ekspozycje w Muzeum Regionalnym w Skawinie.

Źródło: <https://muzeum-skawina.pl>

- **Pałac „Sokół”** – obiekt jest położony w Parku Miejskim i został wybudowany w latach 1904 – 1906 z inicjatywy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Projektantem budynku wzniesionego przez mieszkańców Skawiny jest Wincenty Koczarkiewicz. Powstał on na miejscu zamku warownego, wzniesionego prawdopodobnie jeszcze przez Kazimierza III Wielkiego lub zaraz po jego śmierci. Budowla uległa zniszczeniu podczas ataku wojsk Karola X Gustawa w czasach potopu szwedzkiego. Resztki murów zostały rozebrane, a materiał zużyto do budowy kamienic w rynku i budynków gospodarczych. Pod koniec XIX wieku teren wraz z ruinami przekazano nowo powstałemu Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół”. W okresie międzywojennym w „Sokole” działały teatr i kino, a w pobliżu funkcjonowała strzelnica. W 1982 roku wokół Pałacyku został założony Park Miejski im. Józefa Piłsudskiego. Po wojnie budynek stał się siedzibą klubu sportowego „Skawinka”, a po remoncie w latach 80. XX wieku swoje miejsce znalazł tu Miejski Dom Kultury „Sokół”, na bazie którego w 1992 roku powstało Centrum Kultury i Sportu, (<https://ckis.pl/o-nas/obiekty/palacyk-sokol/>).



Pałac „Sokół”, obecnie Centrum Kultury i Sportu w Skawinie.
Fot. Jarosław Karasiński

- **Skawiński Rynek** – wpisany jest do rejestru zabytków, posiada układ urbanistyczny pochodzący z czasów lokacji miasta (XIV w.), który zachował się do dnia dzisiejszego. Od czasów Kazimierza Jagiellończyka odbywały się w tym miejscu cotygodniowe, czwartkowe targi. Tradycja ta jest kultywowana do dnia dzisiejszego, choć już w innej części miasta. W dniu 22 września 2012 roku miało miejsce otwarcie Rynku po rewitalizacji – dziś ponownie tak, jak przed wojną, Rynek jest sercem miasta, prawdziwym centrum spotkań i wydarzeń.



Rynek (1901–1904). Źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie (Public domain)



Rynek (2023 r.).
Fot Krzysztof Skrzybalski

- **Ratusz** – znajduje się w północno-zachodniej części Rynku. Obiekt jest budynkiem pochodzącym z początku XX wieku, wybudowanym według projektu Władysława Ekielskiego. Aktualnie mieści się w nim siedziba Burmistrza Miasta i Gminy Skawina, (<https://www.gminaskawina.pl/>).



Ratusz (1910 r.). Źródło: <https://polska-org.pl/9705318,foto.html?idEntity=7279842>



Ratusz (2013 r.). Fot. Krzysztof Skrzybalski

- **Kościół parafialny pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza** – ufundowany został przez Kazimierza III Wielkiego w 1364 roku i nadano mu wezwania Ducha Świętego, Marii oraz Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Kościół dwukrotnie odbudowywano: pierwszy raz w 1720 roku po pożarze z 1704 roku i konsekrowano w 1728 roku, drugi raz w 1826 roku po pożarze z 1815 roku. Około 1902 roku podwyższono wieżę. Nawy boczne dobudowano w latach 1937–1938, a po 1938 roku dostawiono portyk i kaplice przy wieży. Obecnie jest to budowla o cechach eklektycznych. Większość wyposażenia pochodzi z 1826 roku. Jedyne zachowane elementy sprzed pożaru to fragment osiemnastowiecznej polichromii oraz gotycki portal do zakrystii wraz z drzwiami. W 1988 roku wewnątrz pokryto polichromią projektu J. Giebułtowskiego. W 2012 roku prace konserwatorskie objęły ołtarz główny i dwa boczne oraz wykonanie nowej polichromii w nawie i prezbiterium, (<https://szymonijuda.pl/historia-parafii/>).



Kościół pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza.

Fot. Janusz Krzyżek (WP)

- **Kościół filialny pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny** – pochodzi prawdopodobnie z przełomu XVII i XVIII wieku. W 1471 roku Maciej Skawinka, opat benedyktynów z Tyńca, ufundował dla miasta szpital – przytułek dla ubogich, przy którym powstał drewniany kościółek, z czasem zastąpiony murowanym, istniejącym do dzisiaj. W barokowym ołtarzu głównym znajduje się malowany na desce obraz „Ukrzyżowanie” z 1640 roku, (https://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_Nawiedzenia_Naj%C5%9Bwi%C4%99tszej_Maryi_Panny_w_Skawinie).



Kościół filialny pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (1913 r.).
Pocztówka, druk i autor nieznani



Kościół filialny pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (2014 r.). *Fot. Zygmunt Put (WP)*

- **Kościół w Woli Radziszowskiej** – jeden z najcenniejszych zabytków ziemi krakowskiej – modrzewiowy kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ufundowali benedyktyni z Tyńca w połowie XV stulecia. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego i znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej tegoż województwa. Oryginalna wieża z bocznymi wieżyczkami (przypominająca wieżę Kościoła Mariackiego), dach i hełm pokryte są gontem. Wewnątrz znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1462 roku, reprezentujący szkołę krakowską oraz krucyfiks z początku XVI wieku, (<https://parafiawolaradziszowska.pl/>).



Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z połowy XV w. Fot. Jarosław Karasiński



Ołtarz w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Źródło: https://visitmalopolska.pl/pl_PL/obiekt/-/poi/kosciol-pomocniczy-wniebowziecia-najswietszej-marii-panny-w-woli-radziszowski-1

- **Kościół w Krzęcinie pw. Najświętszej Maryi Panny** – został wybudowany ok. 1589 roku. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego i znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej tegoż województwa. Na uwagę zasługują fryzy i obramowania okien oraz dach pokryty gontem. Wystrój wnętrza ma charakter późnobarokowy. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1520 roku. Można zobaczyć tu również obraz: Narodzenie Chrystusa z XVII wieku oraz późnogotycki dzwon pochodzący z 1708 roku, (<https://parafiakrzecin.pl/>).



Kościół w Krzęcinie pw. Najświętszej Maryi Panny. Źródło: <https://www.facebook.com/photo/?fbid=1252228805289768&set=pcb.1252230758622906>



- **Kościół w Radziszowie pw. św. Wawrzyńca** – wzniesiony został w XV wieku. Po pożarze odbudowany w 1851 roku i konsekrowany w 1857 roku. Wnętrze kościoła ma charakter barokowy. Znajdują się tu obrazy: św. Wawrzyńca w ołtarzu głównym oraz św. Katarzyny i Matki Boskiej z Dzieciątkiem w ołtarzach bocznych. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego, (<https://parafiaradziszow.pl/>).



Kościół w Radziszowie pw. św. Wawrzyńca.
Źródło: Raptar (WP)



Ołtarz w kościele w Radziszowie.
Fot. Janusz Krzyżek (WP)

- **Izba Pamięci Rodu Hallerów w Jurczycach** – mieści się w budynku dawnej szkoły, której w 1906 roku fundatorkami były Anna i Ewa Hallerówny, siostry generała Józefa Hallera. W okresie międzywojennym mieściła się w nim siedmioklasowa szkoła podstawowa, a po wojnie czteroklasowa szkoła podstawowa – zlikwidowana w 1999 roku. Dziś jest to miejsce pamięci Rodu udostępnione zwiedzającym. Ekspozycja zawiera pamiątki związane z życiem i działalnością najstynniejszych członków rodu Hallerów i żołnierzy Błękitnej Armii. W otoczeniu dawnej szkoły została postawiona drewniana kaplica wraz z ołtarzem. W nim znajdował się obraz Matki Bożej Hallerowskiej, poświęcony przez papieża Jana Pawła II, podczas jego przejazdu przez parafię 11 sierpnia 2002 roku. Na terenie ogrodu znajduje się ekologiczny plac zabaw, nawiązujący do tradycji jeździeckich polskich ułanów, (http://www.jurczyce.pl/izba_pamieci.php).



Izba Pamięci Rodu Hallerów w Jurczycach. Fot. Krzysztof Skrzybalski

MIASTA PARTNERSKIE



Hürth – niemieckie miasto położone w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia, w rejencji Kolonia, w powiecie Rhein-Erft. Partner z Skawiną od 1996 r.



Turčianske Teplice – słowackie miasto powiatowe położone w kraju żylińskim, w historycznym regionie Turiec. Partner z Skawiną od 1999 r.



Thetford – angielskie miasto i civil parish w dystrykcie Breckland, w hrabstwie Norfolk, 130 km od Londynu. Partner z Skawiną od 2004 r.



Civitanova Marche – miasto i gmina we Włoszech, w regionie Marche, w prowincji Macerata, położone bezpośrednio nad Adriatykiem. Partner z Skawiną od 2006 r.



Rožtoky – czeskie miasto w kraju środkowoczeskim. Partner z Skawiną od 2005 r.



Przemyślany – miasto na Ukrainie, nad Gniłą Lipą, w obwodzie lwowskim, siedziba rejonu przemysłańskiego, 46 km na południowy wschód od Lwowa. Partner z Skawiną od 2008 r.



Holešov – miasto w Czechach, w kraju zlińskim, w powiecie Kromieryž. Leży na terenie historycznych Moraw. Partner z Skawiną od 2017 r.

TRZECI SEKTOR GMINY SKAWINA

Współpraca z organizacjami pozarządowymi na terenie Gminy Skawina odbywa się na zasadach pomocniczości, suwerenności stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji oraz jawności. Każdego roku uchwalając „Program współpracy...” na zadania realizowane przez NGO przeznaczają się ponad 1 mln zł i każdego roku kwota ta rośnie. Dzieje się tak, ponieważ na terenie miasta i całej gminy Skawina prężnie działa blisko 100 organizacji pozarządowych. 11 obszarów zadań od sportu, przez seniorów i ekologię do podtrzymywania tradycji narodowych.

W obszarze podtrzymywania tradycji narodowej oraz działań na rzecz propagowania historii wyróżnia się jedno z najstarszych stowarzyszeń, tj. **Towarzystwo Przyjaciół Skawiny (TPS)**. Działając od 1981 roku, podmiot



ten gromadził przedmioty kultury materialnej, dokumenty i stare fotografie. W momencie powstania Muzeum Regionalnego, TPS przekazał większość swoich zbiorów, dziś możemy je podziwiać w Muzeum. Kolejnym obszarem działalności jest zapisywanie wspomnień i publikowanie w „Informatorze Towarzystwa Przyjaciół Skawiny TPS”, dostępnym w wersji elektronicznej na stronie www.tps.skawina.pl. Z inicjatywy TPS od 2006

roku, 1 listopada prowadzone są zbiórki na renowację zabytkowych nagrobków na skawińskich nekropoliach. W 2022 roku renowacji poddano nagrobek rotmistrza (kapitan kawalerii) Jana Zaręby (1844–1900), uczestnika powstania styczniowego, pochowanego w Rzozowie. To jedno z kilkunastu obszarów działań organizacji, które nie wyczerpuje listy inicjatyw, w jakie TSP się angażuje.



Na terenie gminy Skawina aktywnie działa 12 jednostek **Ochotniczych Straży Pożarnych**. Oprócz zadań podstawowych, do których należy: gaszenie pożarów, ratownictwo techniczne, ewakuacja poszkodowanych lub zagrożonych ludzi i zwierząt oraz zagrożonego mienia, oznakowanie i zabezpieczenie miejsc prowadzenia działań ratowniczych, aktywne uczestniczenie w życiu lokalnych społeczności, m.in. przez: organizację akcji

krwiodawstwa, zabezpieczenia wydarzeń sportowych, prowadzenie akcji charytatywnych, organizację zawodów sprawnościowych i sportowych, pokazy ratownictwa, ale też w wielu OSP działają młodzieżowe drużyny – tak kolejne pokolenie druhów nabywa niezbędnych kompetencji.

W obszarze działań społecznych do roli lidera poprzez ilość realizowanych projektów wyróżniła się



Fundacja Wyobraź sobie, której misją jest kompleksowe wspieranie rodzin. Pozyskane dofinansowanie z Unii Europejskiej

w ostatnim roku podwoiło wartość środków, jakimi dysponują skawińskie organizacje. Każdego roku, w drugi weekend września, świętowane jest wraz z lokalnymi organizacjami Dni Organizacji Pozarządowych i Inicjatyw Społecznych /DOPIS/. W 2022 roku wydarzenie odbyło się w Parku Miejskim, po raz szósty. Organizacje i grupy nieformalne prezentują mieszkańcom swoją działalność, wydarzeniu towarzyszy gra terenowa z nagrodami, zachęcająca do zapoznania się z ofertą NGO.

Obok DOPIS-u drugim największym wydarzeniem jest kampania Rowowy Maj, promująca wśród dzieci w przedszkolach i szkołach ekologiczną formę docierania do miejsc ważnych w mieście i gminie Skawina, na rowerze, hulajnodze czy deskorolce. Kampania realizowana jest od 7 lat, cieszy się popularnością, a co najważniejsze, pomaga promować ideę mobilności.

Wydarzeniem, w którym Skawina bierze udział, a odbywającym się we wrześniu, jest Europejski Tydzień Mobilności. Jego główną ideą jest propagowanie turystyki rowerowej, dnia bez samochodu, festiwalu chodzenia, znakowanie jednośladów i wiele, wiele innych przedsięwzięć realizowanych przez grupą Rowerowa Skawina.

Nie sposób wymienić i opisać wszystkich organizacji, bo jest ich niemal 100. Zdecydowanie trzeba stwierdzić, że każda wnosi ogromny zasób możliwości działania i wspiera mieszkańców gminy w obszarze jej popularyzacji.

SZLAKI TURYSTYCZNE

Najważniejsze szlaki rowerowe

Rekreacja, sport i rodzinne wycieczki w pięknym otoczeniu przyrody jest domeną gminy Skawina, na terenie której znajdują się unikatowe zabytki architektury, rezerваты przyrody, przydrożne kapliczki, obszary chronione Natura 2000, obiekty sakralne na Szlaku Architektury Drewnianej i urokliwe lasy.

Szlaki wytyczone w ramach produktu **Skarby Blisko Krakowa** powstały zarówno z myślą o rodzinnej rekreacji, jak i aktywnym wypoczynku w gronie znajomych. Miejsca połączone wygodną siecią oznakowanych szlaków, dostosowane są do turystyki pieszej, rowerowej, a nawet konnej! Przebiegają one przez tereny sześciu gmin wchodzących w skład Lokalnej Grupy Działania Blisko Krakowa, w tym Gminy Skawina.

- **„Spędź czas aktywnie – propozycje dla każdego” – Trasa rowerowa nr 2 - odcinek miejski, wodny**

W swym blisko 44 kilometrowym biegu, okalająca Gminę Skawina trasa rowerowa nr 2, jest zróżnicowana pod względem trudności, od płaskich fragmentów w początkowym jej przebiegu, do pagórkowatej drugiej części. Odcinek biegnący od parku miejskiego w Skawinie, przez Kopankę oraz miejscowości Ochodza, Facimiech aż do Wielkich Dróg posiada małą ilość przewyższeń i asfaltową nawierzchnię. Poprowadzona jest po drogach lokalnych o małym natężeniu ruchu samochodowego. Na trasie zlokalizowane są punkty wypoczynkowe, tu można zregenerować siły, w razie konieczności schować się przed deszczem. Często miejsca te znajdują się w pobliżu kompleksów sportowych, boisk wielofunkcyjnych, placów zabaw, siłowni plenerowych, miejsc, w których można zapalić ognisko, dając możliwość połączenia przejażdżki z inną formą aktywności. Trasa rowerowa nr 2 od lat cieszy się popularnością zwłaszcza wśród rodzin. W części, w której biegnie wałem rzek Skawinki i Wisły, jest bardzo komfortowa co szczególnie doceniają rodzice poruszający się z pociechami, zaczynającymi przygodę z rowerem. Trasa ta to „Blisko Krakowa- na rowerze”.

- **„Bogactwo przyrodnicze naszej okolicy” – Trasa rowerowa nr 2 - odcinek górski**

Na trasie znajduje się kilka punktów wypoczynkowych: w Ochodzy, Wielkich Drogach, Woli Radziszowskiej, w Lesie Bronaczowa oraz w Ra-

dziszowie przy ul. Jagodowej. Tu można zregenerować siły, w razie konieczności schować się przed deszczem. Często miejsca te znajdują się w pobliżu kompleksów sportowych, boisk wielofunkcyjnych, placów zabaw, siłowni plenerowych, miejsc w których można zapalić ognisko, dając możliwość połączenia przejażdżki z inną formą aktywności.

Nie bez powodu zwana jest ona malowniczą. Blisko 44 kilometrowy szlak daje szansę obcowania z pięknymi widokami, naturą i najcenniejszymi zabytkami gminy Skawina. Liczne przydrożne figury i kapliczki pokazują bogactwo sakralnej spuścizny regionu. Trasa zachwyca widokami, pozwala poczuć wiejski klimat blisko miasta. Pokonanie całej trasy, średnim tempem, możliwe jest w ok. 5 godzin.

- **Szlak Papieski.** Miejsca z tablicami na szlaku papieskim w gminie Skawina upamiętniają 9 punktów szczególnie związanych z osobą Jana Pawła II, znajdują się one:
- przy kościele pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie,
- przy kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Skawinie,
- przy pomniku upamiętniającym spotkanie skawinian z Ojcem Świętym w dniu 19 sierpnia 2002 roku,
- przy dworcu kolejowym w Skawinie,
- przy kościele pw. Świętego Wawrzyńca w Radziszowie,
- na terenie cmentarza parafialnego w Radziszowie,
- przy stacji kolejowej w Radziszowie,
- przy Izbie Pamięci Rodu Hallerów w Jurczycach,
- przy kościele pw. Najświętszej Maryi Panny w Woli Radziszowskiej.

Uroczyste otwarcie Szlaku Papieskiego odbyło się 3 czerwca 2009 roku z udziałem kard. Stanisława Dziwisza przy kościele pw. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie.

TO WARTO ZOBACZYĆ

Na terenie gminy Skawina znajduje się wiele unikatowych, wartych zobaczenia miejsc i obiektów. Bogata oferta dostępna jest na stronie internetowej przewodnika turystycznego www.skarby.bliskokrakowa.pl oraz w mobilnej aplikacji. Kluczem jest wybór czy przemierzamy się pieszo czy rowerem. Wytyczone trasy, których opisy znajdziemy w przewodniku i aplikacji, ułatwiają przemierzanie się między obiektami, znajdującymi

się na szlakach tematycznych, takich jak szlak sakralny zabytkowych kościołów, szlak dworów i rodów szlacheckich, szlak przydrożnych kapliczek, szlak postaci historycznych, szlak krajobrazu i dziedzictwa przyrodniczego. Zdecydowanie warto zobaczyć:

- Kanał Łęczański – jest żeglownym kanałem wodnym długości blisko 16 km, poprowadzonym równolegle do Wisły między Łęczanami a Skawiną. Jest on elementem tzw. Drogi Wodnej Górnej Wisły. Wybudowany w latach 1955–1958, otwarty w 1961 roku, doprowadza wodę do skawińskiej elektrowni.
- VeloSKAwina – jest ścieżką rowerową wytyczoną wzdłuż Kanału Łęczańskiego o długości 11 kilometrów, odseparowaną od ruchu samochodowego, w sąsiedztwie czterech stacji kolejowych, daje także możliwość przemieszczania się koleją.
- Na kanale w miejscowości Borek Szlachecki znajduje się interesujący obiekt – śluza o najwyższym w Polsce spadzie (11,7 m). Jej długość wynosi 85 m, a szerokość 12 m, dostosowana jest do przepuszczania barek o nośności 1000 ton, czas śluzowania – 45 min.
- Izba Regionalna w Woli Radziszowskiej – znajduje się w starym, plebańskim spichlerzu, tuż obok kościoła. Zobaczyć tu możemy przedmioty codziennego użytku mieszkańców wsi, głównie maszyny i narzędzia rolnicze. Są też meble, naczynia, obrazy, akcesoria kuchenne i wciąż działające żarna. Jest to obiekt prowadzony i udostępniony przez parafię.

To tylko kilka przykładów miejsc, które leżą wokół Skawiny i warto je zobaczyć. Na terenie gminy Skawina i okolic jest ich o wiele więcej. Unikatowe zabytki architektury i sztuki sakralnej, zabytkowe dwory z bogatą historią zamieszkujących je niegdyś rodów, regionalna kultura prezentowana w ekspozycjach muzeów i izb regionalnych – to wszystko sprawia, że poznawanie tego terenu może być fascynującą przygodą i inspirującym zajęciem nie tylko dla turystów przyjeżdżających z odległych stron, ale także dla mieszkańców gminy Skawina, którzy z pewnością odnajdą nieznane dotąd miejsca oraz związane z nimi historie i legendy. Zapraszamy do odkrywania Skarbów Blisko Krakowa.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

1. Ekspertyza budowlana dotycząca stanu technicznego więźby dachowej kościoła parafialnego pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie, Kraków 2011.
2. Program prac konserwatorskich dla wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie, Kraków 2012.

Opracowania

1. Burdzy M., O dawnej kaflarni w Skawinie..., <https://www.zdunskieopowiesci.pl/o-dawnej-kaflarni-w-skawinie/>.
2. *Honorowi i zasłużeni dla miasta i gminy Skawina*, Wyd. PROMO, Skawina 2011.
3. Krupa M., *Skawina w okresie zaborów 1772 – 1918. Urbanistyka i architektura miasta*, Rzeszów 2017.
4. Lepiarczyk J., *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, *Województwo krakowskie*, z. 6, *Powiat krakowski*, Warszawa 1951.
5. Łepkowski J., *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, Kraków 1863.
6. Mardyla P., *Parafia świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie. 650 lat historii*, Kraków 2014.
7. *Miasta partnerskie Skawiny*, pod red. M. Turkawskiej, T. Stawowego, Skawina 2018.
8. *Miasta polskie w tysiącleciu*, red. nauk. M. Siuchniński, przew. kom. red. S. Pazyra, T. 1, Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1965.
9. *Monografia Skawiny. 650 lat tradycji*, pod red. M. Turkawskiej, Skawina 2016.
10. *Skawina dawniej i dziś. 645. rocznica lokacji miasta*, pod red. M. Turkawskiej i M. W. Grzeszczuka, UM i G Skawina 2009.
11. *Skawina miasto moje. Rynek*, Wyd. PROMO, Skawina 2012.
12. Starzyński M., *Herb miasta Skawiny. Kwerenda heraldyczna*, Kraków 2020.
13. Widawski J., *Miejskie mury obronne w Państwie Polskim do początku XV wieku*. Wyd. MON, Warszawa 1973.
14. *Zabytkowe kościoły w gminie Skawina*, Skawina 2016.
15. Zaleski W., *Sanktuaria polskie. Katalog encyklopedyczny miejsc szczególnej czci Osób Trójcy Przenajświętszej, Matki Bożej i Świętych Pańskich*, Warszawa 1988.

Oprac: Wydział Promocji, Sportu i Współpracy Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie.

**MEDALE SZKÓŁ NOSZĄCYCH IMIĘ
KAZIMIERZA III WIELKIEGO,
ze zbiorów Jarosława Janczewskiego z Bydgoszczy,
członka SKKKW**

1. 100 – lecie Gimnazjum i Liceum w Sanoku 1980 rok

Ø 70 mm, brąz, tombak srebrzony



Aw. Głowa króla Kazimierza Wielkiego, dookoła napis: ZA KAZIMIERZA WIELKIEGO POWSTANIE SZKOLNICTWA W SANOKU
Rw. Na kartach otwartego zeszytu napis: W 100 – LECIE GIMNAZJUM I LICEUM W SANOKU 1880 – 1980

2. Kazimierz Wielki 2000 rok Mińsk Mazowiecki

50 LAT – IV ZJAZD ABSOLWENTÓW, Ø 70 mm, nakład 400 szt.



3. Kazimierz Wielki 2005 rok Mińsk Mazowiecki



4. Kazimierz Wielki 2009 rok, IV LO w Grudziądzu

Ø 69,5 mm, mosiądz, medal bity



Aw: Kazimierz Wielki u dołu w otoku napis: KAZIMIERZ III WIELKI

Rw. Napis: PAMIĄTKA NADANIA IMIENIA 2009

5. Kazimierz Wielki Lublin 2011 rok, SP nr 30

Medal bity, mosiądz 123,72 g, Ø70 mm



Aw: Popiersie Kazimierza III Wielkiego w otoku napis: NADANIE IMIENIA KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO *27.05.2011* Rw. S.P.30 Lublin, w otoku napis: 145 LAT SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 30 W LUBLINIE

6. Zespół Szkół Budowlanych w Szczecinie

Brąz elipsa 70 x 60 mm 133 g



7. Kazimierz Wielki Bosza

Plakieta ceramiczna jednostronna 3.10.2010 rok, Ø 158 mm



Aw: Kazimierz Wielki, tło mur ceglany w otoku napis: 1927 * TECHNIKUM CERAMICZNE W WARSZAWIE 1981 IM. KAZIMIERZA WIELKIEGO

Opr. Jarosław Janczewski

KALENDARIUM



26 IV 2023 r.

- W Będzinie, woj. śląskie, w 713. rocznicę urodzin i 690. rocznicę koronacji na króla Polski Kazimierza Wielkiego odbyły się okolicznościowe uroczystości. W kościele pw. Świętej Trójcy została odprawiona Msza święta w intencji króla, w trakcie której odczytano fragment „Roczników czyli kronik słynnego Królestwa Polskiego” Jana Długosza. Następnie pod obeliskiem Kazimierza Wielkiego zostały złożone kwiaty.

Kwiecień 2023 r.

- Ukazał się 29 numer „Zapisków Kazimierzowskich”, który został rozesłany członkom instytucjonalnym i fizycznym SKKW, podmiotom współpracującym ze Stowarzyszeniem oraz jako egzemplarze obowiązkowe do bibliotek. Tą drogą Kolegium Redakcyjne „Zapisków Kazimierzowskich” składa serdeczne podziękowania wszystkim autorom tekstów i zdjęć za dostarczenie materiałów do periodyku.

15 VI 2023 r.

- W sali Ratusza Miejskiego w Kole, woj. wielkopolskie, odbyło się XVII Walne Zebranie Sprawozdawcze SKKW. Podczas jego trwania zostały złożone sprawozdania z merytorycznej i finansowej działalności Stowarzyszenia za 2022 rok. Po czym Zarząd otrzymał absolutorium. W dalszej części zebrania burmistrz Koła – dr Krzysztof Witkowski – został uhonorowany „Medalem Króla Kazimierza Wielkiego”. Podczas obrad dr Zdzisław J. Zasada szczegółowo omówił zaawansowanie prac nad projektem publikacji albumowej „Grody Króla Kazimierza Wielkiego”. Na zakończenie pobytu w Kole uczestnicy zwiedzili ruiny zamku Kazimierzowskiego nad Wartą oraz oddali hołd zamordowanym Żydom w obozie koncentracyjnym w Chełmnie nad Nerem.

3 VI 2023 r.

- W Kowalu, woj. kujawsko-pomorskie, odbył się kolejny Jarmark Kazimierzowski. Impreza została zapoczątkowana przemarszem korowodu w historycznych strojach. Pod Pomnikiem Niepodległości oraz Kazimierza Wielkiego zostały złożone kwiaty. Równolegle w remizie OSP Kowal odbył się X Turniej Szachowy im. Kazimierza III Wielkiego oraz w parku Turniej Łuczniczy. Imprezie towarzyszyły liczne przedsięwzięcia, które miały charakter rozrywkowy.

13 IV 2023 r.

- W Kowalu, woj. kujawsko-pomorskie, na budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej, została odsłonięta tablica pamiątkowa oraz nastąpiło nadanie bibliotece imienia zmarłego w 2022 roku Jerzego Giergielewicza – Honorowego Obywatela Kowala. Był on członkiem – założycielem SKKW, pełnomocnikiem Zarządu do spraw finansowych, członkiem Rady Stowarzyszenia oraz długoletnim członkiem Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”.

24-25 VI 2023 r.

- Według autorskiego projektu Renaty Nowakowskiej – dyrektorki Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki ZAMEK odbyło się XVIII „Święto Zamku Kazimierzowskiego – Od tradycji do współczesności” i jubileusz 18-lecia PCKiN ZAMEK – członka Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Przedsięwzięcie jest już tradycją i wpisało się na stałe w kalendarz kulturalny Przemysła.

31 VIII 2023 r.

- Zmarł Wojciech Przybyszewski – długoletni członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego, zastępca przewodniczącego Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”.

W następnym numerze m.in.:

- **Wojciech Przybyszewski**

Śmierć Kazimierza III Wielkiego. Co powaliło wielkiego króla? (wyniki V konsylium historyczno-medycznego zorganizowanego przez Zespół do Badań nad Dworami i Elitami Władzy Instytutu Historii PAN)

- **Zdzisław Jan Zasada**

Wielkie budowanie króla Kazimierza Wielkiego

- **Wąwolnica – jedna z najstarszych osad Lubelszczyzny**